

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 1156 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 13 marca 1934

Rok 29

Poznań, 12 marca.

Korporacjonizm a biurokratyzm

W dyskusji sejmowej nad nowelą do prawa przemysłowego poseł Mazur z Klubu Narodowego nazwał tę nowelę i wogóle zmiany, jakie system obecny wprowadza do ustroju naszego gospodarczego, „rewolucją biurokratyczną”. Pewne sfery obozu „sanacyjnego” starają się przedstawiać zmiany te, jako ostrożne, ewolucyjne przechodzenie z dotychczasowego liberalizmu gospodarczego na ustrój korporacyjny. Tym argumentem usiłuje się powiązać politykę ustrojową - gospodarczą rządów „sanacyjnych” z żywotnymi obecnie prądami w innych krajach i pozyskać dla niej uznanie tych czynników w Polsce, które z temi prądami sympatyzują, a więc przede wszystkim żywiołów narodowych.

Ta sugestja jest albo nieporozumieniem, wynikającym z nieznamomości istoty ustroju korporacyjnego, albo — co prawdopodobniejsze — świadomym usiłowaniem wywołania ideowego, a następnie także i politycznego zamętu. Pominiemy tutaj oświadczenie samego ojca idei korporacyjnej Mussolini'ego, który wyraźnie powiedział, że ustrój korporacyjny musi opierać się na idei narodowej i że jest możliwy tylko w społeczeństwach pod względem narodowym zupełnie jednolitych, których to obu warunków brak ideologii obozu „sanacyjnego”. Zanalizujemy natomiast nieco bliżej ustawodawstwo gospodarcze tego obozu i jego praktyczny stosunek do życia gospodarczego.

Prawdziwy ustrój korporacyjny jest antytezą nie tylko liberalizmu, ale także etatyzmu. W ustroju takim państwo nie traktuje zorganizowanego gospodarstwa jako powolnego narzędzia swej polityki ogólnej, ale oddaje mu rzeczywiste kierownictwo życiem gospodarczym kraju. Wpływ państwa na życie gospodarcze w ustroju korporacyjnym, który — nawiąsem mówiąc — nigdzie jeszcze w pełni zrealizowany nie został, nie ma polegać na bezpośrednim ingerowaniu rządu w działalność gospodarczą społeczeństwa, ale na zorganizowaniu i scharmonizowaniu poszczególnych dziedzin życia gospodarczego, oraz na ideowej jedności, łączącej kierowników polityki i gospodarki narodowej. Siła państwa i jego wpływ na życie gospodarcze wyraża się tu we wspólnocie ideowej i w doskonałości organizacyjnej, a nie w drobiazgowym mieszanym się władz państwowych do poszczególnych dziedzin gospodarstwa, a nawet do indywidualnych warsztatów, — w uzależnieniu ich zupełnym od władzy administracyjnej, wykonywanej przez urzędników, nie mających przeważnie ani zrozumienia tętą życia gospodarczego, ani bliższego z nim związku.

Nasze ustawodawstwo gospodarcze lat ostatnich pozornie tylko organizuje życie gospodarcze w bardziej nowoczesne od dotychczasowych form. Istotną jego cechą jest biurokratyzm gospodarczy kłepujący inicjatywę prywatną nie

Upały i mrozy w Ameryce

W San Francisco i w okolicy ludzie giną od porażen słonecznych a równocześnie w Nowym Jorku i w północno - wschodnich stanach panują śnieżycy oraz siarczyste mrozy

Nowy Jork. (Tel. wł.) W zachodnich stanach Ameryki Północnej w ostatnich dniach panowały upały nie do zniesienia dochodzące do 32 względnie 34 stopni. Natomiast w stanach północno-wschodnich ludności w dalszym ciągu daje się we znaki zima.

Kiedy w San Francisco i w pobliskich portach oraz miastach temperatura dochodziła do 32 a nawet 34 stopni powyżej zera, to równocześnie w Nowym Jorku i w okolicznych stanach spadł obfity śnieg. Gwałtowne zamiecie spowodowały nawet przerwy w komunikacji.

W Newhaven w stanie Connecticut wskutek śnieżycy i mrozu stanęła elektrownia, wskutek czego całe miasto i okolica pogrążone są w ciemnościach. Okazję tę usiłowali wykorzystać więźniowie z miejscowego zakładu karnego i zaczęli się awanturować. Bunt jednak nie powiódł się, gdyż straż i przywołana policja zdołały opłonić wzniecony przez więźniów pożar dla wywołania ogólnej paniki w zakładzie.

Z Nowego Jorku oraz innych miast donoszą o licznych ofiarach w lu-

dziach, którzy albo zginęli z powodu zimna, albo odnieśli ciężkie odmrożenia ciała.

W San Francisco natomiast dla odmiany i w innych miastach zachodnich stanów zdarzyły się liczne wypadki śmierci wskutek porażenia sło-

neznego oraz utonięcia podczas kąpieeli. Całe miasta nagle opustoszały, gdyż ludność wskutek nieznosnych upałów ucieka albo na wieś, albo też na lotniska do miejscowości kąpielowych.

Młodzież narodowa zwycięża

Zebrania kół naukowych politechniki warszawskiej — Pełny sukces narodowców w Szkole Głównej Gospod. Wiejskiego

Warszawa. (Tel. wł.) 10 h. m. wieczorem odbyły się walne zebrania sprawozdawczo - informacyjne we wszystkich kołach naukowych politechniki oraz wybory władz w Kole Geodetów i w Związku Słuchaczy Architektury.

Na wszystkich zebraniach przewodniczącymi zostali wybrani kandydaci młodzieży narodowej: p. Zbigniew Kukulski w Kole Elektryków, p. Tadeusz Solski w Kole Mechaników, p. Czesław Polkowski w Kole Inżynierji Lądowej, p. Brzozowski w Kole Geodetów.

We wszystkich kołach ustępujące

zarządy narodowe dostały absolutoryjum z podziękowaniem.

W Kole Geodetów i w Związku Słuchaczy Architektury, jako w organizacjach, posiadających mniej niż 200 członków, odbyły się jednocześnie wybory władz. W Kole Geodetów zgłoszona została tylko jedna lista z narodowymi kandydatami pp. Edwardem Huszczo, Witoldem Wróblewskim, Stan. Bartoszewiczem, Piotrem Kokoszko, Witoldem Neymanem i Franc. Rayewskim na czele. W Związku Słuchaczy Architektury lista narodowa odniosła pełne zwycięstwo.

Warszawa. (Tel. wł.) Jak już pokrótce donosiliśmy, na walnym zebraniu „Bratn. Pomocy” Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego młodzież narodowa odniosła pełne zwycięstwo. Przy wyborze przewodniczącego za kandydaturą narodową opowiedziało się ponad 300 obecnych, na kandydata „sanacyjnego” padło tylko 39 głosów.

Ze sprawozdania ustępującego zarządu (narodowego) z p. Staniszkisem na czele okazało się, że funkcjonował on doskonale i pobli wszystkie dotychczasowe zarządy „Br. Pomocy” ilością wydanych pożyczek, stypendjów, asygnat na czesne itd. Wniosek o udzielenie zarządowi absolutoryjum został uchwalony olbrzymią większością. Prezesowi p. Staniszkisowi uchwalono specjalne podziękowanie.

Młodzież manifestowała przez dłuższy czas na cześć przywódców ruchu narodowego na S. G. G. W. oraz listy nr. 1, zgłoszonej przez młodzież narodową przy wyborach do nowego zarządu „Bratniej Pomocy”.

W wolnych wnioskach uchwalono rezolucję, potępiającą „Le. on Młodzieży” za jego działalność antykatolicką i komunistyczną.

Nie doszli do porozumienia

Londyn. (PAT.) Międzynarodowa konferencja producentów cukru zakończyła swe prace, nie osiągnąwszy pozytywnych wyników. Głównym zagadnieniem, jakie znajdowało się na porządku obrad, była międzynarodowa reglamentacja produkcji cukru, a w tej właśnie sprawie nie nastąpiło porozumienie. Panuje jednak przekonanie, że konferencja nie była bezużyteczna, dając delegatom sposobność do wymiany zdań i pozwalając na podjęcie studjów, które przyczynią się do ułatwienia porozumienia w przyszłości.

Wywiad Knickerbockera z Mussolinim

O pakcie polsko - niemieckim — Sprawa Austrii

Wiedeń. (PAT.) „Der Tag” zamieszcza rozmowę dziennikarza amerykańskiego Knickerbockera z Mussolinim.

Na pytanie co do możliwości utrzymania pokoju w Europie, Mussolini oświadczył:

„Sądzę, że pokój zapewniony jest conajmniej na 10 lat. Podpisanie paktu polsko-niemieckiego o nieagresję posiada wielkie znaczenie. Sprawa „korytarza” niepokoiła Europę i kryła w sobie poważne niebezpieczeństwo. Sprawa ta jest obecnie conajmniej na 10 lat załatwiona. Sądzę, że możemy pakt ten uważać za szczery. Obie strony będą się go trzymały. Hitler uważa się za tak samo związanego paktem, jak Polska, co znaczy, że nie będzie wojny o „korytarz” gdański.”

samymi nawet przepisami prawa, ale elastycznym jego stosowaniem przez władze administracyjne. Typowym przykładem tego kierunku „ideologii” gospodarczej obozu „sanacyjnego” jest nowe prawo przemysłowe, zawierające cały szereg przepisów, które uzależniają życie gospodarcze od swobodnego uznania wyższych i niższych organów administracji państwowej. Zakres przemysłu koncesjonowanego, kwalifikacje zawodowe, związki przymusowe, — wszystko to nie jest ujęte w formę stanowczego, pełnego, nie pozostawiającego „luzów” przepisu ustawy, ale uelastycznione, zdane na decyzję władz administracyjnych.

Nie trzeba chyba szeroko uzasadniać, że o ile prawdziwy ustrój korporacyjny może nie tylko skuteczniej od niezorganizowanego życia gospodarczego prze-

Na pytanie w sprawie Austrii Mussolini odpowiedział:

„Państwowa niepodległość Austrii musi być utrzymana. Rząd austriacki nie upadł i nie upadnie. Niemcy znają nasze zapatrywania w tej sprawie. Znają oni też wspólne poglądy wszystkich wielkich mocarstw. Poglądy te orzekają, że Austria jest państwem niepodległym i że musi pozostać niezawisłym oraz że żadna próba innego państwa naruszenia tej niezawisłości nie będzie tolerowana. Większość ludności austriackiej jest stanowczo przeciwna „anschlussowi”.

W końcu Mussolini zaznaczył, że wierzy w to, że Hitler dotrzyma swych zobowiązań. Zapewnienia pokojowe Hitlera są szczere.

ciwstawić się obecnym kryzysowym trudnościom, ale zapoczątkować odrodzenie i ożywienie wytwórczości i spożycia, o tyle skrępowanie gospodarstwa przez biurokrację musi powodować zanik inicjatywy prywatnej, teauryzację wolnych jeszcze kapitałów, czyli innymi słowy — dalsze pogłębianie się kryzysu.

Z „rewolucji biurokratycznej” nie zrodzi się nowe życie. Nie biurokracja, posiadająca nieograniczoną władzę nad życiem gospodarczym, wyzwoli je z uścisków kryzysu. Może tego dokonać tylko gospodarstwo zorganizowane naród, jego kapitał i jego praca, ożywione wspólną idea, sprawiedliwego rozdziału dochodu społecznego, — w warunkach stałości form prawnych, w których gospodarstwo ma żyć i rozwijać się.

M. K.

Nieuchwytna mafia żydowsko-masońska

DZIESIĘC TYGODNI...

Paryż, (PAT). Dziesięć tygodni trwa już naprężona sytuacja wewnętrzna we Francji, wywołana przez skandal Stawiskiego. Trzeba było aż tak długiego okresu czasu, aby komisarz Bony za jednym zamachem wykrył poszukiwane talony czeków Stawiskiego i klejnoty oraz wydosłał tajemnicę od obrońców bandy, którzy nie zdołali się rzucić w nurty Sekwany. Ale mimo to zamieszani w aferę b. min. Dalimier i Durand nie zostali dotychczas przesłuchani.

Tak charakteryzuje sytuację jedno z pism, twierdząc, że wyjaśnienie afery natrafia na trudności i że zatrzymani dotychczas w więzieniach wspólnicy Stawiskiego, są zaledwie pionkami na szachownicy, głównie bowiem figury nadal pozostają w ukryciu.

NOWE REWIZJE

Nad ich odszukiwaniem pracuje z całą energią paryski sędzia śledczy Ordonneau, który po dokonaniu aresztowania boksera Niemena nakazał przeprowadzenie szeregu nowych rewizji, kierując się notatkami znalezionymi u

wspomnianego boksera, jak również w zapiskach, wykrytych w mieszkaniu kinematografisty Migeon'a.

Według zapewnień prasy najbliższe dni mają przynieść kilka nowych sensacji a liczba aresztowanych w aferze Stawiskiego przekroczyć ma 30 osób.

DARIUS I DUBARRY

Paryż, (PAT). Sąd wyższej instancji w Pau odrzucił prośbę oskarżonych w aferze Stawiskiego dziennikarzy Darius'a i Dubarry w sprawie prowizorycznego wypuszczenia ich na wolną stopę. Obaj oskarżeni przewiezieni zostali do więzienia w Bayonne.

ANONIMOWY ŚWIADEK

Paryż, (PAT). W urzędzie śledczym przesłuchiwano dziś świadka, który w obawie przed zemstą mafii zastrzegł sobie kategorycznie, aby nie ogłaszano jego nazwiska. Świadek ten oddał już władzom śledczym wielkie usługi, zapoznając je szczegółowo z działalnością Stawiskiego, w szczególności na terytorjum Belgii.

Straszny pożar w Ameryce

Splonęło kilka gmachów w mieście Birmingham w stanie Alabama — Około 40 osób odniosło rany

Londyn, (PAT). Z miasta Birmingham w st. Alabama w Ameryce donoszą o strasznym pożarze, który szalał tam na głównej ulicy, gdy ruch w sklepach na krótko przed zamknięciem był największy.

Pastwą płomieni padł olbrzymi magazyn. Splonął doszczętnie, 15.000 ludzi, obecnych na ulicy, przyglądało się pożarowi, który przerzucił się również na drugą stronę chodnika, ogarniając

skład smarów i oliwy.

Pożar tak szybko się rozszerzył, że okazało się rzeczą konieczną ewakuować kino, położone o kilka domów dalej, w którym odbywało się przedstawienie. Dopiero po 5 godzinach pożar opanowano.

Trzydzieści dziewięć osób, przeważnie strażaków, odniosło rany z poparzenia. Straty wynoszą 3,600,000 dol.

Echa krwawych dni Paryża

KONFRONTACJA FROTA Z CHIAPPE

Paryż, (PAT). Konfrontacja b. min. Frot'a z b. prefektem policji Chiappe nie dała żadnych wyników. Zarówno Frot, jak i Chiappe podtrzymywali swoje poprzednie zeznania.

Chiappe twierdził, że Frot starał się zorganizować grupę ludzi, na wszystko gotowych i oddanych mu, złożoną z byłych socjalistów i byłych kamelotów królewskich, którą mógłby się posługiwać w razie potrzeby. Frot natomiast kategorycznie zaprzeczył temu, podkreślając, że myślał tylko o stworzeniu zespołu ministerjalnego.

Prasa prawicowa usiłuje wykazać na podstawie zeznań Chiappe'a, że Frot organizował faktyczny zamach stanu i pragnął przy pomocy swej grupy stworzyć lewicowy rząd faszystowski. Pisma radykalne znów uwypuklają zarzuty Frot'a w stosunku do Chiappe'a, w którego resorcie miały panować wielkie nieporządki, wobec czego Frot obstał przy dymisjonowaniu Chiappe'a.

Wobec roznamiętnienia, jakie te zeznania wniosły do opinii publicznej, nie

jest wykluczone, że parlamentarna komisja śledcza dla wyjaśnienia wypadków lutowych powróci raz jeszcze na wtorkowym posiedzeniu do obrad nad wysuwana wzajemnie przez prawicę i lewicę sprawa „organizacji zamachu stanu”.

PLANY DYKTATORSKIE

Paryż, (PAT). Przewodniczący Federacji Kamelotów królewskich Real del Sarte wystosował list do redaktora „Gringoire”, w którym oświadcza, że dep. Chatenet w czasie pewnego śniadania podkreślał w rozmowie z nim konieczność wprowadzenia dyktatury we Francji i wskazywał, że jedynie Frot byłby zdolny to przeprowadzić. Deputowany Chatenet miał dać do zrozumienia, że Frot pragnąłby bardzo, aby kameloci królewscy stanęli po jego stronie.

Dep. Chatenet zdementował tę wiadomość, twierdząc, że w rozmowie z del Sarte nie wyszedł poza konwencjonalne oraz że przyznał, iż b. kombatancki mają pewne słuszne powody do manifestowania niezadowolnienia.

Projekt konstytucji w Senacie

Latem sesja nadzwyczajna ciał ustawodawczych?

Warszawa, (Tel. wł.) Według prasy „prorządowej” marszałek Sejmu Świtalski przekazał w sobotę marszałkowi Senatu Raczkiewiczowi, uchwalony w dniu 26 stycznia b. r. projekt ustawy konstytucyjnej.

Osobno pojawiły się wiadomości, pochodzące rzekomo z kół poinformowanych, jakoby rząd w miesiącach letnich zwołać zamierzał sesję nadzwyczajną ciał ustawodawczych. Równocześnie miałyby zostać ostatecznie zatwierdzona ustawa konstytucyjna i uchwalenie ustaw dodatkowych, zawierających ordynację wyborczą dla Sejmu i statut organizacyjny dla wyborców Senatu.

Po przeprowadzeniu tych spraw, należałoby się spodziewać w późnej jesieni przeprowadzenia nowych wyborów do Sejmu i Senatu.

Polacy w Czechosłowacji

Cieszyn (PAT). Polskie organizacje polityczne w Czechosłowacji: Stronnictwo Ludowe, Polska Socjalistyczna Partia, robotnicza i Związek Śląskich Katolików, urządzają w przyszłą niedzielę, dnia 18 marca, w sali domu reprezentacyjnego w Czeskim Cieszynie zgromadzenie na którym manifestować będą o nadanie praw obywatelskich Polakom w Czechosłowacji i zrównanie ich pod wzglę-

dem praw obywatelskich z innymi mniejszościami w Czechosłowacji. Na zgromadzeniu przemawiać będą posłowie polscy do parlamentu praskiego dr. Buzek i Chobot oraz poseł na sejm krajowy w Brnie, Junga.

Morawska Ostrawa, (PAT). Staraniem Czeskiej Macierzy Szkolnej, Związku Legionistów oraz czeskich organizacyj nacjonalistycznych odbyło się wczoraj w czeskim Cieszynie

zgromadzenie, na którym miano odpowiedzieć Polakom na uroczystości żałobne ku czci żołnierzy polskich, poległych w walce z najazdem czeskim na Śląsk. W czeskim Cieszynie i okolicy patrolowały wzmocnione oddziały żandarmerji czeskiej. Garnizon czeskiego Cieszyna znajdował się od kilku godzin w pogotowiu.

Zgromadzenie, które odbyło się w sali strzelnicy miejskiej, miało charakter ściśle zamknięty. Na zebranie dopuszczono tylko uprzednio zgłoszonych członków za okazaniem legitymacji. Znamiennym jest, że zgromadzenie nie odbyło się w tak szerokich rozmiarach, jakie początkowo chcieli mu nadać organizatorzy, którzy planowali urządzenie w Cieszynie masowej ogólnokrajowej manifestacji w odpowiedzi na uroczystości żałobne ku czci poległych żołnierzy.

Kongres Unji pracowników umysłowych

Warszawa, (PAT). W dniu wczorajszym rozpoczął obrady kongres Unji pracowników umysłowych. Na kongres przybyło z całej Polski około 180 delegatów. Depesze przysłały organizacje pracownicze: Francji, Anglii, Austrii, Czechosłowacji i Jugosławii.

Po części oficjalnej wygłoszone zostały trzy referaty: adw. Szczepański — o polityce społecznej, p. Kościński — o międzynarodowym ruchu pracowników i p. Gacki — o bezrobociu pracowników umysłowych. W godzinach wieczornych dokonano wyboru władz Unji z p. Anatolem Minkowskim na czele. W dniu dzisiejszym będą się odbywać obrady komisyjne.

Jutro ostatni dzień

Przypominamy, że jutro, we wtorek upływa ostatni dzień zgłaszania odpowiedzi na nowy konkurs „Kurjera Poznańskiego”.

Na odpowiedzi wpłynęło na poprzedni konkurs firmowy kupiectwa i przemysłu polskiego w Poznaniu?

Jak wiadomo — wyznaczono 5 nagród pieniężnych: — 1 — 20 zł, 2 po 10 zł, oraz 2 po 5 zł.

Odpowiedzi do Wydziału Propagandy „Kurjera Poznańskiego”.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO JEŻYCE

Miesięczne zebranie odbędzie się we wtorek, 13 b. m. o godz. 20 punktualnie w sali p. Tomikowskiego, przy ul. Szamarzewskiego 18. Aktualny referat wygłosi p. pos. T. Witkowski.

O liczny udział w zebraniu uprasza Zarząd.

Stan pogody w Polsce 11 bm. o g. 14.

W dniu dzisiejszym po południu pogoda w Polsce kształtowała się pod wpływem rozległej i głębokiej depresji barometrycznej, zalegającej kraje Europy zachodniej i częściowo środkowej. Wskutek czego na ziemiach Polski utrzymywało się zachmurzenie duże z opadami, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich i południowych. Temperatura była naogół niewysoka i wynosiła o godz. 14 0 st. w Wilnie, Lublinie i Łucku, 1 we Lwowie, Lidzie i Tarnopolu, 2 w Warszawie, Białymstoku i Przemyślu, 3 w Poznaniu i Brześciu n./B., 4 w Pucku, Bydgoszczy i Ostrowie Poz., 5 w Zakopanem, 6 w Krakowie i Grudziądzu oraz 8 w Cieszynie.

Przepowiednia pogody na wtorek: Pochmurno z przelotnymi przejaśnieniami.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.29 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.28 zł.

Kurs markj niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płaćć dziś za 100 mk. niem. w dewizach — zł., gotówka 209.15 zł, za 100 guld. gd. w dewizach — zł., gotówka 172.34 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 3. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych poszukiwano 5% poz. konwers. po 59%, 4% premj. dol. po 52.— oraz 3% poz. budowl. po 41%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. zwykły lekko 4½% listy zast. dolarowe notując 52.50—53% w placeniu (przy kursie 5.31%), natomiast 4½% dolarowe listy w złocie obracano i ofiarowano po 44%. Poza to handlowano 4% listy zast. konwert. po 42—41½—42% w placeniu, zaś w obrotach 4½% złotych listy zast. po 45.—.

Z akcji bankowych p'acono za Bank Polski 78.—.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej Papierów procentowych:

(Kurs w procentach nominalu)
5% pożyczka konwersyjna 59% P.
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5.31% 52½—53% P.
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5.90 44% O.
4% listy zastaw. konw. ostempl. P. Z. K. 42—41½—42% P.

(Kurs w złotych)

4% poz. premj. dolar., serja III 52.— P.
4½% złote listy zastaw. s. K. z r. 1933 45.— +
3% poz. budowl., serja I 41.25 P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)
Bank Polski I em. 78.— P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 12. 3. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 707 g/l. 2. pszenica 742 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 250 tonn par. Poznań 14,75
Żyto 40 tonn par. Poznań 14,65
Żyto 30 tonn par. Poznań 14,60

Ceny orientacyjne

Żyto 14,50—14,75
Usposobienie spokojne.

Pszenica 17,75—18,00
Usposobienie spokojne.

Jęczmień browarowy 15,25—16,25
Usposobienie słabe.

Jęczmień 695—705 g/l 14,75—15,25
Jęczmień 75—85 g/l 14,25—14,75
Usposobienie słabe.

Owies nadający się do siewu 11,75—12,25
Usposobienie spokojne.

Owies 11,50—11,75
Usposobienie spokojne.

Mąka żytnia I gat. 0,55% w/l. w. 21,00—22,00

Mąka żytnia I gat. 0,65% w/l. w. 19,50—20,50

Mąka żytnia II gat. 55—70% w/l. w. 16,50—17,50

Mąka żytnia poślednia ponad 70% w/l. w. 13,00—14,50

Mąka żytnia razowa 0,95% w/l. w. 17,00—18,00
Usposobienie spokojne.

Mąka pszenna gat. IA 20% w/l. w. 32,25—34,00

Mąka pszenna gat. IB 45% w/l. w. 29,25—31,50

Mąka pszenna gat. IC 60% w/l. w. 27,75—30,00

Mąka pszenna gat. ID 65% w/l. w. 26,25—28,50

Mąka pszenna gat. II 45-65% w/l. w. 24,25—26,50

Mąka pszenna gat. III pośl. A 65—70% w/l. w. 18,00—20,00

Mąka pszenna gat. III pośl. B ponad 70% w/l. w. 15,00—17,00
Usposobienie spokojne.

Otręby żytnie z przemiału standardowego 9,50—10,25

Otręby pszenne z przemiału standardowego 10,75—11,25

Otręby pszenne grube z przemiału standardowego 11,50—12,00

Rzepak zimowy 46,50—47,50

Siemien lniany 51,00—54,00

Gorzycza 33,00—35,00

Wyka latowa 13,50—14,50

Peluszka 14,50—15,50

Groch polny 17,00—19,00

Groch Viktoria 22,00—27,00

Groch Folgera 20,00—22,00

Lubin niebieski 7,50—8,25

Lubin żółty 9,75—10,75

Seradel 13,00—14,00

Koniczyna czerwona surowa 170,00—200,00

Koniczyna czerwona 95—97% zyst 210,00—235,00

Koniczyna biała 60,00—100,00

Koniczyna szwedzka 90,00—120,00

Koniczyna żółta odluszczone 90,00—110,00

Koniczyna żółta w łuskach 30,00—35,00

Przelot 90,00—110,00

Inkarnatka 80,00—100,00

Tymoteusz 25,00—30,00

Rajgras angielski 44,00—50,00

Ziemiaki jadalne 3,75—4,25

Płatki ziemniaczane 14,00—15,00

Makuch lniany w taflach 19,00—19,50

Makuch rzepakowy w tafl. 14,50—15,00

Makuch tuncznik. w tafl. 14,00—15,00

Srut Soja 19,50—20,00

Mak niebieski 42,00—45,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1550 tonn, pszenicy 252,5 tonn, jęczmienia 30 tonn, owsa 70 tonn, maki żytniej 235 tonn, maki pszennej 57,5 tonn, otrab żytnich 132,5 tonn, otrab pszennych 90 tonn, otrab jęczmiennych 15 tonn, grochu polnego 10 tonn, siemienia lnianego 16,5 tonn, wyki 17 tonn, nasion 7,4 tonn, makuchu lnianego 25 tonn, makuch i słonecznikowego 110 tonn, maki ziemniaczanej 7,5 tonn, ziemniaków jadalnych 30 tonn.

Pod znakiem fartuszka i kielni

(Od wł. kor. „Kurjera Poznańskiego”).
Paryż, 10 marca.

Im bardziej zapuszczamy się w labirynt skandalicznej afery Stawiskiego oraz przestępstw, z nią związanych, tem dobitniej występują na światło dzienne skryte poczynania masonerii. O jej działalności mało mówiło się w ostatnich czasach; pozornie mogło się wydawać, iż działalność ta osłabła. Tymczasem wypadki wykazały, iż przeciwnie, loże pracowały intensywniej niż kiedykolwiek, pod egidą sprzyjającej im polityki radykalno-socjalistycznej oraz niezmiernie rozgąlgionych wpływów Ligi Praw Człowieka, grupującej śmietankę „arystokracji” wolnomularskiej. Pod opiekunstwem skrzydła rządów kartelowych, potęga masonerii odrastała i rozwijała się coraz bardziej. Z kilku oderwanej, ale niemniej charakterystycznymi faktami miałam do czynienia osobiście.

Jeden z moich znajomych dziennikarzy francuskich — zajmujący się zresztą wyłącznie sportem, czyli dziedziną, nie mającą nic do czynienia z polityką — z powodu zmian zaszytych w redakcji swego pisma zmuszony był do szukania innego miejsca. Uzbrojony w bardzo poważne polecenia, został przyjęty przez sekretarza redakcji pewnego poczytnego dziennika radykalnego.

Rozmowa przybrała charakter sympatyczny i dobrze wróżący o kandydaturze. Przy pożegnaniu jednak nastąpiła pewna znamienna próba. Sekretarz redakcji, ściskając rękę dziennikarza, wykonał jeden z masonskich znaków. Ow zorientował się w sytuacji i odpowiedział uściskiem, ale masonerii angielskiej, ponieważ przez dłuższy czas przebywał na wschodzie. Sekretarz redakcji po tej niemej odpowiedzi, wręcz zapytał: „a więc pan należy do naszych?” — Na odmowny gest dziennikarza oświadczył bez ogródek: „w takim razie bardzo żałuję...”

Inny autentyczny fakt. Sławny francuski lotnik, zwycięzca jednego z bohaterskich lotów nad Atlantyką, był kandydatem na szefa personelu komunikacji powietrznej, której poszczególne towarzystwa zostały niedawno, za czasów panowania ministra Cota, złane w jedno. Lotnik ten, znany mi też osobiście, miał zdawało się, wszelkie prawa pierwszeństwa do objęcia tego stanowiska. Stało się jednak inaczej. Dlaczego? Lotnikowi pewna wysoko postawiona osobistość użyczyła następującej rady, gdy wyraził zdziwienie, że mu owe miejsce nie zostało przyznane: „Pan pragnie je uzyskać? Ależ to rzecz bardzo łatwa: zapisz się na członka...” Trzy te punkty oznaczają, jak wiadomo, trójkąt masonski. Pilot jednak odmówił proponowanego mu zaszczytu, wobec czego nominację dostał konkurent jego, bardziej „elastyczny”...

Inne wreszcie interesujące oświadczenie, charakteryzujące panujące nastroje, albo raczej terro. W przeddzień strajku powszechnego, ogłoszonego przez Generalną Konfederację Pracy — stowarzyszenie socjalistyczno-radykalne — na dzień 12 lutego, a mające go być odpowiedzią na patriotyczne manifestacje narodowe z dnia 6 lutego, rozmawiałam ze znajomym mi listonoszem, okazującym zawsze dużo zdrowego rozsądku. Tym razem zauważyłam, iż był bardzo pesymistycznie usposobiony. Zapytany przeze mnie, czy listonosze będą ściśle przestrzegali strajku, odpowiedział mi w sposób zagadkowy: „Cóż robić, jesteśmy zmuszeni stosować się do danych rozkazów...”

Do słów tych nie przywiązywałam wówczas większego znaczenia. Zrozumiałam je dopiero ostatnio, czytając oświadczenia p. Filipa Henriota, złożone tygodnikowi „1934”. P. Henriot przyznął się jak wiadomo, swymi rewelacjami na temat afery Stawiskiego do obalenia rządów p. Chautempsa. Powołany do wzięcia udziału w śledzącej komisji parlamentarnej, nie przyjął tej propozycji, pragnąc zachować swobodę działania.

Posel Henriot posiada bowiem, zdaje się, inne jeszcze informacje, dotyczące poczynania oszukańczej klikki. W wymienionym tygodniku podkreślił on, iż — zdaniem jego — wpływy masonerii ogromnie się rozszerzyły. Na dowód tego, przytoczył następujący wykład: W ostatnich dniach przybyła do niego delegacja urzędników pocztowych, zainteresowana jednym z jego

przemówień. Przedstawiciele jej oświadczyli mu wręcz, że jeśli 12 II. ich organizacja okazała się najbardziej podatną w przystąpieniu do strajku, to dlatego, że liczy ona największą liczbę masonów — zwłaszcza w wyższym personelu. Jeden z dyrektorów ministerjum poczt oświadczył wprost p. Henriotowi, że jest rzadkim wyjątkiem, nie należącym do żadnej z loż.

Zdaniem p. Henriota masoneria rekrutuje też wielu członków wśród młodego pokolenia. Nie przystępują oni jednak do niej z przekonania, lecz z przeświadczenia, iż bez tego kroku napotkają najrozmaitsze zapory, przeszkadzające im w zrealizowaniu ich planów na przyszłość.

To, co mnie do pewnego stopnia przeraża — powiedział p. Henriot — to skuteczność wysiłków, dokonanych przez masonerię np. na terenie lotnictwa. Mermoz (lotnik, który zeszłego roku przebył zwycięsko Atlantyk południową) przekonywał mnie, że około 70 proc. lotników zostało wciągniętych do loż!

I w obecnej nawet chwili masoneria usiłuje zmobilizować wszystkie siły, złożone z radykałów, socjalistów, lewicowców, a nawet komunistów, celem utworzenia wspólnego frontu. P. Henriot wyraża nadzieję, że może jednak ostatnie wypadki przyczynią się do wyzwolenia kraju od tej złowrogo działającej potęgi.

Na zakończenie do tej garści faktów dorzucim jeszcze inne, bardzo ciekawe wyznaczenie, uczynione w tygodniku „Gringoire” przez anonimowego

autora artykułu p. n. „Zbrodnia wolnomularza”. Autor, doskonale oświadczony z organizacją masonerii, oświadcza, iż sędzia Albert Prince został zamordowany z rozkazu członków, należących do tajnego stowarzyszenia karbonariuszy, których tradycje zachowywane są w pewnych lożach masonskich. Z powodu tej zbrodni — twierdzi anonimowy informator — liczni wielcy dygnitarze masonerii podali się do dymisji. Doskonale zdawali oni sobie sprawę z charakteru tego przestępstwa, gdyż obok zmarłego radcy znaleziono nóż-sztylet, długości 35 centymetrów; noszący ślady krwi.

Sztylet — czytamy dalej w artykule — jest poniekąd kabalistyczną bronią wolnomularzy. Wszystkie ich przysięgi były ongiś nań składane. Fabryki tych sztyletów znajdowały się w Niemczech. Wolnomularstwo przędostało się do Francji w 1820 r. Z biegiem czasu zaczęło podupadać, wówczas jednak tam, gdzie się jeszcze utrzymywało, sztylet był zastępowany nożami kupowanymi w byle jakich sklepach. Jednym z takich symbolicznych noży był nóż, znaleziony przy zamordowanym, — narzędzie, którym mordercy Prince'a podpisali niejako swą zbrodnię. Ow okrwawiony nóż, złożony przy trupie, miał głosić: „oto dzieło wolnomularzy”. Ich to ofiarą padł katolik, patriota, radca Albert Prince.

Tyle informator z „Gringoire”. Artykuł jego podpisany jest tylko trzema gwiazdkami, ponieważ niewątpliwie autor obawiał się zemsty wolnomularskiej. Istnienie mafii masonskiej coraz bardziej się potwierdza. I. B.

zmniejszenie swego długu wojennego, poczuły się wreszcie dość silnemi, by nie płacić dalszego odszkodowania wogóle. Uzyskana od Anglosasów pożyczka 20 miliardów marek pozwoliła im rozwinąć jeszcze bardziej przemysł krajowy, a traktat handlowy, zawarty w 1927 r. z Francją, dał im, według obliczeń francuskich, 10 miliardów fr. zysku.

Powodzenie propagandy niemieckiej pod względem politycznym było również poważne. Niemcy uzyskały zaproszenie do Ligi Narodów, używały skutecznie jej trybuny na pogłębianie nieporozumień międzynarodowych a głównie dla przekonania Ligi, że są zupełnie bezbronne, skąd wynika słuszne żądanie rozbrojenia się Francji i jej sojuszników. Wbrew temu we Francji udawadniają, że faktycznie Niemcy nietylko nie rozbroiły się, ale, przeciwnie, dozbierają się pokrywom i potęgę. Anglosasi uwierzyli im, wywierają niustający nacisk na Francję, nastrajają opinię ogólną przeciwko jej „imperjalizmowi”.

Wytrwała propaganda pangermanizmu poza granicami Niemiec osiągnęła duże wyniki. Wywołała niepokój w Szwajcarii i Lotaryngji, zaostriżyła antagonizmy narodowościowe w Belgji, zagroziła niepodległości Austrii, oddała bez walki w ręce hitlerzemu Gdańsk.

Ostatnią zdobyczą polityczną Niemiec jest zawarcie paktu nieagresji wojskowej z Polską. Umowa ta, o ile będzie dotrzymana, może mieć dla nas poważniejsze znaczenie nietylko polityczne, co gospodarcze, uspokoi nieco stosunki sąsiedzkie na granicy zachodniej Polski. Wśród mocarstw, otaczających Niemcy, wywołał pakt ten uczucie niepokoju. Prasa Małej Ententy przyjęła go nieprzychylnie, chociaż powściągliwie, cała opinia francuska, z wyjątkiem naturalnie lewicy, — bardzo krytycznie. Ostrzeża ona Polskę, że układ jest tylko platoniczny, gdyż nie rozwiązuje bynajmniej istoty konfliktu polsko-niemieckiego, że paktowi brak jasności, co wobec przewrotności sąsiada niemieckiego budzić musi uczucie obawy, wreszcie cały ten eksperyment grozi Polsce dużym niebezpieczeństwem.

Faktem niezaprzeczanym jest, że pokój zależy nietylko od aktów papierowych, ile od nastawienia moralnego narodu. Rozlegają się obecnie na cały świat słowa niemieckie — pax, pax! Ale brak jakichkolwiek oznak poważniejszych, by temperatura wewnętrzna w Niemczech zelżała, trwa wciąż napięcie militarystycznego zaborczego, symbolu ducha germańskiego, podniesionego niemal do wyżyn religji narodowej, ćwiczy się w nim od lat najmłodszych młode pokolenie. To samo nastawienie bojowe trwa i w dziedzinie materialnej. Zakłady, wyrabiające broń, pociski, aeroplany, wozy pancerne, pracują na trzy zmiany, wzrasta szybko strategiczna sieć komunikacyjna, doskonalą się nieustannie cały aparat państwowy charakteru zaczepnego. O ile ten kierunek, obejmujący naród cały, zostanie nadal utrzymany, może nadejść chwila, że karabiny zaczną same strzelać, a aeroplany rzucać bomby.

Wojna polityczna trwa, Niemcy zachowują na wszystkich frontach inicjatywę, przeciwnicy bronią się słabo.

E. De HENNING-MICHAELIS.
generał.

„Legjon Młodych” u ks. nuncjusza

Kat. Agencja Prasowa donosi:

Podawaliśmy niedawno za agencją „Iskra” informację, że przedstawiciele „Legjonu Młodych” podczas pobytu swego w Budapeszcie udali się do miejscowego ks. nuncjusza, by mu się przedstawić i prosić o błogosławieństwo dla swej pracy.

Wyraziliśmy wtedy wątpliwość, czy powyższy krok „Legjonu Młodych” jest szczerzy.

Niedługo czekaliśmy na odpowiedź. Po powrocie przedstawicieli „Legjonu Młodych” z Budapesztu ukazał się marcowy numer organu tej organizacji „Ruch młodolegionowy”. W piśmie tem znajdujemy aż trzy artykuły, będące jednym stakiem napaści i obelg na Kościół, papieża i duszpasterstwo, a nawet sztyderstw z religji. Podobnych wystąpienie nie powstydzili się i „Bezbożnik” moskiewski.

Zestawiając ze sobą te dwa fakty — wizytę u ks. nuncjusza i zaraz potem wstrętą napaść na Kościół — pragniemy jednocześnie podkreślić wartość duchową i ideową organizacji „Legjonu Młodych”.



Niedawno w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej szalał straszliwy orkan, który pozbawił życia kilkadziesiąt osób i wyrządził olbrzymie szkody. Na zdjęciu widzimy zniszczone przez orkan osady w stanie Georgja.

Wojna polityczna

Rozejm militarny 11 listopada 1918 r., zakończony traktatami pokojowymi w 1919 r. i utworzeniem Ligi Narodów, wydał się sprzymierzeńcom, a poniekąd i mocarstwem neutralnym początkiem ery pokojowej w życiu narodów. Nadzieje te zawiodły na całej linii, a wśród przyczyn bankructwa Ligi Narodów należy wymienić przede wszystkim powojenny i powszechny kryzys ekonomiczny, a następnie zasadniczą pomyłkę, popełnioną przez kierowników politycznych mocarstw zwycięskich: zawarcie rozejmu przed ostatecznym pogromem armji niemieckiej na ziemi niemieckiej i podyktowanie warunków złożenia broni w Berlinie. Armja niemiecka w listopadzie 1918 r. znajdowała się w stanie dużego rozkładu i nie ostałaby się wtedy legenda o uderzeniu niezwyciężonej w polu armji „sztyletem w plecy”, zadanym jakoby przez rewolucję socjalną, nie ożyłby tak prędko pangermanizm, łatwiej byłoby również dokonać gruntownego rozbrojenia nietylko armji niemieckiej, ale i całego potencjału wojennego rzeczywiście powalonego wroga.

Stało się inaczej. Oszłobienie, wywołane przegraną militarną i chaosem rewolucji „na niby” minęły szybko, tem bardziej, że Niemcy poza Prusami Wschodniemi nie zostały dotknięte żogą wojenną. Dawny militarystyczny ożył, rozwinął się bujnie pangermanizm jako hasło zjednoczenia rasowego i narodowego wszystkich krajów niemieckich. Szefowie politycznego sztabu generalnego rozumieli jednak dobrze, że nie „mogą” jeszcze wznowić walki orężnej w chwili obecnej, postanowili

więc przenieść ją na grunt wojny politycznej, której najpotężniejszą bronią jest propaganda wewnętrzna i zagraniczna, prowadzona w jak najszerszym zakresie. Zadanie to było ułatwione dzięki dużej sprzedajności prasy, która ujawniła się po wojnie.

Wybitny publicysta francuski E. Chéradame podaje w „Illustration” następujący program propagandy niemieckiej, osnuty na dłuższych studjach prasy światowej: Nie należy rozbrajać Niemców, stanowią oni główną obronę Europy przed bolszewizmem. Francja jest państwem militarnym, imperjalistycznym. Obciążenie Niemców dużymi splotami, przewyższającymi ich możliwości finansowe, jest dla interesów całego świata cywilizowanego szkodliwe, rozkład Austro-Węgier zbalkanizował Europę centralną, utworzył państwa nieżyłowe, rozbrojenie ogólne musi nastąpić jako wynik zdemilitaryzowania (rzekomego) Niemiec, utworzenie „korytarza pomorskiego” rujnuje ekonomicznie Prusy Wschodnie, podział Śląska utrudnia Niemcom spłatę odszkodowań. Warunkiem koniecznym ustalenia pokoju jest równouprawnienie polityczne Niemiec. Wreszcie zadaniami ogólnymi propagandy są — skłócenie dawnych sojuszników i przygotowanie gruntu do rewizji postanowień terytorjalnych traktatu wersalskiego.

Wyniki dotychczasowej wojny politycznej, prowadzonej z wybitną energją, umiejętnościami i dużym nakładem środków materialnych, są wprost imponujące. Niemcy oswoiły się stopniowo od szeregu krepujących ich ograniczeń traktatowych, wymusiły parokrotnie

Co trzeci obywatel stolicy — Żyd

„Gazeta Warszawska“ kreśli następujące uwagi:

Według danych, ogłoszonych przez wydział statystyczny zarządu m. Warszawy, ludność żydowska w stolicy Polski wynosi w chwili obecnej 33,3 procent. Warto zastanowić się nad tragiczną wymownością tej cyfry. Warto wgłębić się w jej istotny sens i znaczenie.

Okazuje się, że — ni mniej, ni więcej — co trzeci człowiek w stołecznym mieście Rzeczypospolitej nie należy do narodu polskiego. Jak bezprzykładni jesteśmy pod tym względem pośród wszystkich europejskich narodów! O żadnej przecie stolicy w Europie (z jedynym wyjątkiem — Kownem) nie możnaby powiedzieć niczego podobnego. Wszędzie naród, tworzący państwo, stanowi w stolicy swojej, żywił dominujący bezwzględnie, cudzoziemcy (czynnik niestały i w największych nawet metropoljach stosunkowo nie liczący) z natury rzeczy trzymają się raczej na uboczu, i na właściwe życie duchowe miasta nie mogą wywierać znaczącego wpływu.

W Warszawie co trzeci jej stały mieszkaniec nie tylko nie jest Polakiem, ale nawet nie jest Europejczykiem, nie jest chrześcijaninem, należy do odrębnej całości, azjatyckiej społeczności, rządzącej się odmienną zgoła etyką, tradycją, obyczajem. Co trzeci mieszkaniec obcy jest narodowi polskiemu krwią, instynktem, wiarą, a mimo to nie zachowuje się z dyskrecją, jaka przystoi cudzoziemcowi, ale, przeciwnie, usiłuje stolicy Polski narzucić własne gusty, nastroje, zwyczaje, kształtować życie jej według własnych pojęć i upodobań.

To też w stolicy państwa swego Polak nigdy prawie nie jest u siebie, wśród swoich, ustawicznie ociera się o żywił obcy, wrogi: na ulicy, w tramwaju, w teatrze, w urzędzie... Nie uświadomiamy sobie nawet dostatecznie, jaki złowrogi wpływ ta ustawiczna obecność kogoś obcego wywiera na psychikę naszą zbiorową, na nasze samopoczucie. Nie zastanawiamy się, jak dalece krępuje nas ona pod względem duchowym. Niejednokrotnie zwracano w ostatnich latach uwagę, że Warszawa nie ma dziś właściwego moralnego oblicza, nie ma wyrazu, że tłum warszawski nie jest dziś zdolny do odruchowej, natychmiastowej reakcji na pewne fakty, że, na przykład, nie potrafiłby zdobyć się na tak jednolitą, imponującą postawę, jaką okazał chociażby lud paryski w ostatnich, pamiętnych zajściach lutych. Zapominamy, że publiczność, manifestująca

jednomyślnie na przedstawieniu „Korjolan“ w Komedji Francuskiej, składała się z — Francuzów, podczas gdy u nas, na zwykłym przedstawieniu teatralnym widzownia wypełniona jest mniej więcej po połowie — przez Polaków i Żydów... Jakże więc sala taka mogłaby zdobyć się na jakies żywsze, wspólne odruchy, jeżeli to, co wzrusza i zachwyca jednych, to, co jednych oburza i gorszy, drugim wydaje się sympatyczne i dowcipne.

W okresie przedwojennym ten ucisk psychiczny, wywołany stałą obecnością obcego żywiołu, był dla polskiej Warszawy — mimo wszystko — mniej dotkliwy, ponieważ Żydzi, aczkolwiek niemal równie liczni, jak teraz, o wiele bardziej skoncentrowani byli w jednej, północno-zachodniej dzielnicy miasta, w innych natomiast, przez Polaków zamieszkałych okęgach, mniej o wiele, niż dzisiaj, byli widoczni. Obecnie, kiedy — mówiąc całą prawdę — niema już (poza przedmieściami) polskiej czysto dzielnicy w Warszawie, położenie staje się istotnie nie do zniesienia.

Odżyczenie Warszawy, przywrócenie w niej Polakom miejsca takiego, jakie normalnie w stolicach swoich posiadają narody europejskie, to zagadnienie najbardziej palące, najważniejsze, o doniosłości bez porównania większej od tych wszystkich, o których dziś, z okazji ostatnich zmian na ratuszu, dyskutuje się wśród radnych miejskich i w polemikach prasowych. I ta sprawa przedewszystkiem nada ton zbliżającej się kampanji wyborczej do samorządu stolicy.

W gruncie rzeczy jednakże, niernormalny stan zażyczenia Warszawy jest tylko szczególnie jaskrawym objawem ogólnego niernormalnego stanu kwestji żydowskiej w Polsce, który domaga się coraz szybszego, coraz bardziej stanowczego rozwiązania. Kiedyś, w przyszłości, pokolenia następne nie będą mogły poprostu zrozumieć rezygnacji, z jaką w epoce naszej godzono się z tym paradoksalnym układem stosunków i jak mało pracowano nad jego zmianą. A już zgoła z niedowierzaniem czytać będą zanotowane np. przez historyków *curiosum*, że w owych czasach zażyczenia, senat uniwersytetu warszawskiego za obowiązek swój poczytał... przymuszać młodzież polską, by wbrew swej woli, nawet w ramach swoich stowarzyszeń koleżeńskich, nie była u siebie, wśród Polaków, ale wpuszczała do nich element żydowski, wciskający się we wszystkie dziedziny polskiego życia.

Układ polsko - niemiecki o zaniechaniu wojny celnej

Jak donosiliśmy, w środę wymieniono dokumenty ratyfikacyjne polsko-niemieckiej umowy o zaniechaniu wojny celnej. Układ ten brzmi, jak następuje:

Rząd Polski i rząd Rzeszy Niemieckiej, kierowane chęcią przywrócenia normalnego stanu rzeczy w ich stosunkach gospodarczych i stworzenia podstawy dla rozbudowy ich stosunków handlowych drogą dalszych układów, ustaliły, co następuje:

I. Wzajemne zarządzenia bojowe będą zniesione.

W szczególności ze strony niemieckiej:

zawieszono będzie stosowanie taryfy maksymalnej (Obertarif) na produkty przemysłowe i rolnicze polskiego pochodzenia, o ile ich zastosowanie nie opiera się na rozporządzeniach z 14 marca 1932 r. („Reichsgesetzblatt“ 1932, część pierwsza, str. 142) i z 26 marca 1932 r. („Reichsgesetzblatt“ 1932, część pierwsza, str. 166).

Ze strony polskiej:

załącznik trzeci do rozporządzenia Rady Ministrów z 11 października 1933 roku o zakazie przywozu niektórych (niemieckich) towarów („Dziennik Ustaw“, nr. 99, pozycja 561);

zastosowanie cen maksymalnych na towary niemieckie, według rozporządzenia z 11 października 1933 („Monitor Polski“, nr. 236, pozycja 256);
obwieszczenie z 10 marca 1926, dotyczące zakazu przewozów towarów przez niemieckie porty i koleje („Monitor Polski“ nr. 56 oraz inne rozporządzenia, dotyczące tej sprawy).

II. Pochodzenie towarów nie będzie w przyszłości podstawą na terenie nie-

mieckiego i polskiego obszaru celnego do jakiegokolwiek ich uposiedzenia przy stosowaniu autonomicznych zniżek celnych, t. j. takich zniżek celnych, które na niemieckim i polskim obszarze celnym ogólnie obowiązują.

III. Rząd Rzeszy będzie na towary, pochodzące z polskiego obszaru celnego nakładać cła w wysokości przewidzianej w ogólnej taryfie celnej.

IV. Szczególne korzyści, przyznane Niemcom przy stosowaniu rozporządzenia polskiej Rady Ministrów z 11 października r. 1933 stanowią przedmiot osobnego porozumienia.

V. Rząd Rzeszy zobowiązuje się przy przewozie masła uwzględnić w odpowiedni sposób polskie interesy.

VI. Rząd Rzeszy Niemieckiej będzie udzielał zezwoleń na wywóz starego żelastwa do polskiego obszaru celnego według zasad porozumienia przedstawicieli polskiego i niemieckiego hutnictwa z 19 października 1933.

VII. W stosunku do przewozu zwierząt żywych, części zwierząt i produktów zwierzęcych z polskiego obszaru celnego obowiązują postanowienia, ustalone osobno w załączniku.

VIII. Oba rządy nie będą we wzajemnych stosunkach stosować wszelkiego rodzaju dyskryminacji, które powstały jako następstwo zatargu gospodarczego.

IX. Jeżeli po wejściu w życie tego protokołu, skutek jego ujemnego działania albo wskutek wydanych przez drugą stronę na terenie gosp. zarządzeń, jedna ze stron będzie się uważać za pokrzywdzoną, albo jeżeli jedna ze stron nie będzie mogła stosować przepisów, przewidzianych w niniejszym protokole, podjęte zostaną na jej

żądanie natychmiast rokowania, zmierzające do znalezienia rozwiązania trudności. Jeżeli te rokowania w ciągu miesiąca od dnia nadejścia propozycji jednej ze stron nie doprowadzą do pożądanego rezultatu, to strona, która uważa się za pokrzywdzoną, ma prawo niniejszy protokół wycofać. W tym wypadku moc wygasa w miesiąc po wypowiedzeniu.

X. Protokół niniejszy, sporządzony w dwóch egzemplarzach w języku pol-

Dziecko słabe?
Matki rola, dać mu czekoladki
„KOLA“
A. Piasecki S. A. w Krakowie. nr 5569

skim i niemieckim będzie ratyfikowany, zaś dokumenty ratyfikacyjne winny być jak najrychlej wymienione w Berlinie. Protokół wchodzi w życie dziesiątego dnia po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.

Budżet miasta Torunia przyjęty

Toruń, 10 marca.

Na specjalnem „budżetowym“ posiedzeniu, które przeciągnęło się do późnej nocy, Rada miejska uchwaliła zaprojektowany przez zarząd miasta preliminarz budżetowy na r. 1934/35, wprowadzające w nim jedynie bardzo nieznaczne zmiany, nie wpływające zupełnie na całość kształtu budżetu.

Trudno też było mówić o jakichkolwiek zmianach, uzupełnieniach czy obcięciach, skoro budżet został ułożony tak dalece pod znakiem oszczędności „kryzysowych“, że pod tym względem bije rekordy lat poprzednich, na których kryzys już był wycisnął swoje piętno.

Dość powiedzieć, że miasto nie przedsięwzięło żadnych inwestycji w roku bieżącym w żadnej z dziedzin gospodarki miejskiej. Jedyną inwestycją jest rozbudowa gmachu dyrekcji kolejowej, zawarowana umową z władzami kolejowemi.

Miasto „wyżyłowało się“ w ostatnich paru latach na budowę nowego mostu i na budowę gmachu dyrekcji kolejowej (długi z tego tytułu powstałe przenoszą 6.000.000 zł), siłą rzeczy więc musi ponieść wydatków, wykraczających poza ramy najpilniejszych potrzeb. Zresztą nadmienić należy, że wydatek na wspomniane inwestycje (most i dyrekcja) nie był dla miasta bezproduktywny i pośrednio oprocen-tuje się już w najbliższych latach, bowiem ściągnięcie do Torunia dyrekcji kolejowej z Gdańska przysparza miastu niemałe korzyści, nowy zaś most przyczyni się w niemałym stopniu do podniesienia i ożywienia życia gospo-

darczego, a tem samem wpłynie dodatnio na gospodarkę miejską.

Budżet m. Torunia dzieli się na 3 zasadnicze działy: administracyjny, zakładów opiekuńczych i przedsiębiorstw miejskich.

W dziale administracyjnym preliminowano na r. 1934/35 wydatki zwyczajne 2.574.000 zł, nadzwyczajne 547 tys. złotych (liczby zaokrąglone) razem 3.122.000 złotych. Dochody zwyczajne 2.602.000 zł, nadzwyczajne 520.000 zł — razem 3.122.000 zł.

Budżet zakładów opiekuńczych (schronisk miejskich, przytułków itp.) razem ze szpitalem miejskim bilansuje się w dochodach i wydatkach sumą 358.000 zł.

Budżety przedsiębiorstw miejskich: a) elektrownia 2.173.000 zł, b) gazownia 964.000 zł, c) tramwaje 783.000 zł, d) wodociągi 463.000 zł, e) kanalizacja 226.000 złotych, f) rzeźnia 642.000 zł, g) lasy, folwarki i plantacje wiklinowe 293.000 złotych, h) nadbrzeże Wisły 75.000 zł, i) czyszczenie ulic i wywóz śmieci 238 tys. złotych, j) cegielnia i klinkiernia 296.000 zł.

Razem przedsiębiorstwa w dochodach i rozchodach 6.157.000 zł.

Całość budżetu we wszystkich działach wyraża się cyfrą 9.637.000 zł.

Długi m. Torunia w obecnej chwili wynoszą 9.976.000 zł, na których obsługuje (amortyzację i odsetki) preliminowano w budżecie 625.000 zł., czyli mniej niż 25 proc. ogólnej sumy wydatków działu administracyjnego, a jak wiadomo, 25 proc. jest maksymalną dopuszczalną normą zadłużenia gminy miejskiej. (wd)

Uroczystości jubileuszowe Tow. Kupców w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 11 marca.

O godzinie 9 rano w niedzielę zapełniła się piękną naszą świątynią Kłarysek członkami bydgoskiego Tow. Kupców i gośćmi, biorącymi udział w uroczystościach 25-lecia tej organizacji. Podniosło kazanie na temat obowiązku obrony praw stanu średniego, tej podstawy narodowego charakteru miast, wygłosił ks. prof. Średziński. Po nabożeństwie gromadzić się zaczęli uczestnicy uroczystości na sali Resursy Kupieckiej.

W obecności prezydenta m. Bydgoszczy p. Barciszewskiego, reprezentantów duchowieństwa (ks. kanonik Schulz i ks. Średziński), wojskowości (płk. Kossecki z adiutantem), Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni (dyr. Krupski, p. Cieśliński i Szpręga), przedstawicieli banków miejscowych, przemysłu, rzemiosła i t. d., naczelników obu urzędów skarbowych (pp. Lissowski i Pawłowski), delegatów różnych organizacji i prasy oraz licznych członków Tow. Kupców — zagali uroczyste obrady prezes poseł Lewandowski. Na przewodniczącego powołano długoletniego działacza na terenie organizacji kupieckich, prezesa Tow. Kupców i prezesa Zw. Towarzystw Kupieckich, radcę Maksymiljana Sentkowskiego.

Trzeciwe przemówienie, przedstawiające cele i zadania kupiectwa w wolnej ojczyźnie, wygłosił poseł Lewandowski. Następnie omówił działalność dwudziestopięcioletnią Tow. Kupców w Bydgoszczy dyr. Stefan Nowak, dając pogląd na walkę o prawa kupiectwa polskiego za czasów niewoli, na organizacyjną prężność i obywatelskie nastawienie w ciągu całego ćwierćwiecza oraz na wysiłki związane z akcją obrony interesów zawodowych i podniesienia na odpowiedni poziom stanu średniego i życia gospodarczego wogóle.

Przemówienia pp. Lewandowskiego i Nowaka przyjmowała sala gorącymi oklaskami. Huczne również oklaski rozległy się podczas mów gratulacyjnych, wygłoszonych następnie przez

długi szereg przedstawicieli władz, prasy, organizacji. M. i. składali życzenia: prez. Barciszewski, płk. Kossecki, radca Stobiecki im. prezesa gdyńskiej Izby przemysłowo-handlowej, dyr. Kasprovicz imieniem Zw. Fabrykantów, poseł Mazur imieniem kupiectwa pomorskiego, ks. Średziński, red. Fiedler, p. Kucharzewski im. kupców podróżujących i agentów handlowych, p. Budziński z ramienia konferencji prezesów i Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego, Bukoń im. kupców detalistów, Błażejczyk z Koronowa, Migdałek z Gniezna, Cywiński im. robotników, Szukalski im. akademików, Mazgaj, Wilczewski, Kocerka im. restauratorów, Wiese — Zw. Pracodawców, przedstawiciele przemysłowców kupieckich i uczniów kupieckich itd.

Na zakończenie zebrania odbyło się wręczenie dyplomów żyjącym jeszcze założycielom i wytrwałym działaczom Tow. Kupców. Dyplomy honorowe otrzymali: Bronisław Kentzer, Bolesław Kiedrowski, Kazimierz Mazgaj, Władysław Poczekaj, Maksymilian Sentkowski, Mieczysław Siuchniński, Wojciech Sowiński, Roman Stobiecki, Józef Zawitaj. Dyplomy uznania: Czesław Borys, Andrzej Burzyński, Jan Drewek, poseł i prezes Tow. Kupców Antoni Bolesław Lewandowski, Czesław, Edmund i Władysław Mateccy, Władysław Maciejewski, Józef Morgenstern, Stanisław Nagel, Stefan Nowak, Antoni Pampuch, Antoni Piłiński, Albin Rybarczyk, Zefiryn Rzymkowski, Władysław Szymański, Bolesław Wajs, Franciszek Węglikowski.

Po zamknięciu posiedzenia jubileuszowego kupcy podejmowali swoich gości śniadaniem w dolnych salach Resursy. Nastroj uroczystości był szczerzy i serdeczny. We wszystkich przemówieniach i w rozmowach brzmiała nuta głębokiego uznania dla wielkiej pracy zawodowej i obywatelskiej kupiectwa bydgoskiego.

Milem urozmaiczeniem były występy śpiewacze najstarszego chóru bydgoskiego „Halka“.

Ze zjazdu Poznańskiego Okręgu Tow. Nauczycieli szkół średnich i wyższych

Poznański Okręg zawodowej organizacji nauczycielstwa szkół wyższych i średnich t. zw. T. N. S. W. obradował wczoraj nad aktualnymi sprawami organizacyjnymi i zawodowymi. O godz. 9 rano w kościele Pobernardyńskim odprawiona została msza św. na intencję Zjazdu, poczem delegaci Kół, którzy zjechali się licznie z całego Poznańskiego i Pomorza, zebrał się w auli gimnazjum Marji Magdaleny. Kuratorjum O. S. reprezentowali pp. nacz. Orłowski i wizytator Eustachiewicz.

Walne zebranie poznańskiego okręgu T. N. S. W. zagał wiceprezes zarządu okręgowego p. prof. E. Flis, dając jednocześnie sprawozdanie z rocznej działalności zarządu. Zawiadomił, że prezes zarządu, dr. Kowalenko złożył w ciągu roku swój urząd. Koło bydgoskie, które nie podporządkowało się statutom organizacji, zostało rozwiązane. Okręg liczy obecnie 620 członków w 34 okręgach. Najważniejszą w ostatnim czasie sprawą, którą władze T. N. S. W. zająć się musiały, było zaszerogowanie nauczycielstwa według nowych norm uposażeniowych. Zarząd wielokrotnie udzielał kolegom porad w sprawach o niesprawiedliwe zaszerogowanie. Sprawie tej, ze względu na jej ważność, będzie poświęcony na walnym zebraniu specjalny referat. Następnie prof. Flis zdał sprawę z ostatniego posiedzenia pełnego zarządu głównego, zawiadamiając o nabyciu przez T. N. S. W. willi w Orłowie na miejsce wypoczynkowe dla członków. Towarzystwo wydaje obecnie trzy pisma, które członkowie otrzymują bezpłatnie, mianowicie: „Przegląd Pedagogiczny”, „Kulturę i Sztukę” oraz „Muzeum”.

Sekretarz zarządu, prof. S. Schmidt odczytał nadesłane listy i depesze, poczem protokół z ostatniego walnego zebrania okręgu. Po przyjęciu protokołu wygłosił prof. Schmidt sprawozdanie wydziału, a skarbnik prof. Kałużny — sprawozdanie kasowe. Przedstawiciel komisji rewizyjnej prof. Węgrzynowicz zgłosił wniosek o przyjęcie sprawozdań i uchwalenie absolutorium zarządowi.

W dyskusji, jaka się nad sprawozdaniami wyłoniła i w której licznie zabierali głos przedstawiciele kół pomorskich, najobszerniej omawiano sprawę reaktywowania oddzielnego okręgu pomorskiego. Po złączeniu kuratorów szkolnych zostały też połączone okręgi T. N. S. W. poznański i pomorski. Trudność komunikowania się z centralą osłabia tempo pracy w kołach pomorskich, a delegatura, utworzona w Toruniu, nie wypełnia należycie swego zadania. Uchwalono powierzyć czasowo sprawozdanie tej delegatury zarządowi koła toruńskiego, a zarząd okręgowy obiecał podjąć zabiegi, zdążające ku reaktywacji samodzielnego okręgu pomorskiego. Następnie przyjęto preliminarz budżetowy na rok 1934 i uchwalono absolutorium dla zarządu. Wybrano dalej komisję-matkę pod przewodnictwem dyr. Wagi, dla ustalenia kandydatur nowych członków zarządu. Podczas gdy obradowała ta komisja p. prof. E. Flis wygłosił referat o uposażeniach nau-

czyielskich na podstawie nowych ustaw i rozporządzeń.

Referent, opierając się na konkretnych przykładach, przedstawił, jakie straty poniosło nauczycielstwo doraźnie wskutek zaszerogowania do nowych kategorii plac, nowych przepisów, co do obowiązkowych godzin nauczania oraz jakie straty poniesie jeszcze w przyszłości. Na podstawie przeprowadzonej ankiety — którą obesały koła, liczące 321 członków — referent stwierdził, że na 29 nauczycieli, należących dawniej do V kategorii, obecnie nie został do niej zaliczony nikt, ze 117 w kategorii VI pozostało 21, ze 107 w kategorii VIII — 13, z 51 w kat. VIII — 2, z 15 w kategorii IX — 4. Zmniejszenie pensji większe, niż o 7 proc. wyrównuje obecnie dodatek wyrównawczy, ale niewiadomo, jak długo będzie on wypłacany. Poza zmianą na gorsze w ilości obowiązkowych godzin, pogorszyła się też sprawa z awansami. Ilość lat, potrzebna do automatycznego awansu w niższych grupach, została podwyższona. Awans do grupy piątej, dawniej automatyczny, obecnie został uzależniony od uznania władzy. „Pan minister oświaty” — zakończył prelegent swe wywody — „nazwał nauczycielstwo armją oficerów, której z dumą dowodzi. I my jesteśmy z tego dumni, ale, niestety, w obecnym stanie jesteśmy już tylko armją szeregowców”.

W ożywionej dyskusji, jaka się wywiązała nad sprawą tak boleśnie obchodzącą całe nauczycielstwo, omawiano przede wszystkim sposoby odwoływania się od niesprawiedliwych i krzywdzących zaszerogowań.

Stwierdzono też, że nowe zaszerogowanie nie jest powodowane koniecznościami oszczędnościowymi, bo, krzywdząc pracowników i tak już licho uposażonych, uzyskane tu oszczędności zużywa na podwyższenie poborów kategorii wyższych.

Zabierali w dyskusji głos pp. prof. prof. Zerba, dr. Kaczmarek, Makowski, dyr. Waga, Schmidt, Zawadzka, Komensia i in. Wybrano komisję dla zredagowania rezolucji w tej sprawie. W czasie jej obrad przystąpiono do uzupełniających wyborów. Na wniosek komisji-matki wybrano na prezesa zarządu okręgowego prof. dr. Kazimierza Łuczewskiego. W miejsce ustępujących w roku bieżącym sześciu członków zarządu z Poznania wybrano pp. prof. prof.: dr. Tynca, Kałużnego, Klóskowskiego, Schmidta, Zaczka i Theinertównę. Na zastępców wybrano pp.: Nowicką, Śliwińską i dr. Moszyńskiego z Poznania, Grzywaka z Ostrowa, Kasiora z Leszna i Makowskiego z Torunia. Do komisji rewizyjnej pp. Zimmermannównę, Węgrzynowicza, Dedio z Poznania, dyr. Wantucha z Chełmna i Podgórskiego z Gniezna. Do komisji rozjemczej pp. Orłowską, dr. Kowaleńkę, dyr. Binkowskiego, dyr. Orgelbrandta, dyr. dr. Papée, Mikusińskiego i Tylczyńskiego.

Po uchwaleniu szeregu wniosków w sprawach organizacyjnych przyjęto jednogłośnie przedstawioną przez komisję redakcyjną następującą rezolucję:



Pogoda w Stanach Zjednoczonych była na początku marca niezwykle burzliwa i mroźna, przyczem spadły olbrzymie masy śniegu. Komunikacja była wskutek tego znacznie utrudniona. Widok, jak powyższy, spotykało się na ulicach miast prawie na każdym kroku.

„Walne zgromadzenie Poznańskiego Okręgu T. N. S. W. rozpatrzywszy położenie nauczycielstwa stwierdza, co następuje:

Począwszy od osławionej ustawy sanacyjnej, nauczycielstwo szkół średnich systematycznie pozbawiane jest nabytych praw (pragmatyka, ustawa emerytalna, ustawa uposażeniowa, rozporządzenie o godzinach nadliczbowych itd.) — oraz materialnych środków potrzebnych do życia człowieka kulturalnego, co w wysokim stopniu zmniejsza wydajność pracy i utrudnia wypełnianie obowiązków ze szkół dla szkoły i państwa.

Ustawą uposażeniową i zaszerogowaniem czuje się nauczycielstwo szkół średnich specjalnie pokrzywdzone i w swych interesach zawodowych upośledzone z następujących powodów:

1. Jakkolwiek ustawa nie była podyktowana koniecznościami budżetowymi, to jednak uszczupliła i tak już niewystarczające uposażenie najszerzych warstw pracowników na rzecz nielicznej grupy wyższych urzędników.

2. Upośledziła nauczycieli szkół średnich w sposób szczególnie jaskrawy w po-

równaniu z innymi kategoriami pracowników o tym samym cenzusie naukowym.

3. Pozostawiając zaszerogowanie, jak również możliwość uzyskania V-tej grupy uposażeniowej, swobodnemu uznaniu władzy, postawiła nauczycielstwo szkół średnich w stan niepewności od jakich kryteriów to uznanie ma zależeć i jak należy postępować, by je uzyskać.

4. Zakłóciła spokój umysłowy i moralny, niezbędny w wykonywaniu coraz liczniejszych i cięższych obowiązków spadających na nauczycielstwo, zwłaszcza wobec realizacji nowej ustawy szkolnej.

Wobec tego zebrani wzywają Zarząd Główny do rozpoczęcia energicznych starań, celem znolizowania ustawy uposażeniowej i naprawienia materialnej i moralnej krzywdy, jakiej doznało nauczycielstwo szkół średnich.

Podziękowaniem pod adresem wiceprezesa prof. E. Flisa, który przewodniczył obradom, zamknął nowy prezes dr. Łuczewski walne zebranie T. N. S. W. (tk.)



Uczestnicy zjazdu T. N. S. W.

Znamienne przyznanie się

Gniezno, 11 marca

W Gnieźnie w czasie dyskusji na zebraniu „Legjonu Młodych” na temat stosunku do Kościoła Katolickiego zaszedł następujący, bardzo charakterystyczny, dla tej organizacji fakt.

Jeden z rozsądniejszych uczestników zwrócił się z zapytaniem do kierowników o wyjaśnienie, czy „Legjon Młodych” wyznaje program antyreligijny, czy antyklerykalny? Na pytanie długo nie było odpowiedzi. Ale ciekawy interpelant nie dał za wygraną i ponowił pytanie.

Wówczas po długim namyśle oświadczone mu, że o tem wie tylko komenda okręgowa w Poznaniu.

Bez komentarzy!

Przy rozmaitych niedomogach naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często już mała ilość działa pewnie. Tg 289.

Zjazd delegatów Związku Tow. Przem. i Rzem.

W niedzielę, 18 marca r. b. o godz. 10.30 odbędzie się w Poznaniu, na sali p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8a, doroczny Walny Zjazd Delegatów

ZIEMIA daje ZŁOTO
używając do siewu
wypróbowanych od
60 lat

NASION MAUTHNERA.
Żądajcie wyraźnie
NASION MAUTHNERA!

Tysiące naszych sprzedawców do Waszej dyspozycji.

ng 5566

Od 650 zł Na wyspy kwiatów i słońca

wycieczka morską okrętem
„KOŚCIUSZKO”

Gran Canaria
Teneriffe
Madeira
oraz Marocco

od 5 do 29 kwietnia b. r.

Cena od zł. 650.—

LINJA GDYNIA — AMERYKA
Warszawa, Marszałkowska 116
Gdynia — Lwów — Kraków — Rzeszów
oraz w biurach podróży.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec
13
WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Krystyny, Nicefora, Wincentego
Środa: Matyldy, Leona

Kalendarz słowiański
Wtorek: Nicciśława
Środa: Bożeny

Słońca: wschód 6.13
zachód 17.52

Księżyc: wschód 5.30
zachód 15.30

Długość dnia 11 godz. 39 m.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.:
Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 2 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne niskie 739 mm. Pochmurno. Mgła. Wiatr wschodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 3 st. Cels., najniższa minus 1 st. Cels.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:
wczoraj plus 1,04 mtr.; dziś plus 1,02 mtr.



— * **Z targu.** Dnia 12. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,60—2,80 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,80—3,20 zł; 1 kg. twarogu 0,60—0,80 zł; za litr śmietany 1,40—1,60 zł; litr mleka pełnego 20 do 22 groszy; mendel jaj 0,95 do 1,00 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,50—1,60 zł; słoniny wędzonej 1,80—2,00 zł; wieprzowiny 1,20—1,40 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,30—1,60 zł; smalcu 2,40—2,60 zł.

Za drobi i dziczyznę: kura 2,50 do 4,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 4,00 do 9,00 zł; para gołębi 0,80—1,20 zł; indyk 4,00 do 7,50 zł; perlica 2,50—3,00 zł; królik 0,80 do 1,20 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6 do 8 groszy; 1 kilogram szpinaku 1,00—1,20 zł; 1 pęczek pietruszki 10 gr.; 1 kg. cebuli 20 gr.; 1 kg. bobu 40—50 gr.; 1 kg. kapusty 15—30 gr.; 1 kg. rabarberu 0,80—1,20 zł; 1 kg. seleru 40 gr.; 1 pęczek rzodkiewek 50 gr.; 1 główka sałaty 25—50 groszy.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2,80 zł; okonia 1,40—2,00 zł; lina 2,60—2,80 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg. karasia 1,20 do 2,00 zł; 1 kg. karpia 2,30—2,40 zł; za ryby snięte płacono 40—60 gr. mniej; 1 kg. zielonych śledzi 70—80 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,60—2,40 zł; jabłek 0,50—1,20 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,40—3,00 zł; laskowych 2,40—2,80 zł.

Targ mało ożywiony. Dowozy średnie. Nabiał zwiększony; poza tem ceny bez zmian. (hu)

— * **Ceny detaliczne nabiału,** notowane w mieście Poznaniu w dniu 7 marca 1934 r.: mleko niezbiernane 1 litr 22 gr., jaja 1 szt. 7 gr. twaróg 1 kg. 80 gr., masło solone 1 kg. 3,20 zł, masło mleczarskie 1 kg. 3,40 do 3,60 zł.

— * **Kronika kradzieży i włamań.** W ciągu soboty i niedzieli w wydziale śledczym policji poznańskiej zgłoszono ogółem 28 kradzieży i włamań. Są to kradzieże od 10 do 400 zł. (kl)

— * **Aresztowania za kradzieże.** W niedzielę rano na rogu Przemysłowej i Bukowskiej posterunkowy VIII komisariatu przytrzymał podejrzanego osobnika, który w czasie doprowadzania na policję wyrwał się posterunkowemu i zbiegł. Za uciekającym strzelił posterunkowy z rewolweru, chybił jednak. Dopiero dzięki natychmiastowemu pościgowi udało się go ująć. Jest nim niejaki Franciszek Urtnowski, mieszkający w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 25, poszukiwany jako podejrzan o kradzież.

Za kradzież bielizny ze strychu ze szkoda p. Grocholskiego przy ul. Marsz. Focha 49 ujęto Władysława Łukowskiego (ul. Chociszewskiego 89). Na św. Marcynie przytrzymał jako podejrzanego o kradzież mokrej bielizny z nieznanego nazwie strychu, 18-letniego Józefa Józwiaka i 19-letniego Jana Pacholczyka z Gniezna. Mieli oni paczkę z mokrą bielizną, z której posiadania nie umieli się wytłumaczyć. — Za kradzież bielizny z wozu, pozostawionego na ul. Kraszewskiego, ujęto 20-letniego Władysława Duszyńskiego (ul. Obornicka 50). — Z ogrodu p. Karola Rogożego w Poznaniu (ul. Wylom 42), skradziono 11 okiennic inspektowych. Jako sprawców kradzieży ujęto Jana Kubacha (Stary Rynek 91) i Leona Dubskiego bez stałego mieszkania. Wymienionym odebrano skradzione okna szklarniowe, które zwrócono właścicielom. (kl)

Pomorski Hałas przed sądem

Grudziądz, 12 marca.

W przyszły wtorek przed sądem rozegra się rozprawa, wstrząsająca ohydą dokonanej zbrodni i przypominająca żywo głośną swego czasu sprawę Hałasa w Poznaniu, która również dopiero po kilku latach została wyjaśniona.

Szczegóły ohydnej zbrodni, popełnionej w Tarpnie, przedstawiają się następująco:

Stolarz Siebelt, wróciwszy w r. 1928 do kraju ze znacznymi oszczędnościami w gotówce, zapoznał się w Tarpnie z braćmi Prószyńskimi i żoną jednego z nich, Martą. Z ostatnią nawiązał bliższy stosunek, nieświadom tego, iż jest ona mężatką. Pewnego dnia występna kobieta zwabiła Siebelta do swego mieszkania, w którym bracia Prószyńscy

zamordowali go w potworny sposób. Łupem bandytów padła gotówka i kosztowności, które Siebelt zawsze nosił przy sobie w obawie przed kradzieżą.

Zwłoki swej ofiary mordercy zakopali najpierw w ogrodzie, później jednak przenieśli je nad rzekę Trynkę. Obawiając się jednak wylewu rzeki i możliwości wykrycia dokonanej przez siebie zbrodni, Prószyńscy odkopali zwłoki Siebelta w ub. roku i przewieźli je na cmentarz ewangelicki, gdzie je przypadkowo odnalazł grabarz.

Na uwagę zasługuje tupet zbrodniarzy, którzy po dokonaniu zbrodni kolportowali pogłoskę, jakoby Siebelt wrócił z powrotem do Francji. Rozprawa budzi ogromne zainteresowanie.

— * **Rozbijaczę szyb przy pracy.** W nocy w sobotę nieujawniony dotychczas złoczyńca strzelił w kierunku mieszkania p. Rudolfa Frachmana, na ul. Szamarzewskiego 36. Od pocisku prawdopodobnie rewolwerowego, rozbite zostały dwie szyby. — W nocy na niedzielę w pasażu kina „Apollo”, nieznanego złoczyńca rozbił szybę wystawową w składzie cukierków. Narazie nie ustalono, czy rozbijaczę szyb zdołał cokolwiek skraść. (kl)

— * **Coraz ich więcej.** Dwukrotnie już donosiłszy o okradzeniu na ul. Dworcowej w Poznaniu w dniu 2 lutego r. p. Edwarda Maktyklasińskiego z Leszna na sumę 100 zł. Jako sprawców wymieniano już 19-letniego Jana Kurpisza, 25-letniego Piotra Fajfry i 18-letniego Adama Dubisza bez stałego mieszkania. Obecnie okazało się, że przy tej kradzieży współdziałał również 18-letni Tadeusz Silski z Leszna (ul. Kościńska 45). Ponadto w dochodzeniach ustalono, że wyżej wymieniona czwórka skradzione p. Matyklasińskiemu sto złotych oddała na przechowanie Adamowi Przybylakowi z Poznania (ul. św. Wincentego 1) blok VII. Przybylak podzielił pieniądze w ten sposób, że Fajfrowi dał 20 zł, Dubiszowi 15 zł, a resztę zatrzymał dla siebie. (kl)

Z POZNAŃSKIEGO

— * **GNIEZNO.** (Z minionych wieków francuskiej kultury.) We wtorek dnia 13 marca o godz. 20 w Auli Gimnazjum Męskiego prof. U. P. dr. Tadeusz Silnicki wygłosił w ramach Powszechnych Wykładów Uniw. Pozn. wykład p. t.: „Z minionych wieków francuskiej kultury”. Wykład ilustrowany będzie przezroczami. Wstęp 30 gr i 15 gr.

— Sąd okręgowy w Gnieźnie, jako instancja odwoławcza, zatwierdził wyrok starościński na Niemca Spickermana z Gniezna o to, że w maju 1933 r. pozdrowił swych znajomych na ul. Lubieńskiego okrzykiem „Heil Hitler”.

— (Kradzież.) Ze składu p. Różalskiego (ul. Dąbrówki 18) nieznani sprawcy skradli fuzję, 100 nabojów i złoty damski zegarek.

— * **JAROCIN.** (Sprawy kradzieży węgla przed sądem.) Przed sądem grodzkim stanęli Wegend i Jankowski, oskarżeni o kradzież węgla z jadących pociągów Wegend skazany został na pół roku więzienia jako niepoprawny recydywista, Jankowski na 3 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata. — Za kradzież węgla ze stojących na stacji wagonów skazani zostali Bartkowiak Michał na mies. aresztu i Jan Bartkowiak na 2 tygodnie aresztu.

— (Plenarne zebranie „Sokoła”). 7 bm. odbyło się plenarne zebranie gniazda męskiego „Sokoła”, które zagałi prezes p. Paczyński. Na porządku obrad znalazła się sprawa 30-lecia istnienia tuł. gniazda, które przypada na dzień 30 kwietnia br. oraz kwestja uroczystości poświęcenia odnowionego sztandaru. W obu tych sprawach wybrano komitet, który wspólnie z zarządem opracuje program uroczystości.

— (Niesumienność fryzjer.) Mistrz fryzjerski Władysław Grał, oskarżony o przywłaszczenie sobie broszki złotej z brylantami na szkodę p. Szurlejowej ze Słupcy w czasie wykonywania tam swych czynności fryzjerskich, skazany został na 2 mies. aresztu z zaw. wykonania kary na 3 lata.

— (Z kroniki sądowej.) Za kradzież roweru ukarano 6-mies. więzieniem Jana Stanisławskiego z Łuków. — Mieczysława Kosmalę z Nowego Miasta za kradzież chleba skazano na 2 tygodnie aresztu z zaw. na 2 lata, Stanisławę Stróżewską za podżeganie Kosmali do przestępstwa i odkupywanie skradzionego chleba na 6 miesięcy więzienia.

— * **KROTOSZYN.** (Walne zebrania.) Na nadzwyczajnym walnym zebraniu Banku Kupieckiego przeprowadzono ostateczną fuzję Banku Kupieckiego z Bankiem Ludowym. Należy nadmienić, że Bank Kupiecki założony został w r. 1907 z inicjatywy p. Antoszkiewicza. Obecny kryzys gospodarzy zmusił Radę Nadzorczą do przeprowadzenia fuzji z Bankiem Ludowym.

— (Pożar.) W zagrodzie gospodarza Stachury wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie zabudowania, zapasy zboża i wszelkie maszyny. Przyczyna pożaru do tychczas niewyjaśniona.

— * **LESZNO.** (Z sądu.) 9 bm. toczyła się przed trybunałem sądu rozprawa o oszustwa wekslowe na kilkadziesiąt tysięcy zł, popełnione przez em. gen. ziemianina z Wyciążkowa, p. Wojciecha Falewicza i jego syna. Rozprawa wzbudziła duże zainteresowanie, została jednak wobec usprawiedliwienia nieobecności oskarżonego W. Falewicza odczona.

— (Ciekawa rozprawa.) Na wokandzie sądu okręgowego w Lesznie znajduje się we wtorek rozprawa p. Wierusz-Kowalskiego o zniewagę J. Piłsudskiego. Obroncą p. Kowalskiego jest znany z procesu brzeskiego adw. Szurlej.

— (Kradzież.) Przez wybitą szybę dostali się złodzieje do składu obuwia p. M. Szurkowskiej przy ul. Kościelnej i skradli kilkadziesiąt par obuwia. Policja wszczęła energiczne poszukiwania za sprawcą kradzieży.

— * **OBORNIKI.** (Wenta.) Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo urządziło w sali p. Klosowej wente.

— (Jarmark.) Ostatni jarmark nie cieszył się wielkim powodzeniem, bowiem frekwencja kupujących była bardzo słaba. Z pośród przybyłych handlarzy większą ich część to Żydzi z b. Kongresówki, którzy na nieszcześnie cieszyli się, mimo nikłej frekwencji, poparciem wiejskiej ludności nie zdającej sobie dotąd sprawy z niedoli robotnika polskiego.

— (Aresztowanie włamywaczy.) Sprawców włamań do kancelarii leśniczego p. Wieszczyńskiego w Kiszewku, pow. obornicki, którymi okazali się znani przestępcy-recydywiści Jan Olejniczak z Obornik i Szczudliński z Kiszewa, aresztowano i osadzono w więzieniu.

— * **PLESZEW.** (Nowy zarząd „Lutni”). Dnia 8 bm. odbyło się walne zebranie Koła Śpiew. „Lutnia”, które zagałi prezes p. K. Nowicki. Przewodniczył obradom p. Karol Koneczny. Po sprawozdaniach i udzieleniu zarządowi absolutorjum przemówił prezes p. Nowicki, ubolewając nad bezczynnością Koła, które dawniej należało do pierwszych chórów Zw. Kół Śpiew. i zdobywało na wszystkich konkursach pierwsze miejsce, a od 5 lat prawie że śpi zupełnie. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: pp. Stan. Furmankiewicz — prezes, Z. Tyczyńska — sekr., T. Wojciechowski — skarb., J. Kurowski — biblij., M. Stachowski — dyryg., K. Koneczny, W. Sękowski i K. Kołowrotkiewicz — komisja rewizyjna. W końcu zebrania nowoobрани prezes p. Furmankiewicz zachęcił wszystkich do raźnej współpracy.

— („Miłość wszystko przebacza.”) Zespół Teatru Narodowego z Poznania wystawił świetną komedię francuską p. t.: „Miłość wszystko przebacza”. Liczne zebrania publiczność żywo oklaskiwała świetnych wykonawców.

— * **ROGOŻNO.** (Z sądu.) Za kradzież drzewa skazał sąd grodzki Michalskiego Franciszka, robotnika z Rogoźna, na 10 złotych grzywny lub 1 dzień aresztu. — Za przywłaszczenie sobie 20 worków do zboża łącznej wartości 40 zł na szkodę Fr. Lechowskiego z Rogoźna, skazał sąd Furdala, rolnika z Ludom na jeden dzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata. — Za kradzież z włamaniem na szkodę mistrza rzeźnickiego Jana Bajera z Mur. Gośliny skazał sąd Jastera Teodora, dekarza, oraz Rosentretera Feliksa z Mur. Gośliny, każdego na 6 mies. więzienia. Łupem złodziei padły wówczas wędliny oraz rozmaite wyroby mięsne wartości łącznej 220 złotych. Oskarżony Jaster wniósł apelację, natomiast oskarżony Rosentreter, któremu wykonanie kary zawieszono na 2 lata, wyrok przyjął. — Nad oskarżonym również w powyższej sprawie Kramerem z Mur. Gośliny, który nie zjawił się na rozprawę, zarządził sąd areszt śledczy. — Przewodniczył sędzią dr. Miśko, oskarżał prokurator sądu okręgowego z Poznania. — Rybaka Gorączkę Kazimierza z Obornik za kradzież skazał sąd na 6 mies. więzienia. Oskarżony wniósł apelację. — Świer-

kowskiego Bronisława, robotnika z Nowego Mlyna, Śremskiego Edwarda i Siemienińskiego Józefa z Ryczywołu za nieprawne zabijanie królików każdego na jeden tydzień aresztu — Gorączkę Kazimierza za kradzież rozmaitych przedmiotów na szkodę p. Kapelczyńskiej z Rogoźna skazał sąd na jeden rok więzienia. — Lochyńskiego Józefa, Napieradę Stanisława, Stan Napierałową i Salomeę Lochyńską wszystkich po 6 mies. więzienia. Oskarżeni zapowiedzieli apelację.

— (Przedstawienie amatorskie.) Koło Misyjne odegrało w niedzielę sztukę teatralną p. t. „Człowiek, który sprzedał Boga”.

— (Zawody piłkarskie.) Rezerwy R. K. S. rozegrały w ub. niedzielę z „Concordią” z Mur. Gośliny mecz w piłkę nożną zakończony wynikiem 3:1 na korzyść Rogoźna.

— („Rady pana radcy”). Samorząd młodzieży gimnazjalnej odegra w dniu 11 bm. o godz. 20 w sali Hotelu Centralnego komedię Bałuckiego p. t. „Rady p. radcy”.

— * **SKOKI** (Kradzieże). P. Kaz. Chudzikowi skradziono 3 świnię, wart. około 100 złotych, a ostatnio kilkanaście sztuk drobiu. Energiczne śledztwo policji wykryło u Mączyńskiego i Walkowiakówny w Łosińcu kilka sztuk drobiu, które uszkodzowany rozpoznal jako swoją własność.

— (Uruchomienie tartaku i fabryki.) P. Halamski z Mur. Gośliny uruchomił fabrykę pantofli i szcetek oraz tartak, dzięki czemu znajdzie zatrudnienie kilkunastu robotników. Również będzie można zatrudnić bezrobotnych w przedsiębiorstwie materiałów budowlanych, które założył p. Ludwik Ramke z Kościana.

— (Bołaczka Skoków.) Skoki odczuwają bardzo poważnie brak specjalnego składu żelaza. Może kto z polskich kupców zdecyduje się założyć taką placówkę, dla której egzystencja byłaby zapewniona.

— * **SWARZĘDZ.** (Sfingowany napad.) Swego czasu odbywała się w mieszkaniu inwalidy p. Ratajczaka z Antoninka uroczystość rodzinna, po której goście rozeszli się późnym wieczorem. Nieszczęście chciało, że jeden z uczestników uroczystości, spóźniony się na pociąg, wrócił do p. Ratajczaka i zapukał do drzwi. Przebudzony ze snu p. Ratajczak wszczął alarm, strzelając kilkakrotnie z rewolweru. Spóźniony się na wyjście z domu grupę powracających z zabawy osób prosił je, aby obudziły p. Władysława Zielińskiego, bliźniego sąsiada p. R. W tym czasie p. R. pospieszył na stację kolejową w Antoninku, skąd zawiadomił posterunek P. P. w Swarzędzu o rzekomym napadzie. Po zjawieniu się policji p. Ratajczak przyznał się do strzelania z rewolweru, który — z powodu nieposiadania przez p. R. pozwolenia — odebrano. Po przeprowadzonych dochodzeniach policja opuściła mieszkanie, nie aresztując nikogo. Wszelkie pogłoski jakoby p. Wł. Zieliński upozorował napad rabunkowy na swoje mieszkanie w Antoninku, są nieprawdziwe.

— (Wypadek.) Nieletni Kaczmarek, bawiąc się na Rynku z rówieśnikami, wpadł pod przejeżdżający wóz. Chłopiec odniósł obrażenia, nie zagrażające jednak życiu.

— (Zebranie Tow. Powst. i Wojaków.) Zebranie Tow. Powst. i Wojaków odbędzie się w niedzielę, 11 bm. w sali Schleicher-ta.

— (Z Stow. Mi. Polskiej.) S. M. P. odbyło swe plenarne zebranie, któremu przewodniczył prezes p. St. Cieśliewicz. Bardzo interesujący referat wygłosił p. red. Liczbak.

— (Akademja ku czci Chopina.) W niedzielę, 11 bm. w sali Hotelu Polskiego o godz. 7 wieczorem odbędzie się akademja ku czci Fryderyka Chopina.

— * **SZAMOTUŁY.** (Sprawy budżetowe na Radzie Pow.) Pod przewodnictwem starosty p. Narajewskiego uchwalila Rada Pow. budżet za czas od 1. 4. 1934 r. do 31. 3. 1935 r. w wydatkach i dochodach zwyczajnych w sumie 555 tys. złotych, w rozchodach i dochodach nadzwyczajnych w sumie 50 tysięcy złotych. Na wykończenie dróg Szamotyły — Pamiętkowo — Poznań i Młodasko — Grzebiensko zaciągnięto pożyczkę z Funduszu Pracy w wys. 50 tys. zł. Celem uruchomienia cegielni w Krzywolece upoważniono Pow. Kom. Kasę Oszczędności do zaciągnięcia pożyczki z Funduszu Pracy w sumie 100 tys. zł. Ponadto ustalono cały szereg dodatków do podatków państwowych.

— (Z sali sądowej.) Za kradzież przysięg, kur i królików w 7 wypadkach odpowiadało przed sądem grodzkim 9-ciu członków rodziny Pisarskich z Zielonej Góry. Sąd skazał Pawła Piaseckiego na 6 mies. więzienia, Adama, Maksymiljana i Karola P. po 6 mies. aresztu, zaś za paserstwo Stanisławę Piasecką, Jadwigę i Andrzeja Marciniaków na 2 mies. aresztu. Dwóch oskarżonych uwolniono. Zaznaczyć należy, że szajka ta odpowiadać będzie jeszcze w kilku analogicznych wypadkach za kradzieże wżel, paserstwo. — Marjan Maciejczyk z Pyzdrów, kilkakrotnie karany za kradzieże, skazany został przez sąd na 6 mies. więzienia za kradzież zegarka.

— (Wypadek.) Ostatnio najechany został przez wóz rzeźnicki p. Maks. Krużyński, który doznał złamania nogi. Kto ponosi winę wypadku, ustali śledztwo. — (Kradzieże.) Z mieszkań pp. Fran-

ciszka Jankowiaka i Wiktorji Ratajczakowej w Wilkowie złodzieje skradli pierzyny.

— (Misja). Od 17 do 23 bm. odbędzie się w tutejszej parafii misja.
— (Kradzież) Henrykowi Schmidtowi w Uścikowie skradziono wóz roboczy.
— (Ujęcie włamywaczy). Sprawców głośnej kradzieży w leśniczówce Kiszewko ujęto w osobach niejakiego Szczudło i Szczudliński z Kiszewa i Jana Olejniczaka z Obornik. Ostatni był już 12 razy sądowo karany. Łup, książeczki depozytowe w sumie 11 tys. zł, weksle wartości 7 000 zł, parabelum i gotówkę zdołano złożyć odbrać.

— (Wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego). Wielkie zebranie informacyjne Stronnictwa Narodowego odbędzie się w czwartek, 8 bm. o godz. 20 w sali hotelu „Eldorado”. Przemawiać będą posłowie Stronnictwa Narodowego. (sc.)

— * **TRZEMESZNO**. (Święto Ligi Morskiej i Kolonjalnej). W 14 rocznicę zaślubin Polski z Bałtykiem odbył się w naszym mieście obchód, zorganizowany przez zarząd Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Obchód rozpoczął się zbiórka towarzyską na placu Kilińskiego. Skąd udano się przy dźwiękach orkiestry straży pożarnej na nabożeństwo do katedry. Po nabożeństwie odbyła się akademja, podczas której przemawiali pp. Kuleczka i Łyskawa.

— (Wybory do rady miejskiej). 18 bm. odbędą się wybory w okręgu I i III. do rady miejskiej, wyznaczone na skutek protestu Stron. Nar.

— (Z towarzystw). W sali p. Talagowej odbyło się zebranie „Sokola”, które zagał p. Bisikiewicz. Obszerniejsza dyskusja rozwinęła się w sprawie złotu okręgowego, połączonego z 40 rocznicą założenia gniazda trzemeszeńskiego. W czasie zebrania rozdano 9 dyplomów, uzyskanych przez członków na różnych zawodach.

— Na walnym zebraniu L. O. P. P. wybrano nowy zarząd w następującym składzie pp.: Łyskawa — prezes, dr. Horyński — zast., Jaśkiewicz — sekretarz, burm. Fengler — skarbnik, Zakaszewska i Thomas — ławnicy, prof. Baran i Tomaszewski — komisja rewizyjna.

— * **WĄGROWIEC**. (Kradzież.) Z przed gmachu sądu grodzkiego skradziono rower p. Harmacińskiemu ze Stępczowa.

— (Umorzenie dochodzeń). „Gazeta Wągrowiecka” zamieściła swego czasu wiadomość Kat. Ag. Pras. p. t. „Wybryki bezbożnika tzwęskiego”. Artykuł uległ dwukrotnej konfiskacie, a prokurator wytoczył dochodzenie karne. Obecnie sąd okręgowy dochodzenie umorzył, rozkładając koszty na skarb państwa.

— (Zebranie rady miejskiej). Ostatnie zebranie rady miejskiej dotyczyło poprawek budżetu, wniesionych przez Klub Narodowy. Po uzgodnieniu poszczególnych pozycji okazało się, że preliminowana w budżecie suma 7 tys. zł na kuchnię dla bezrobotnych, dodatkowo podwyższona przez Klub Narodowy o dalsze 10 000 zł, po dalszych skreśleniach, przeprowadzonych przez Klub Nar. osiągnęła ostateczną cyfrę 21 tys. zł. Pod względem formalnym budżet został już zatwierdzony. Zatwierdzenie należy teraz do wojewody poznańskiego.

— (Schwytnie złodziei). Dzięki energicznemu dochodzeniu policji udało się wreszcie wykryć właściwych sprawców włamania do składu p. Wardowej przy Rynku, w osobach J. Kromajra, M. Przyśięka i M. Widzińskiego z Wągrowca.

— (Zaginienie ucznia). Dnia 6 bm. oddał się z konwiktu arcybiskupiego uczeń 4 klasy gimn. państw. Juliusz Marjan Zamorski. Natychmiast wszczęte poszukiwania nie dały dotychczas żadnego rezultatu.

— * **WRZEŚNIA**. (Nowy proboszcz). — W pierwszych dniach kwietnia przejmując probostwo we Wrześni ks. prob. Kinaśowski, dotychczasowy administrator probostwa w Żninie.

— (Koncert orkiestry gimnazjalnej). — 6 bm. urządziła orkiestra gimn. (dęta) bardzo udany koncert, na który złożył się szereg utworów znanych kompozytorów. Dobrze zgrany zespół przyjął publiczność z dużym uznaniem. Dochód z koncertu przeznaczono na cele opieki nad młodzieżą.

— (Uroczysty wieczór ku czci św. Rodziny). Staraniem Kat. Koła Pań odbędzie się 25 bm. uroczystość ku czci św. Rodziny.

— (Na odnowienie kościoła). Orkiestra 68 p. p. pod dyr. kpt. Szała dała koncert na odnowienie kościoła. W koncercie, który wypadł znakomicie, brał udział p. prof. Pawlak z Poznania.

— * **ZBASZYŃ**. (Nowy zarząd Młodych Polek w Chrośnicy). Do zarządu Stow. Młodych Polek w Chrośnicy weszli pp.: dr. Nikielówna Cecylja — prezeska, Moledówna Marta — sekr., Piątkówna Anna — skarbn. i Bolówna — naczelniczka.

— (Z posiedzenia rady miejskiej). Pod przewodnictwem p. burmistrza Ferfeta odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym wprowadzono w urzędowanie radnych Hermanowicza Edmunda, Łowińskiego Stan. i Pietrasza Szczepana i odebrano od nich przyrzeczenie, poczem wybrano poszczególnie komisje. Po zatwierdzeniu różnych spraw p. burmistrz podał do wiadomości treść pisma prezesa sądu okręgowego w Poznaniu, dotyczącego bezpłatnego oddania lokalu dla tut. sądu grodzkiego, światła i wody. Po rozpatrzeniu sprawy uchwalono wydelegować p. burmistrza, celem podjęcia pertraktacji z prezesem sądu okręgowego w Poznaniu.

Pomysłowość złodziei nie zna granic

Tuchola, 12 marca.
Ostatnie dni doprowadziły do wykrycia w naszym mieście systematycznych kradzieży, jakich w nader pomysłowy sposób dopuszczał się niejaki Bieliński z Tucholi na szkodę handlarza skór M. Nascha.

Bieliński przed kradzieżą wyjmował z okna składnicy szybę, zabierał skóry

i na odchodnym umieszczał szybę na swoje miejsce, co uniemożliwiło ujawnienie kradzieży. W ten sposób zdołał on skraść ponad 150 skór owczych i 50 cielęcych.

Co najciekawsze, to fakt, iż skradzione skóry Bieliński sprzedawał znowu poszkodowanemu, zarabiając na tem doskonale, bo „na czysto”.

TEATR ŚWIETLNY „SŁOŃCE“

Dziś, w poniedziałek, dnia 12 marca b. r. Największa premiera sezonu:

Gigantyczne arcydzieło filmowe realizacji ALEKSANDRA KORDY

PRYWATNE ŻYCIE HENRYKA VIII

Rolę HENRYKA VIII, kreuje słynny angielski aktor charakterystyczny
CHARLES LAUGHTON

który z cudowną intuicją odtwarza tę historyczną postać króla erotomana posiadacza aż

6 KOLEJNO ŻON

Niebywały przepych wystawy! — Największy sukces kinematografii ostatnich dziesięciu lat!

Pg 3516

Śmierć przy kradzieży

Strzelno, 12 marca.

Nieznani dotąd sprawcy usiłowali włamać się do piwnicy rolnika Gajewicza z Goryszewa z zamiarem dokonania kradzieży ubitego tuczniaka. W czasie piłowania krad u okna piwnicy zbudził się właściciel, który, usłyszawszy podejrzane szmery, wyszedł na podwórze i oddał strzał w kierunku złodziei.

Kula ugodziła niejaką Pietrzakową, współuczestniczkę zaś kradzieży zbiegł, pozostawiając ciężko ranioną na pastwę losu. Denatkę opatrzono ostatniemi Sakramentami św. i odwieziono do szpitala pow. w Strzelnie, gdzie zmarła, nie ujawniając nazwisk uczestników kradzieży.

Sensacyjne aresztowanie w Piotrkowie

Wiceprezes B. B. W. R. i prezes Związku Rezerwistów oraz prezes „Strzelca” — defraudantem

Piotrków, 10 marca.

Od kilku już dni po mieście naszym krążyły uporczywe pogłoski, jakoby jeden z czołowych działaczy „sanacyjnych” na terenie Piotrkowa i jednocześnie wysoki dygnitarz miał zostać aresztowany pod zarzutem defraudacji.

Aż wreszcie bomba pękła. Jak się dowiadujemy obecnie, aresztowanie to już nastąpiło w ubiegły wtorek i trzymane było w ścisłej tajemnicy, jako fakt wielce nieprzyjemny dla miejscowego „sanatorstwa”. Aczkolwiek fakt ten długo trzymany był pod korcem — to jednak udało nam się wreszcie dowiedzieć, że we wtorek 6 b. m. do naczelnika piotrkowskiego więzienia, p. Karola K., zjechała specjalna komisja, w wyniku której pan naczelnik... zachorował i znikł, jak kamfora. Jak się obecnie okazuje — pan naczelnik K. został dnia tego aresztowany i pod eskortą 2 wywiadowców odwieziony do Warszawy.

W związku z tem dowiadujemy się, że aresztowanie to nastąpiło na skutek wykrycia licznych nadużyć w tutejszym więziennictwie oraz w więzieniu w Sieradzu, gdzie pan K. do chwili przyjazdu do Piotrkowa był również naczelnikiem. Jak słyhać — na tamtem stanowisku pan ten dorobił się 2 kamienic, które zakupił sobie w Łodzi. Myślał on widocznie, że w Piotrkowie będzie mógł jechać tą samą

drogą, tymczasem... noga mu się powinęła i wpadł. Jakich sum sięgają nadużycia w Piotrkowie — narazie trudno dociec, gdyż prowadzone dochodzenie trzymane jest w ścisłej tajemnicy.

Pan Karol był naprawdę mężem zaufania miejscowej „sanacji”, gdyż piastował „godność” wiceprezesa Rady Grodzkiej Bezp. Bloku Wsp. z Rz., wiceprezesa „Strzelca” na miasto, prezesa powiatowego Związku Rezerwistów i t. d. i t. d.

W ubiegły piątek udał się do ministerstwa sprawiedliwości w tej sprawie p. prok. Plowcki, zaś do wojewody udali się p. starosta Strzeziński i komisarz rządowy p. Bujnicki.

Po mału wyjdą wszystkie świństwa „sanacyjne” na światło dzienne i społeczeństwo nie tylko piotrkowskie będzie miało możliwość jeszcze raz stwierdzić, że do „sanacji” ciągną ciemne typy, pragnące na zdobytych stanowiskach nabijać swe kieszenie, naturalnie cudzym kosztem.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Marja Żupańska z podziękowaniem za łaski z prośbą o dalszą opiekę. 3 zł; — M. G. z gorącym podziękowaniem za opiekę i błogosławieństwo 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 79 zł.

Z POMORZA

— * **ŚWIECIE**. (Posiedzenie rady powiatowej). Pod przewodnictwem p. starosty Krawczyka odbyło się posiedzenie rady powiatowej. Po zatwierdzeniu szeregu spraw, m. in. pożyczkowych, w tem pożyczki na budowę drogi Laskowice — Kraplewice — Jezewo, oraz przyjęciu do wiadomości projektu zmiany granic powiatu świeckiego, przystąpiono do uchwalenia budżetu administracyjnego na r. 1934-35, który wynosi 599 808 zł. Budżety przedsiębiorstw powiatowych przedstawiają się następująco: szpital pow. — 93 261 zł, żłobek pow. — 12 773 zł i pow. zakład opieki społ. — 28 420 zł.

— (Nie było zbrodni). W niektórych gazetach pomorskich ukazała się wiadomość o rzekomej okropnej zbrodni, jakiej miało dokonać 2 osobników, wymordowawszy całą rodzinę pewnego gospodarza w Tleniu, pow. Świecie. Wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż, jak informują

władze policyjne, ani w Tleniu, ani też w całym powiecie świeckim zbrodni takiej nie notowano.

— (Osobiste). Naczelnikiem urzędu skarbowego w Tucholi został p. Aleksander Konarski, b. naczelnik kasy skarbowej w Świecie.

— * **STAROGARD**. (Z życia towarzystw). Na ostatnim zebraniu T. C. L. wybrano zarząd w składzie następującym pp.: prof. Górski — prezes, ks. prof. Jagła — zast., Wiśniewski — skarbnik, Karpieński — sekretarz i biblij. 13 bm. odbędzie się tu zebranie okręgowe z udziałem dyrektora T. C. L., ks. dr. Milika.

— (Falszerze pieniądze). W Osieku nieznani dotąd osobnicy puścili w obieg u tamtejszych kupców kilka 10-ciozłotowych monet. Falsyfikaty podrobiono tak zręcznie, że niczem prawie nie różnią się od prawdziwych, są jedynie o 5 gramów lżejsze. Policja, skonfiskowała fałszywe monety, wszczynając jednocześnie energiczne śledztwo.

— * **TCZEW**. (Śmiertelne postrzelenie). W Rudnie, pow. tczewski, wskutek nieostrożnego manipulowania bronią postrzelił się p. Józef Machlik z Pomyj. Kula ugodziła go w brzuch, przebiła żołądek i utkwiała w płucach. Ofiarę własnej nieostrożności przewieziono do szpitala w Pelplinie, gdzie następnego dnia zmarła.

— * **TORUŃ**. (Akademja). Dnia 6 bm. Tow. Polsko-Czeskie w Toruniu urządziło w Dworze Artusa uroczysty wieczór dla uczczenia 84-tej rocznicy urodzin prezydenta Czechosłowacji Masaryka. Wobec licznych gości inż. E. Leśniewski wygłosił referat p. t. „Życie prezydenta Masaryka”. Prelegent wspominał o stosunkach, jakie łączyły prezydenta Masaryka z Romanem Dmowskim. Obaj wybitni politycy zapoznali się w Paryżu w czasie wielkiej wojny, gdzie działali w interesie własnych krajów. Masaryk w odniesieniu do Czech, jak i Dmowski w odniesieniu do Polski już na długie lata przed wojną przewidzieli, że europejska zawierucha wojenna musi przynieść wyzwolenie ich ojczyznom. W tym też duchu działali obaj na terenie ententy. Drugi referat wygłosił prezes Tow. Polsko-Czeskiego, prof. Kulwiec n. t. „Masaryk, jako filozof i polityk”. Resztę wieczorku wypełniły udane produkcje muzyczno-wokalne, wykonane przez miejscowe artystyczne siły amatorskie.

— (Wybory do sądu kupieckiego). Rozpisane zostały wybory do sądu kupieckiego, które odbędą się 30 kwietnia br.

Profanacja grobów

W ub. sobotę nieznanymi złoczyńcami rozkopali grób na cmentarzu ewangelickim w Pniewach śp. Hansa Hagena w celiach rabunkowych. Pozbawieni wszelkich skrępowań zbrodniarze wyłamali nieboszczykowi zęby złote i zasypali następnie grób, przywracając go możliwie do pierwotnego wyglądu. Ślady rozkopania wzbudziły podejrzenia, a przy rozkopaniu grobu stwierdzono bezprzykładną profanację zwłok. Władze sądowe wdrożyły dochodzenia, w celu ujawnienia sprawców ohydneho czynu. (kl)

Obrady krajoznawców

W sali Śniadeckich odbyło się w sobotę walne zebranie członków Polskiego Tow. Krajoznawczego w Poznaniu z wykładem prof. Kilarzkiego na temat „Huculszczyzna”.

Po wygłoszeniu sprawozdań przez członków zarządu, omawiano trudności, jakie przechodzi obecnie Polskie Tow. Krajoznawcze. Przedewszystkiem odbija się dotkliwie na działalności Tow. brak zniżek przejazdowych na kolejach. Ze sprawozdania kasowego wynika, że dochody w roku sprawozdawczym wynosiły 9 800 zł; rozchodu było 9 200 zł. Liczba członków na końcu r. 1933 wynosiła 527.

W wyborach uzupełniających w miejsce ustępujących członków zarządu wybrano prezesem p. dyr. Mieczysława Krzyżankiewicza, wiceprezesem p. prof. Kilarzkiego, a sekretarzem został wybrany p. Mrozek.

Z prac zamierzonych na przyszłość na szczególniejsze podkreślenie zasługuje myśl pobudowania w Poznaniu schroniska turystycznego. Ponadto projektuje się, podobnie jak w roku poprzednim, urządzenie odczytów i wykładów. Szczególniejszą uwagę zamierza poświęcić się kołom krajoznawczym młodzieży szkolnej, które, jak wynika z referatu p. dr. Swinarskiej, rozwijają się bardzo pomyślnie. Organizacje te cieszą się wydatnym poparciem kuratorium szkolnego. (kl)

Oskarżony o podpalenie

Ostrzeszów, 12 marca.

W m. grudni ub. roku spłonęła w zagrodzie Kazimierza Skrzypińskiego w Mikstacie obora. Długotrwałe dochodzenia, zmierzające do ustalenia przyczyny pożaru, naprowadziły władze śledcze na przypuszczenie, iż zagrodę podpalił sam jej właściciel. Skrzypińskiego osadzono w tych dniach w areszcie.

Rosyjskie karabiny maszynowe

Działdowo, 12 marca.

Dwóch tut. rybaków, łowiąc w rzece Działdówce ryby, napotkało na dwa zatopione w niej rosyjskie karabiny maszynowe, które porzucił prawdopodobnie oddział wojsk armji gen. Samsonowa w r. 1914. Prawdopodobnie dno Działdówki kryje nierównie więcej zatopionej broni rosyjskiej.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

Z KSIĄŻEK I DOKOŁA KSIĄŻEK

WIESZCZ MIODOBORÓW

Takie imię nosi w literaturze Tymon Zaborowski, autor „Dum Podolskich” (i wielu innych dzieł literackich oraz prac naukowych), wychowany w liceum krzemienieckim, a syn Podola, Podolu swemu aż po śmierć tragiczną wierny, utopił się mianowicie w Zbruczu, licząc ledwie lat 29 (1799—1828). Miodobory, to pasmo wzgórz skalistych, które biegną w poprzek Podola. Od nich to pochodzi określenie, Zaborowskiemu służące.

Są pisarze i poeci, stojący na pograniczu epok. Reprezentują oni okres walki i przesilenia się wartości, prądów, kierunków literackich. Dawne pierwiastki i formy ustępują miejsca nowym; te z kolei opanowują świat ducha i dają początek nowej epoce. Poeci „przełomu” tkwią jeszcze zazwyczaj tak mocno w uświęconych tradycjach formach i poglądach, że tylko bardzo nieśmiało wybiegają poza określone konwenanse szranki i bardzo niepewnie próbują kroczyć drogą nieznaną, ale pociągającą urokiem nowości i świeżości.

Do poetów takich należy Tymon Zaborowski, głośny w swoim czasie, a ryczoł zapomniany „Wieszcz Miodoborów” (1799—1828). Typowy przedstawiciel okresu przesilenia się poezji. Klasyk, ulegający wpływowi romantyzmu, choć jeszcze nie romantyk. Wychowany w manierze pseudoklasyk, kształtował swą twórczość na jej modłę, ale skłaniał się już ku romantyzmowi.

Postać „Wieszca Miodoborów” zajęła się ostatnio w osobnej monografii p. Marja Danilewiczowa. Wykonała ją sumiennie i umiejętnie. Nakreśliła biografię, rozpatrzyła świat myśli, zbadała twórczość. Autorka wykazuje zależność poety od manieri pseudoklasyk, sledzi jego walkę z konwenansem i stopniowe uleganie wpływowi romantyzmu. Najbardziej i najwyraziściej ujawniło się to w najlepszym utworze Zaborowskiego, w „Dumach Podolskich”, które otrzymały już bardzo znamienne zabarwienie romantyczne. Być może, że w następnym utworze znikłyby — jak przewiduje autorka — resztki elementów pseudoklasyk — i poeta tworzyłby już w duchu romantycznym. „A że

*) Danilewiczowa Marja: „Tymon Zaborowski. Życie i twórczość” (1799—1828). Warszawa, 1933. (Studia z zakresu historii literatury polskiej, nr. 10). 80, str. VII, 267.

NOWE DARY DLA POZNAŃSKIEJ BIBLIOTEKI UNIwersYTECKIEJ

Drugi kwartał roku akademickiego: grudzień 1933 oraz styczeń i luty 1934, przyniósł Bibliotece Uniwersyteckiej w darach 1410 tomów rozmaitych dzieł i czasopism.

Liczba ofiarodawców zagranicznych stale wzrasta. Przeważają wśród nich instytucje i towarzystwa naukowe, których wydawnictwa nie należą do najtańszych, więc korzyść dla Biblioteki nie rozporządającej dostatecznym funduszem na zakup dzieł, jest bardzo znaczną.

Z pośród ofiarodawców krajowych wymieniamy nazwiska tych, którzy ofiarowali Bibliotece więcej jak 20 tomów, a mianowicie: Seminarjum historii gospodarczej (prof. Rutkowskiego) 262, Seminarjum filozoficzne Uniwersytetu Poznańskiego (prof. Sobieskiego) 235, Rektorat Uniwersytetu Poznańskiego 117, Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego z biblioteki Gimnazjum męskiego w Ostrowie 38, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk 22, To-

JAK SIĘ RATUJE KSIĄŻNICĘ JAGIELLOŃSKĄ?

Kraków, 8 marca.

W latach 1931-32 społeczeństwo polskie zaniepokojone było losem najbogatszej i najstarszej polskiej księżnicy biblioteki Jagiellońskiej. Towarzystwo Przyjaciół tej instytucji wzywało ogół do pomocy w ratowaniu cennych rękopisów, książek, inkunabułów, cimelejów, sztychów, które znajdowały się w niestosownych pomieszczeniach, niszczały na skutek wilgoci i nie mogły być z braku miejsca należycie uporządkowane i przechowane.

Apel ten, podjęty bardzo gorąco przez prasę, wywołał pożądaną skuteczną zainteresowanie społeczeństwa, skłonił je do do zajęcia się losem cennych zbiorów, i dziś już z radością stwierdzić można, że warunki, w jakich znajduje się Biblioteka Jagiellońska, uległy znacznej poprawie. Istnieją też prognozy, że w najbliższej przyszłości

odszedł przed czasem... stanąć musi w przedśmionku wielkiej poezji romantycznej... i służyć swem życiu, jako komentarz do Gustawa. Bardzo trafna charakterystyka. Poniekąd synteza Zaborowskiego. Szkoda, że nie obszerniejsza i nie ujęta w osobny rozdział któryby dawał ogólny pogląd na twórczość poety i stanowisko jego w literaturze. Tej syntezy w książce brak. Praca zresztą napisana jest nader starannie. Uwzględnia literaturę przedmiotową, opiera się na źródłach rękopiśmiennych, w wielkiej części nieznanych (m. in. na ofibitej korespondencji Zaborowskiego w Bibliotece Narodowej w Warszawie; nie mając pod ręką tych materiałów, nie można ocenić w jaki sposób i w jakim stopniu zostały one wykorzystane do objaśnienia życia i twórczości poety). Monografia p. Danilewiczowej jest cenną pozycją w dorobku naukowym młodej generacji polonistów.

Dr. Stefan Wierczyński.
Poznań.

Kossak-Szczuczka jako pątniczka. Z prowadzoną przez ks. biskupa Kubinę pielgrzymką polską wyjechała autorka „Beatum scelus” do Ziemi Świętej przez Grecję i Egipt, wróciła przez Turcję i Rumunię. Tak powstała książka, od której oderwać się nie można, tak jest żywa. („Pątniczym Szlakiem”, Wrażenia z pielgrzymki, nakład św. Wojciecha). Pisanie Kossak-Szczuczkiej przywodzi na myśl pejzaż impresjonistyczny. Plamki słów łączą się w plamy zdań, a z tego wynika przestrzeń zalana słońcem, morze, tłum, okręty — wszystko grające barwą, zobaczone twórczym okiem. Zwykle niebezpieczeństwo opisów podróży, to tania bedekerszczyzna, tania uczoność i tani sentyment. Tutaj zwłaszcza, gdy idzie o Egipt i Ziemię Świętą, jest to niebezpieczeństwo naprawdę groźne. Smak i talent uchroniły Kossak-Szczuczka przed jego najłżejszym cieniem. Zobaczyła wszystko na swój sposób, opisała z przedziwnym życiem, spostrzegawczo, jedrnie. Opisy podróży czyta się zwykle raz, dla poznania treści. Nie byłoby niczem dziwnym, gdyby do książki tej czytelnik wracał raz i drugi. Jest to jakby bajka o czarodziejek i rzeczywistości, pełna przeżyć, myśli i wzruszeń. Książka w swoim rodzaju niepospolita, z którą trudno się rozstać. (In)

Biblioteka krakowska, wydawana przez Towarzystwo Miłośników Historji i zabytków Krakowa doszła właśnie do 81-go tomu. Jest nim pierwszy tom monografij kamienie przy ul. Grodzkiej, opracowanej przez ś. p. dr. Adama Chmiela, tyle zasłużonego a niedawno zmarłego nagłe dyrektora Archiwum miejskiego.

WARSZYSTWO NUKOWE WE LWOWIE 21, REDAKCJA RUCHU PRAWNICZEGO I EKONOMICZNEGO 34, PROF. DR. TADEUSZ GRABOWSKI 30 (PRACE POLONISTYCZNE STUDENTÓW UNIwersYTETU POZNAŃSKIEGO), ADW. DR. KONRAD KOLSZEWSKI 28, KAND. MED. ZBIGNIEW KRAJEWSKI 44, P. EDMUND KRÓLIKOWSKI 21, PROF. JAN HENRYK LUBIENIECKI 34, RED. TADEUSZ MAGIERA 25, RED. WITOLD NOSKOWSKI 34, P. ALEXANDER JANTA POLCZYŃSKI 21, ADW. DR. JAN SŁAWSKI 33 TOMÓW I 62 KONWOLUTÓW DRUKÓW SEJMOWYCH.

W okresie sprawozdawczym nadeszło Bibliotece swe prace 19 autorów. Ponadto Księga Darów obejmuje wielką ilość ofiarodawców, których dary, nieraz cenne, wynosiły 1 tom, dwa lub więcej. Cenny dar przybył do działu rękopisów, mianowicie Związek Zawodowy Literatów w Poznaniu ofiarował Bibliotece 3 księgi protokołów i 20 skoroszytów, zawierających korespondencje Związku.

ulegną całkowitemu rozjaśnieniu. Przedewszystkiem Biblioteka uzyskała dla siebie lokale parterowe w Collegium Nowodworskiego, gdzie do r. 1931 mieścili się seminarja uniwersyteckie. Po ich odrestaurowaniu i przystosowaniu do celów bibliotecznych, przeniesiono tam najbardziej zagrożone zbiory rękopisów i starych druków. Przed przeniesieniem poddano je dezynfekcji gazem cjanowodorowym dla zabezpieczenia przed kornikiem. Przeniesiono też do nowego lokalu pracownie, a w starym gmachu urzędnicze zostały dwie nowe czytelnie czasopism, wypożyczalnia i katalog.

Ponadto apel Tow. Przyjaciół Biblioteki Jagiellońskiej do społeczeństwa przyniósł rezultat w postaci nadsyłanych ofiar. Zebrano tą drogą 11.621 zł. Poza tem fundacja Rockefellera przyznała Bibliotece zasiłek w kwocie

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Zgon najstarszego redaktora. W Mehre-
rau koło Bregencji w austriackim Tyrolu umarł cysters Grzegorz Müller, który był bodaj najstarszym redaktorem w Europie, zmarł bowiem w 92 roku życia i do ostatniej chwili kierował redakcją „Cisterzienser Chronik”. Jeszcze numer za styczeń wyszedł nietylko pod jego redakcją, ale i z jego artykułem o św. Stefanie, opacie z Citeana 1120—1134. Zmarły był założycielem i przez 46 lat redaktorem tego czasopisma, które w 3/4 zawierało jego rozprawy historyczne. Nie były O. Müllerowi obce sprawy Cystersów polskich w przeszłości. Przez pewien czas bawił on w klasztorze w Mogile pod Krakowem, każdą publikację o polskich Cystersach studiował z wielkim zainteresowaniem i z chęcią pomieszczał wiadomości o Cystersach w Polsce. O żyłości Zmarłego dla spraw polskich może m. in. świadczyć i ten fakt, że wydana niedawno przez Towarzystwo Naukowe w Toruniu książka zmarłych Cystersów w Koronowie nabył w dwóch egzemplarzach. (J. St.)

Ku czci ś. p. prof. Ptaszyckiego odbył się w Wilnie obchód, urządzony przez wileńskie Kolo Związku Bibliotekarzy polskich. Przemawiali dr. A. Łysakowski, prof. S. Kościółkowski, kustosz S. Lisowski, prof. I. Swirski, prof. H. Lowmiański, prof. R. Mienicki. Przemówienia objęły twórczość historyczno-literacką prof. Ptaszyckiego, dalej pracę bibliograficzną, działalność archiwalną, wreszcie wspomnienia osobiste o zmarłym uczonym.

Z Pol. Tow. Chemicznego. Oddział wileński obrał nowy zarząd, do którego weszli: prof. dr. W. Karaffa-Korbut — prezes, dr. J. Goworeka — skarbnik, mgr. L. Filipczyk — sekretarz, dr. A. Basirski i dr. L. Kamieński — referenci naukowcy oraz prof. E. Bekier i prof. E. Michalski — członkowie komisji rewizyjnej.

Wileńskie Tow. Filozoficzne odbyło posiedzenie z odczytem prof. dr. M. Massoniusa, pt. „Książka prof. dr. Jasnowskiego: „Wschodnie chrześcijaństwo a Rosja”.

ŚLĄSKI WIECZÓR LITERACKI

Z Bielska donoszą nam:

Bielsko jest nietylko wielkim centrum fabrycznym, ale także niemałym centrum niemieckim śląskiej, to też wieczór literacki, urządzony w teatrze miejskim przez Związek Powstańców miał jakby specjalne kulturalne znaczenie. Miejscowa inteligencja przybyła w znakomitym komplecie, zebranych powitał prez. miasta dr. Przybyła mówiąc o znaczeniu literatury w życiu odrodzonego Śląska. Następnie zabierali głos zaproszeni literaci. Na temat „Powstańcy śląscy w belletrystyce polskiej” mówił przybyły prof. A. Jesionowski. P. Kazimiera Alberti wygłosiła dwa swoje wiersze, poczem autor „Ber i Bajek”, gorącą owacją powitany prof. Li-goń recytował wiersze Fierli, bajki Imieli oraz humoreski własne. Literat i malarz p. Adam Bunsch, autor wystawionej w Krakowie sztuki „Koł parowy” odczytał dwa swoje opowiadania, p. Kossak-Szczuczka zapoznała słuchaczy ze swoją nowelą „Polów Jantar”, osnutą na dziejach IX wieku. Prozę reprezentował dalej Gustaw Morcinek fragmentem swej opowieści „Ondraszek”, poezję miejscowy autor p. Lubertowicz, którego wiersze, również jak dwa utwory nieobecnej osobie Marji Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej zostały wygłoszone przez recytatorów, wreszcie poeta awangardy Julian Przybóś, który czytał swe utwory sam. Zapowiedziany jeszcze E. Zegadłowicz nie przybył. Wieczór ten stał się wydarzeniem kulturalnym; warto było złożyć, aby podobne imprezy częściej były organizowane. A. J.

tyśiąca dolarów. Dotacja rządowa spadła wprawdzie do 13 tys. zł, ale z podwyższonych opłat studenckich na bibliotekę przypadło 92 tys. zł. Taki wzrost wpływów pozwolił na zwiększenie liczby abonowanych pism zagranicznych z 93 do 142, oraz na uzupełnienie zbiorów przez zakup nowych książek.

Choć zwiększone, wpływy te nie pokrywają naturalnie potrzeb Biblioteki Jagiellońskiej. Dość wspomnieć, że przed wojną abonowano 400 czasopism, a jeszcze w roku 1931 — 296. Tak samo nie są wystarczające obecne podatki na uzupełnianie księgozbioru. Ofiarność społeczna musi przyjść z pomocą najstarszej naszej Bibliotece. Dużą pomoc okazują stale: Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki Jagiellońskiej, dr. Stanisław Henryk Badeni, oraz autorzy, nadsyłający swe dzieła. Z zagranicznych ofiarodawców wymienić trzeba: rząd francuski, fundację Carnegiego i in. Do powiększenia zbiorów przyczynia się też wymiana wydawnictw z instytucjami krajowymi i zagranicznymi.

Nadzieję, że przyszłość Biblioteki Jagiellońskiej będzie lepsza, budzi

MUZYKA

Czajkowskiego „Mazepę” będzie nie dłużej wstawiona w praskim Narodnym Divadle. „Mazepę” poznaliśmy w Poznaniu w ostatnim roku dyrekcji Sternicha. Reżyserował Zygmunt Zaleski, który stworzył niezapomnianą postać tragiczną starożołazka.

„Czterech grubianów”, operę Wolff-Ferrariego wystawiła Opera wiedeńska pod reżyserją dra Wallensteina. Przyjęcie było życzliwe i pełne sukcesu.

Prokofjew we Włoszech. Z Rzymu donoszą nam (rm): Po koncercie rzymskim, który nie przyniósł Prokofjewowi zbyt wielkich entuzjasmów, udał się muzyk rosyjski w dalszy objazd. Ostatnio urządził w Medjolanie koncert kompozytorski. Wykonano na nim szereg dzieł na kwartet smyczkowy (udział wziął kwartet Poltronieri), fortepian, oraz instrumenty smyczkowe i klarnet (uwertura na tematy hebrajskie).

TEATR

Pańszczyznian; teatr istniał w Rosji w końcu XVIII i do początków XIX wieku, jak wykazuje Tatjana Dynnikowa w świeżo wydanej w Moskwie pracy „Kriepostnoj teatr”. Właściciele ziemscy organizowali z chłopów pańszczyznianych trupy teatralne, których było w Rosji około 180. Grały one bądź po wsiach, gdzie były dwory i pałace pańskie, bądź po miastach gubernialnych.

„Kukielki u Hawelki”. Z Krakowa piszą nam (kt): Wesoła rodzinka lalek, która pod auspicjami Magdaleny Samozwaniec i Artura M. Swinarskiego produkuje się teraz w czcigodnych salach Hawelki, pochodzi w linii prostej od Zielonego Balonika jako dziadka, i od poznańskiej Różowej Kukułki jako mamusi. Od dziadka wzięła apolityczność, w przeciwieństwie do „szopek politycznych”, jakie od r. 1920 się pojawiały. Mamusia przekazała znowu dzieciom pewien typ doskonałego dowcipu, w którym schodzi się zarówno element krakowski, reprezentowany przez Magdaleny Samozwaniec, jak poznański w osobie A. M. Swinarskiego. Kukielki zajmują się wyłącznie Krakowem, tak jak to czynił Balonik, są więc jakby groteskowym odbiciem krakowskiego klimatu panującego w sztuce i w kulturze. Koncepty świetne, melodie dobrane bez zarzutu, powodzenie ogromne. „Kukielki u Hawelki” istotnie „zapelniają poważną lukę” w życiu krakowskim, jak się określa wytwornym i rzadko spotykanym zwrotem naszego dziennikarstwa. (kt)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Trójjęzyczna książka o Huculszczyźnie. Niebawem ukaże się po polsku, po niemiecku i po angielsku praca p. t. „Na wysokiej poloninie”. Jest to opis obyczajów i życia lasowej Huculszczyzny. Autorem jej jest dr. Stanisław Vinzenz, pochodzący z rodziny od wieków na Pokuciu zamieszkałej. Dr. Vinzenz jest autorem wielu dzieł filozoficznych o Heglu, Feuerbachu, o psychologii buddyzmu i in. Temi dniami wygłosił w Wilnie odczyt p. t. „Obrazy, dumy i gawędy z wierzchołków huculskiej”, osnuty na wyjątkach ze wspomnianej książki.

Książki nadesłane

Konstanty Srokowski: „Na czerwonym Olimpie”. Lwów. Warszawa Księg. Polska 13. Połonecki.

Tadeusz Grabowski: „Próba syntezy nowej nauki o literaturze”. Odb. ze Sprawozdań Polskiej Akademji Umiejętności. Tom XXXVIII. Nr. 5.

Jan Sztudaynger: „U źródeł Polski”. Poznań 1933.

fakt, że władze postanowiły wznowić budowę nowego gmachu Biblioteki. Może nareszcie kilkakrotnie przerywana budowa zostanie ukończona i Biblioteka Jagiellońska, otrzymując własny gmach, otrzyma fundamenty przyszłego rozwoju i możność zabezpieczenia posiadanych skarbów. K. T.

Pisma nadesłane

„Przegląd Współczesny”, Nr. 142. Treść: K. Domin: „Ochrona przyrody ze stanowiska biologa”. — J. Bystron: „Obrzędy weselne w dawnej Polsce”. — A. Krzyżanowski: „Polityka kretytowa Rządu”. — I. Ferenczi: „Trudności demograficzne międzynarodowej polityki społecznej”. — J. Ryngmanowa: „Źródła ideologiczne i społeczne dobrowolnej służby pracy w Niemczech”. — T. Sinko: „Przybyły i odpływ orfizmu”. — R. Dybcki: „Uniwersytety wśród przemian światowych”. — Z. L. Zaleski: „Czterechsetletnie kościoła w Brou”. — D. Filosofov: „Mikiewicz w Odesie i na Krymie”. — J. Metallman: „Emil Meyerson”. — W. Lednicki: „Konstanty Srokowski o wodzach bolszewizmu”. — Projekt transkrypcji z języka rosyjskiego na polski”. — Adr. Red. Kraków, ul. Sławkowska 32.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Wierzyciele bronią swych praw

Otrzymałmy dwa głosy z kół wierzycieli, które zamieszczamy poniżej jako charakterystyczne przyczynki między dłużnikiem a wierzycielem.

Jak należy rozumieć klauzulę dolarową?

Gazeta „Berliner Tageblatt“ nr. 84 z dn. 19. 2. 1934 r. w dziale ekonomicznym finansowym pisze:

„W sprawie klauzuli dolarowej odnośnie do Hanowerskiej Prowincjonalnej Pożyczki.

„Sąd krajowy w Hanowerze zasądził związek prowincjonalny w Hanowerze, stosownie do wniesionej skargi miejskiej kasy oszczędności, do wypłacania procentów pożyczkowych od notowanej w Berlinie w Hanowerze 6 proc. (dawniej 8 proc.) pożyczki prowincjonalnej, serja I — w markach krajowych, podług jednakowo ustalonej relacji do złota, a nie podług kursu zdevaluowanego dolara. Obecnie obwieszczone uzasadnienie wyroku jest następujące:

„O stanie układu obligacyjnego nie stanowi tylko samo brzmienie dokumentu, lecz i to, co wystawiciel wierzycielności chciał przyrzec, a kupujący chciał pozyskać. Rzeczywistej woli wystawiciela dochodzić zatem należy podług §§ 133, 157, 242 Kodeksu Cywilnego (B. G. B.) z okoliczności ogólnego znaczenia.

„Swojego czasu, ażeby rozwiać istniejące wątpliwości o pewności marki, a kupującym zagwarantować stałość wartości ich inwestowanego kapitału, zaczęto stosować pojęcie marki w złocie, która wówczas jednakże jeszcze nie wyobrażała istniejącej waluty. W następstwie tego, nietylko wszyscy politycy walutowi, lecz także i publiczność opierała markę w złocie na dolarze Stanów Zjednoczonych, którego wyjątkowe stanowisko zdawało się wykluczyć jakiegokolwiek nadwyższenie wartości walutowej. Zatem wola wystawiciela wierzycielności zasadniczo była nastawiona na dolara w złocie, ażeby stworzyć dla wierzyciela pewną ochronę dla jego pretensyj.

„Podwalną zatem, umownego zobowiązania jest złoto, a nie dolar jako pieniądz obiegowy, lecz jako monetarna zawartość złota.

„Podług stanu rzeczy, zgodnego z dobrmi zwyczajami i uczciwością w dziedzinie zawierania interesów, można jako rzeczywisty dług, którym wystawiciel chciał się obarczyć, uważać jedynie dolara jako monetę o zawartości złota. Oskarżony jest zobowiązany swój dług uiszczać, stosownie do ogólnie w Niemczech uznanego pojęcia o marce w złocie, równającej się 1/2790 kg czystego złota = 1 R. M.“

Powyższy wyrok w Niemczech, jakkolwiek wynika z praktyki sądowej zagranicznej, atoli o znamiennej interpretacji klauzuli dolarowej, odnośnie do wewnętrznej dolarowej pożyczki, także w oprocentowaniu zredukowanej — mimowolnie nasuwa na myśl identyczną praktykę, jaką niektóre instytucje kredytowe w Polsce stosują przy wypłacaniu płatnych kuponów procentowych od dolarowych pożyczek, zaciągniętych wewnątrz, t. j. na terenie Polski, zaś ujętych ustawą o konwersji z dn. 29. 12. 1932 r.

Jedną z tak potraktowanych pożyczek jest 4 i pół proc. (dawniej 8 proc.) dolarowa pożyczka ziemiska, w listach zastawnych Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, emitowana w 1923 r. w czasie istnienia inflacyjnej mareczki polskiej. Wspomniana instytucja, dokonując wówczas emisji dolarowych wierzycielności, w ogólnie znanych okolicznościach położenia finansowego w kraju, niewątpliwie ożywna była zasadniczą intencją wystawienia obligacji o niezmiennej w ich istocie wartości, przeto mogła mieć tylko dolara w złocie na uwadze, a nie dolara jako pieniądz obiegowy.

Niestety — to obowiązujące przecież zawsze moralne zobowiązanie odstawiono w ką, czego dowodem działalność kas Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, które płatne kupony nie inaczej realizują na złoto, jak podług dziennego kursu zdevaluowanego dolara, zamiast stosować jednakowy kurs, ustalony w relacji do złota. Jest to oczywiście bardzo korzystny, poboczny interes dla dłużnika, natomiast metoda wprost rujnująca wierzyciela,

wierzycieli, które zamieszczamy poniżej do dyskusji nad zagadnieniem stosunków

jeśli się zważy, że wierzyciel już raz został pociągnięty z tytułu akcji oddłużeniowej, opartej na parytecie złota, do złożenia hojnej ofiary na rzecz dłużnika — jak redukcja oprocentowania z 8 proc. na 4 i pół proc. i inne — wymierzonej w skali parytetu złota. Działanie akcji oddłużeniowej, opartej na parytecie złota, pociągnęło również automatycznie i dłużnika do świadczeń podług parytetu złota na rzecz wierzyciela.

Założenie całej akcji oddłużeniowej bowiem w Polsce litylko na parytecie złota jest oparte. Taka jest myśl przewodnia polskiego prawodawcy, a nie inna. W tem naświetleniu widoczny jest niezbity drugi dowód, że dłużnik ma obowiązek płacenia swych zobowiązań podług parytetu złota.

Wierzyciele hipoteczni ponieśli dostateczne ofiary!

W dyskusji Senatu nad budżetem min. rolnictwa, senator Wańkiewicz, mówiąc o ciężkim położeniu rolnictwa wskutek spadku cen produktów rolnych, lansował projekt obniżenia wysokości kapitału wierzycielnego na hipotekach. Mówca uważał, że niezbędne jest przystosowanie ciężarów do zmienionej siły nabywczej złota, — zastrzegł jednak, że waluta musi pozostać nienaruszona.

Jak to należy rozumieć? Nie stosując dewaluacji złota, zdevaluować specjalnie wierzycielności hipoteczne, czyli skrzywdzić jednego na korzyść drugich. Trudno doprawdy przedstawić sobie, aby podobny projekt mógł wejść w życie, byłoby to bowiem wkroczeniem na drogę bezprawia. Do tej pory wierzyciel lokując na hipotece tak wiejskiej, jak miejskiej, swój kapitał (niezawsze odziedziczony, częściej zbierany przez szereg lat mozolną pracą i oszczędnością) wierzył w istnienie prawa w postaci różnych przepisów zabezpieczających jego kapitał przed możliwością straty. Niedosć na tem, w obawie przed spadkiem kursu złota zabezpieczał swój kapitał, jako złoty w złocie, lub w walutach obcych — tak zwanych mocnych (inna rzecz, że ta kalkulacja dzisiaj zawiodła), aby w razie spadku złota móc odebrać swój kapitał w tej wartości, jaką przedstawiał w czasie wypożyczenia.

Wierzyciel przez wprowadzenie ustawy z dnia 29 marca 1933 r. broniąc długowników hipotecznych, już i tak ponosi ofiary, niedosć, że obniżono odsetki o połowę, lecz nadto skrzepowany jest niemożnością wypowiedzenia ka-

Czas najwyższy stawić pytanie: czy to identyczne postępowanie przy wypłacaniu za kupony żywcem zapożyczone od kas prowincjonalnego związku w Hanowerze może być w Polsce dłużej tolerowane? Wszakże w byłym zaborze pruskim ten sam Kodeks Cywilny obowiązuje, z pomocą którego zachianność związku prowincjonalnego w Hanowerze, jak widzimy z wyroku — prawnie została poskromiona.

Zatem i w tej identycznej sprawie zacierpniętej z naszych stosunków, niech również polski sędzia zawyrokuje.

W tym stanie rzeczy, pierwszym zadaniem jest szybkie porozumienie i zorganizowanie się możliwie wszystkich posiadaczy omawianych obligacji. Akcja taka, aby była skuteczna i nie skończyła się niepowodzeniem, musi być prowadzona przez odpowiednich ludzi i w umiejętny sposób. Najprostszym będzie, aby grono osób z koła posiadaczy powierzyło mandat zorganizowania obrony interesów tak dotkliwie poszkodowanych jednej z istniejących w Polsce spółek powierniczych, które dają gwarancję, że sprawa będzie pokierowana jak najlepiej.

T. W.

pitału do czasu trwania moratorium, nawet jeśli dłużnik nie płaci odsetek nie wolno go skarżyć, zdany jest więc w zupełności na łaskę niezawsze sumiennego dłużnika.

Gdyby przyszedł do skutku projekt senatora Wańkiewicza, wierzyciel hipoteczny po kilkoletnim zamrożeniu swego kapitału (moratorium ma być przedłużone) odebrałby go w kwocie 50 lub 25 proc. swej dawnej wartości. Prawo to, a właściwie bezprawie zrujnowałoby drobnych kapitalistów, gdyż dostosowane byłoby prawdopodobnie tylko do osób prywatnych, jak ustawa z dnia 29 marca 1933 r. biorąca w obronę kapitał instytucyj kredytowych. Z tych dobrodziejstw korzystałby niezawsze dłużnicy potrzebujący pomocy, którzy popadli w zły stan majątkowy wskutek złej konjunktury rolnictwa, nadmiernych podatków i świadczeń socjalnych. Dużo bowiem jest takich, którzy mając łatwy kredyt, obciążali majątki nie na inwestycje, ale na życie nad stan wyjazdów zagranicę lub poprostu przez nieumiejętne gospodarowanie. Jeśli zachodzi konieczność ratowania zagrożonych ruiną rolników, niech się tego nie robi kosztem jednostek, ale ogółu, znaleźć się musi inny sposób wyjścia.

Myszę, że poruszona przezemnie kwestja zainteresuje szerszy ogół związany z tą tak palącą sprawą. Należałoby poczynić starania, aby ten projekt nie wszedł w życie, byłoby to coś w rodzaju zmiany ustawy o uposażeniu pracowników państwowych — z krzywdą małych, na korzyść wielkich!

Wanda Tr.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Koszty egzekucyjne. Władze podatkowe I i II instancji, stosując się do okólnika ministerstwa skarbu z dn. 5 kwietnia 1933 r. L. D. V 14869/1, z reguły zaliczają koszty egzekucyjne płatnikowi według odwołania, wniesionego przeciwko wymiarowi, gdy suma należna uległa obniżeniu. Podobne traktowanie sprawy kosztów egzekucyjnych stanowi niesłuszne obciążenie podatników. Jeśli bowiem instancja odwoławcza ustali, iż wymiar pierwotny był za wysoki i tem samem obniża go stosownie do faktycznego obowiązku podatkowego płatnika, niesłusznym jest, by koszty egzekucyjne pobierano od pierwotnie wymierzonej kwoty wymiaru. W konkretnych wypadkach wchodzi tu często kwoty bardzo znaczne, sięgające nieraz 20 proc. całkowitej należności podatkowej. (k)

(p) Zajęcie należności wypłacanych przez skarbu państwa i związki komunalne. Ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 21 grudnia 1933 r. L. D. V 36976/1/33 wyjaśniło, że mając na względzie, że stosowanie bez żadnych ograniczeń egzekucji na przedmiotowych należnościach mogłoby w wielu wypadkach opóźnić, a nawet uniemożliwić wykonanie umów o dostawy lub roboty, wykonywane dla skarbu państwa i związków komunalnych, zarządziło, by urzędy skarbowe ograniczały zajmowanie należności, przypadających od skarbu państwa lub związków komunalnych przedsiębiorcom lub dostawcom w trakcie wykonywania przez nich robót lub dostaw do wysokości 25 proc. tytułu należności. (k)

wał p. dyrektora Feliksa Gawrońskiego. Posiadane aktywa i możliwości płatnicze banku, przedstawione szczegółowo na ostatnim terminie w sądzie grodzkim, rokuja nadzieje, iż pretensje wierzycieli będą prawdopodobnie w znacznej mierze zaspokojone.

(k) Konsumcja ryżu i drożdży w Polsce zachodniej. W r. 1933 konsumcja ryżu wzrosła stosunkowo znacznie w porównaniu z r. 1932. Mianowicie spożycie tego artykułu w całej Polsce wyniosło w r. 1932 — 32.768 tonn, zaś w r. 1933 — 35.275 tonn. Również w województwach zachodnich konsumcja ryżu wzrosła, mianowicie z 4.705 tonn na 5.994 tonn. Naodwrot, konsumcja drożdży w r. 1933 spadła w porównaniu z r. 1932, mianowicie w całej Polsce z 7.965 na 6.996 tonn, zaś w województwach zachodnich z 1.413 na 1.171 tonn. (AZ)

(k) Wzrost ilości wykupionych świadectw przemysłowych. Z opublikowanej w zeszycie 6 „Wiadomości Statystycznych“ tablicy, dotyczącej świadectw przemysłowych i handlowych, widoczny jest wzrost ilości świadectw przemysłowych, wykupionych na 1934 r. w okresie od listopada do końca stycznia r. b. w stosunku do tego samego okresu r. ub. Wzrost ten wynosi około 5%. W woj. pomorskim wzrost wyniósł 2 proc., woj. poznański wykazuje spadek 3 proc. Liczba świadectw przedsiębiorstw handlowych, wykupionych w tym samym okresie, wykazuje w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. spadek, wynoszący ok. 1 proc., przyczem w większych miastach spostrzega się w ogólnej sumie wzrost ok. 3 proc., z czego wynika, że spadek dotknął mniejsze miasta i wsie.

PASY PEDNE
ARTYKUŁY TECHNICZNE
Z. MAZURKIEWICZ, Sp z o.o.
Poznań, Kantaka 8/9 — tel. 30-22.

Z ZAGRANICY

(z) Zwyżka cen w Czechosłowacji. Tendencja zwyżkowa cen daje się w dalszym ciągu odczuwać. I tak, cena skór surowych podniosła się o mniej więcej 28 proc. Piekarze prasy zażądali, by zezwolono im na podniesienie cen chleba o 20 halerzy na kg., a to ze względu na podwyższenie cen mąki. W praskim urzędzie krajowym odbył się zjazd wszystkich starostów z całych Czech, przyczem otrzymali oni instrukcję, jakimi środkami zwalczać należy wzrost cen.

(z) Fiat bez zysku. Donoszą z Medjolanu, że największa włoska fabryka samochodów „Fiat“ (Fabrica Italiana Automobili Torino), której kapitał akcyjny wynosi 400 milj. lirów, zamyka rok operacyjny 1933 zyskiem brutto 37.7 milj. lirów wobec 40.5 milj. za rok 1932. Cały ten zysk pochłonięty jest przez koszty handlowe, podatki, procenty i inne, tak że rok ten nie przyniósł zupełnie czystego zysku. Pomimo to ma być podobno wypłacona dywidenda w wysokości 5 proc., na którą użyłoby części zysków z lat poprzednich.

(z) Zerwanie rokowań angielsko - litewskich. W angielsko - litewskich rokowaniach handlowych nastąpiła przerwa, która jest prawie równoznaczna z zerwaniem rokowań. Członkowie delegacji litewskiej powrócili już do Kowna. Obecnie w łonie rządu toczą się narady nad sytuacją, wytworzoną stanowiskiem Anglii, zmierzającym do znacznego obciążenia kontyngentów litewskich na masło i bekony. W kołach gospodarczych przewidują, że narazie prowadzone będą rokowania na drodze dyplomatycznej.

(z) Wzrost wywozu drzewa z państw wschodnio-europejskich. W ciągu roku 1933 wywóz drzewa tartego z państw Europy wschodniej podniósł się bardzo poważnie, do czego przyczynił się wydatnie wzrost cen (o 20 do 30 proc.). Konjunktura eksportowa wyraziła się osiągnięciem najwyższego poziomu wywozu od roku 1930. Eksport rosyjski w porównaniu z 1932 r. wzrósł z 9,98 na 1,07 milj. standartów, fiński z 0,73 na 0,93, szwedzki z 0,76 na 0,90, polski z 0,16 na 0,36, łotewski z 0,09 na 0,19, estoński z 0,020 na 0,025, litewski z 0,05 na 0,07 milj. stand. Również bieżący rok zapowiada się dobrze dla eksportu drzewa.

Kino dźwiękowe „GWIAZDA“

Aleje Marcinkowskiego 28

Wyświetla od 12 marca

Największą atrakcję sezonu
Król tenorów JAN KIEPURA

w filmie

„Zdobyc Cię muszę“

Nadprogram: Pierwszy raz w Poznaniu Jan Kiepura przemawia z ekranu do publiczności.

Seanse o godz. 5, 7 i 9

zg 5884 w niedziele i święta 3, 5, 7 i 9

Wyspa, która ma być rozsadzona dynamitem

Rozbiło się u jej brzegów 213 okrętów

W pobliżu Nowej Szkocji znajduje się mała, piaszczysta wyspka Sable Island, której sława nosi w sobie ponury tragizm. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, to znaczy od czasu, od którego datują się sprawozdania kanadyjskiego biura komunikacji morskiej, rozbiło się o skaliste wybrzeże wyspy 213 okrętów.

Sześć katastrof rocznie, to bądź co bądź pozycja przerażająca w dziejach żeglugi, zważywszy, że powoduje ją mała, piaszczysta, nieprzydatna wyspka. Na przestrzeni kilkuset kilometrów ciągnie się zdradliwy łańcuch skał podwodnych, których najwyższy szczyt stanowi wystająca nad poziom morza Sable Island. Wyspka ma 40 klm długości, lecz zaledwie dwa kilometry szerokości. Nigdzie niema najmniejszej nawet zatoki, zachęcającej do wypoczynku. Morze toczy z wyspą stałą, zaciętą walkę, wściekle z powodu natrafiania na nieprzewidywany opór. Nawet podczas pogodnego, rozświetlonego nieba szaleje koło Sable Island żywioł wodny. Gęste opary mgły otaczają wyspę, zasłaniając nadpływającym okretom groźne niebezpieczeństwo.

Bywały wypadki, że rozbitkom udawało się wydostać cudem na ląd. Groziło im wówczas inne niebezpieczeństwo, śmierć z głodu. Roślinność wyspy jest bardzo uboga. Jeden tylko brzeg zazieleniony jest morską trawą, ponadto rośnie w bardzo skąpej ilości jagoda, tak kwaśna i cierpka, że nie można jej spożywać. To też marynarze unikają z trwogą tego „grobowca Atlantyku”.

Według starych kronik, znalazł się z końcem osmnastego wieku dobroczyńca, który starał się zlagodzić losy rozbitków, ratujących się na Sable Island. Był to bogaty kupiec Tomasz Hancock z Bostonu, któremu udało się wyratować z tego pustkowi a i wrócić do ojczyzny. W roku 1790 wyruszył Hancock z okrętem naładowanym bydłem, nierogacizną, kozami i kómi, oraz nasionami, aby na wypadek katastrofy mogli rozbitkowie pożywić się mięsem tych zwierząt i owocami roślin przywiezionych. Istotnie czyn ten okazał się bardzo przydatny. W parę lat później wielki angielski trójmasztowiec rozbił się o skały i zatonął, przyczem około 1000 ludzi znalazło śmierć w nurtach oceanu. Uratowało się zaledwie 72 rozbitków, którzy dopłynęli szczęśliwie do Sable Island i wegetowali na wyspie, nie cierpiąc głodu dzięki szczodrości Hancocka. Z czasem jednak zwierzęta wyginęły, roślinność zamarała. Pozostały tylko konie, które zdziczały i odznaczały się odmiennym wyglądem, aniżeli ich przodkowie. Mają długie, puszysty włos, długie grzywy i ogony, sięgające aż do ziemi.

W obawie przed katastrofami i śmiercią głodową, osiedlono też na wyspie króliki. Rozmnożyły się one w właściwy im

sposób, lecz gdy pewnego dnia rozbił się w pobliżu Sable Island jakiś stary okręt, pełen szczurów, biedne króliki padły ofiarą tych krwiożerczych gryzoniów. Szczury rozpanoszyły się na wyspie do tego stopnia, że rząd zmuszony był wypowiedzieć im energiczną wojnę przy pomocy kotów, których cały transport wysiedlono na Sable Island. Władze nie przewidziały jednak tego, że wypadną z deszczu pod rybną. Wyspa zamieniła się w jedną wielką kolonję dzikich kotów, której mieszkańcy musieli znowu wytepić specjalnie sprowadzonymi w tym celu psami. Przywieziono znowu transport królików, lecz widocznie nie było przeznaczone tym zwierzętom zyskać na wyspie praw obywatelstwa, gdyż drapieżne ptaki morskie z pobliskiego wybrzeża kanadyjskiego wytepiły je doszczętnie.

W roku 1804 rozpoczęła się dla wyspy Sable Island epoka tak romantycznych i awanturnych przygód, że nie dorównuje im najbardziej fantastyczna robinzonda. Wyspa stała się niebezpieczną centralą korsarstwa. Mianowicie kilku obywateli Nowej Szkocji wystarało się u rządu o prawo osiedlenia się na wyspie. Wzajemnie za bezpłatne narzędzia rolnicze, zboże, płótno i t. p. obiecali udzielać bezinteresownie pomocy okrętom, które znajdują się w niebezpieczeństwie. Przyrzeczenie swoje zrealizowali w potworny sposób. Na widok zbliżającego się okrętu zapalali ogień, udając rozbitków. Gdy wreszcie powodowany obowiązkami niesienia pomocy statek zbliżał się do brzegu, napadali na niego i obrabowywali, a marynarzy mordowali bezlitośnie. Te potworne wieści dotarły wreszcie do Nowej Szkocji. Na wyspę wysłano ekspedycję karną, lecz bezskutecznie. Okazało się, że ktoś uprzedził bandytów, którzy zdołali zbiec. Znalaziono tylko szczątki rozbitych bezek i skrzyń oraz szkielety pomordowanych, łatwownych marynarzy.

Dopiero w roku 1827 założono na wyspie stację ratunkową dla przejeżdżających okrętów, którym w tem miejscu stale groziło niebezpieczeństwo. Z końcem 19 wieku stanęła tam latarnia morska. Nie na wiele się jednak zdała. Podobnie jak poprzednio, następowała katastrofa za katastrofą, a nawet sama latarnia morska uległa kilkakrotnie huraganom. Po dziś dzień rozbija się tam przeciętnie cztery okręty rocznie. Stwierdzono ostatnio, jak donosi prasa amerykańska, że wyspa, którą słusznie zwi a marynarze „grobowcem Atlantyku”, sama skazana jest na zagładę. Rząd nosi się obecnie z zamiarem zniszczenia wyspy zapomocą dynamitu i zniwelenia sąsiedniego terenu dna morskiego, aby po drodze po tych szlakach zrobić całkiem bezpieczną. S. F.

niczona, a wśród myśliwych znajdują się przeważnie zawodowi poszukiwacze i dostawcy zwierzyny, którzy spodziewają się zarobić ładny grosz na dostawie zabitych bizonów do wielkich miast zachodu i wschodu. Pieczeń z bizona uważana jest za wielki i rzadki przysmak i ze względu na rzadkość stanowi bardzo drogie danie. To też wielkie restauracje i kluby nowojorskie zamówiły już zgóry pewną ilość upolowanych bizonów. K.

Związek karłów

Na Węgrzech powstaje jedyny w swoim rodzaju związek karłów i karlic. W skład związku mają wejść wszyscy żyjący w obrębie Węgier karły i karlice w Hczbie 259. Inicjatorzy i organizatorzy związku motywują potrzebę i cel powstania nowej organizacji tem, że wobec małego wzrostu „związkowców” powinni oni korzystać z 50 proc. ulg we wszystkich zakładach rozrywkowych, teatrach, na koncertach, poza tem na kolejach, tramwajach, autobusach etc. etc. Mało tego — związek ma wystąpić również z żądaniem pod adresem ministerstwa oświaty, by dla dzieci z małżeństw karłów czesne było obniżone o połowę. Tymczasem organizacja związku posuwa się naprzód i w końcu bieżącego miesiąca ma być zwołane w Budapeszcie pierwsze walne zebranie.

Hodowanie olbrzymów

Dwaj profesorowie szwajcarscy F. Ludwig i I. Ries w Bernie, przeprowadzają bardzo ciekawe doświadczenia, mające wykazać, czy światło kolorowe wywiera jakikolwiek wpływ na rozwój indywiduów. Doświadczenia te przeprowadzono na szczurach, które trzymano w klatkach z wyłączeniem światła dziennego, których nakrycia zaopatrzone były w optycznie zbadane filtry z szkła czerwonego i niebieskiego. Młode szczury pod szkłem czerwonym rozwijały się znacznie korzystniej i szybciej. Waga ich była o ca. 80 gr. większa niż szczurów, chowanych pod zwyczajną białą szybą. Między niemi znalazły się prawdziwe olbrzymy, których stan zdrowia był znakomity. Pod szkłem niebieskiem zwierzęta były także nieco silniejsze, lecz nie dorównywały ani w przybliżeniu okazom z pod szkła czerwonego.

Podobnie korzystne wyniki uzyskano z sałatą, pszenicą i innymi roślinami, tutaj jednakże z uszczerbkiem dla zabarwienia zielonego.

Uczeni szwajcarscy stwierdzili również, że pewne zwierzęta mają instynktywnie niejako słabość do światła czerwonego i koloru czerwonego.

Przypuszcza się, że wpływ dodatni na rozwój zwierząt pozostaje w związku z witaminami vegetacyjnymi, które doznają aktywizacji przez kolor czerwony.

Badacze szwajcarscy są zdania, że przypuszczalnie naświetlenie czerwone wpływać może także dodatnio na rozwój człowieka, szczególnie w wieku dziecięcym. Wip.

Rany bez szwów

Leczenie ran, które musiały być zeszyte, szczególnie wyciąganie nici jest często-króć bolesne i stanowi poważne obciążenie nerwów dla osłabionego organizmu pacjenta. Obecnie pewien lekarz w Kopenhadze, Einar Dujardin, wpadł na pomysł spajania ran bez ich zeszywania. Na podstawie licznych prób, lekarz duński proponuje nalepić w odległości mniejszej jednego cm od rany wzdłuż jej skrawki leukoplasy w ten sposób, że zrazu brzeg plasy od strony rany nie zostanie przyklejony. Na-



Ewa Bandrowska - Turska

słynna śpiewaczka koloraturowa wystąpi w Teatrze Wielkim jedyny raz we wtorek dnia 13 bm. w operze „Triaviata”.

stępnie ściągają się niemi już nie brzegi rany, lecz wolne brzegi leukoplasy, które się następnie także przykleją do skóry. Przy szczególnie głębokich ranach oczywiście będzie trzeba dla uniknięcia zbyt wielkiego napięcia osobno dać specjalny szew wewnętrzny, niedotyający epidermis.

Metoda ta zapewnia także zabliznianie się rany bez poważniejszej blizny i zasługuje na uwagę także z punktu widzenia kosmetycznego. WiP

Radjo bez anteny

Z Holandji przychodzą wieści o sensacyjnym wynalazku inżyniera Strutta. Wynalazek ten polega na konstrukcji aparatu radjonadawczego bez anteny. Jeżeli wynalazek ten da się zastosować w praktyce, będzie on miał szczególne znaczenie dla radjotelegrafii w razie wojny, gdyż anteny ulegają b. łatwo uszkodzeniom.

Począ.

Literat przechodzi z żoną przez ulicę. W tem żona przystaje przed wystawą. — Patrz, ten kapelusz to poemat! — Kto kuruje dzisiaj poematy?

Dziś

Dziś

Koncert

Tadeusza Wituskiego

w auli o godz. 20. Program obejmuje utwory Bacha, Chopina itd.

Cały dochód przeznaczony na święcone dla biednych pod opieką Pań Wincentek par. Łazarskiej. Bilety do nabycia jeszcze przy wejściu na salę.

Koncert muzyki angielskiej

odbędzie się nie w poniedziałek, lecz we wtorek, dn. 13 marca rb., godz. 20 w sali koncertowej św. Marcina.



Klucz do wygranej na loterii?

Całe Włochy poruszone zostały wiadomością o odkryciu pewnego profesora, ukrywającego się pod inicjałami G. O. Profesor G. O. odnalazł w bibliotece szpitala w Torre Boldone starą książkę medyczną, wydaną w XVII wieku. Między stronicami książki natrafił podczas wertowania jej na kilkanaście luźno włożonych pozółtkich ze starości zadrukowanych cyframi kartek. Po bliższym przyjrzeniu się stwierdził profesor G. O., iż są to kolejne tabele wygranych loteryjnych za okres od r. 1835 do 1883 roku. W tem miejscu profesor zastanowił się i zaczął doszukiwać się przyczyn i okoliczności, jakie towarzyszyć mogły lub musiały takiemu skompletowaniu tabel wygranych. Wydało mu się pewnym, iż ten, kto tabele te skolekcjonował, uczynił to celowo, aby odnaleźć może klucz do odgadywania cyfr, na jakie paść mogą wygrane.

Wychodząc z tego założenia, profesor G. O. wziął tabelę wygranych loterii z roku 1833 i zaczął je porównywać z tabelami lat 1835—1883. Do pomocy zaprosił znajomego matematyka, wraz z którym przystąpił do żmudnej pracy nad zestawianiem i porównywaniem szczęśliwych tern i kwatern. W wyniku swoich badań i obliczeń prof. G. O. twierdzi, iż odnalazł klucz do t. zw. serii

numerów szczęśliwych, które powtarzają się co pewien okres. Jeśli teoria profesora, ukrywającego się dotąd skromnie pod literami G. O., ma szanse prawdopodobieństwa, należy oczekiwać, iż w ciagnieniach loteryjnych roku bieżącego odniesie on wielkie sukcesy i zdobędzie wielkie wygrane.

Ile jest prawdy w historii odkrycia profesora z Torre Boldone, powie nam o tem wkrótce prasa włoska.

Buffalo Bill poluje

Duch Buffalo Bill'a spogląda zapewne z radością zmieszaną ze smutkiem na bezkresne stopy Oklahomy, gdzie pasą się na wolności stada bizonów, bo oto rząd Stanów Zjednoczonych wydał pozwolenie na otwarcie sezonu miesięcznego polowań na te żyjące już dzisiaj tylko w wielkich rezerwach krewniaki naszych zubrów.

Bizony należały dawniej do licznie reprezentowanej fauny stepowej, ale Buffalo Bill i jego rodacy, posuwając się wciąż dalej i głębiej na zachód, wyparli i wytepiłi bizony tak, iż dzisiaj większe ich stada znajdują się tylko w rezerwach stepowych Oklahomy. Otóż na przestrzeni 10.000 hektarów mogą polować w ciągu 30 dni myśliwi, którzy otrzymali pozwolenie na ten okres. Liczba poleweń jest ściśle ogra-

Wytwórnia angielska London Film — United Artists nakręciła film, osnuty na tle tragicznych dziejów Henryka VIII (jednego z największych królów Anglii). Henryk VIII miał sześć żon. Anna Boleyn, oraz Katarzyna Howard zostały ścięte, z Katarzyną Aragońską i Anną de Cleves się rozwiodł, Jane Seymour umarła, wydając na świat syna, następcę tronu; jedynie Katarzyna Parr przeżyła swego królewskiego małżonka. Wspaniała wystawa, rozmach, nie mówiąc już o grze Charlesa Laughtona, który w filmie tym stwarza kapitalną wprost kreację jako król Henryk VIII, składają się na niespotykane dotąd w dziejach kinematografii arcydzieło.



Z najnowszej mody paryskiej: — Piękny kostium wiosenny w kolorze piaskowym, krawat z brązowego astrachanu, pasek zakończony dużym brązowym guzem z drzewa.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Pierwsze zgłoszenia do biegu

„Kurjera Poznańskiego”

W sobotę zamieściliśmy regulamin tegorocznego biegu na przelaj o puchar „Kurjera Poznańskiego”, a już w poniedziałek organizatorzy otrzymali pierwsze zgłoszenia a mianowicie 15 zawodników poznańskiej „Warty” oraz Fialki z „Cracovii”.

Zgłoszenia przyjmuje sekr. POZLA p. K. Mondralówna Poznań, ul. P. Jackowskiego 72 lub w lokalu AZS. (Zamek-Wartownia).

Rozgrywki klasy A POZPN.

Losowanie wiosennego koła rozgrywek

Losowanie to odbyło się w lokalu związkowym i dało następujący wynik:

25. 3. godz. 11: „HCP” i „Sparta” oraz „Polonia” Leszno i „Warta”; godz. 15: „Unja” Kościan i „Legja” oraz „Ostrowsk” K. S. i „Sokół” Leszno. — 8. 4. g. 11: „Sparta” i „OKS”; godz. 14: „KPW” i „Legja”; godz. 15: „Unja” i „HCP”; 15. 4. godz. 10.30: „Warta” i „Ostrowia”; godz. 15: „OKS”; „Unja” oraz „Polonia” i „Sparta”; godzina 14: „HCP” i „KPW”; godz. 16: „Legja” i „Sokół”. — 22. 4. godz. 11: „Sparta” i „Unja”; godz. 14: „KPW” i „Polonia”; godz. 15: „OKS” i „Ostrowia” oraz „Sokół” i „H. C. P.”; godz. 16: „Warta” i „Legja”. — 29. 4. godz. 11: „Warta” i „HCP”; godz. 15: „Ostrowia” i „Sparta”; „Polonia” i „Sokół” oraz „Unja” i „KPW”. — 10. 5. godz. 15.30 „KPW” i „Ostrowia”; godz. 16: „Sokół” i „Warta”. — 13. 5. godz. 11: „Sparta” i „Legja”; godz. 12.00 „KPW” i „Sokół”; godz. 15: „Polonia” i „Unja”; godz. 16: „HCP” i „Ostrowia” oraz „OKS” i „Warta”. — 27. 5. godz. 15: „Ostrowia” i „Polonia”. — 10. 6. godz. 11: „Warta” i „KPW”; godz. 15: „Legja” i „Polonia” oraz „Ostrowia” i „Unja”; godz. 16: „Sokół” i „Sparta” oraz „HCP” i „OKS”. — 17. 6. godz. 11: „KPW” i „Sparta”; godz. 15: „OKS” i „Polonia”; godzina 16.30: „Sokół” i „Ostrowia”; godz. 17: „Legja” i „HCP” oraz „Unja” i „Warta”. — 24. 6. godz. 11: „Sparta” i „Warta”; godz. 16: „KPW” i „OKS”; „Polonia” i „HCP”; „Unja” i „Sokół” oraz „Ostrowia” i „Legja”. — 1. 7. godz. 16: „Legja” i „OKS”.

Cieźka atletyka

Mistrzostwa Polski w zapasach i dźwiganiu ciężarów odbędą się w nadchodzącą niedzielę w Łodzi. Kluby poznańskie z uwagi na sukcesy odniesione w ubiegłym roku zamierzają zawody te licznie obsadzić. Prawdopodobnie pojedą mistrzowie i wicemistrzowie okręgu we wszystkich wagach. (wz)

Lekka atletyka

Mistrzostwa zimowe pań i panów odbyły się w hali „Sokoła”. Obszerny program, mimo sprawnego przeprowadzenia zawodów przeciągnął się ponad cztery godziny, czego powodem były liczne skoki przeprowadzone na jednej tylko skoczni. Poszczególne punkty programu były dobrze obsadzone tak u pań jak i u panów, choć u ostatnich zauważyliśmy brak kilku osób jak Heljasza, Tilgnera, Lesickiego, Zaboryńskiego i in. Panie za to, — poza Alińską — w komplecie. Świetną formę wykazał Janowski, Schmidt, Zakrzewski, u pań Jasińska i Piasecka.

50 m: 1. Spychała (W) 6.2 s., 2. Eggert (S), 3. Adamkiewicz (S), 4. Strzycki (W); 80 m: 1. Balcer (A) 9.5 s., 2. Jeziński (W); 3. Spychała (W), 4. Strzycki (W); 800 m: 1. Janowski (W) 2.14,3, 2. Siuda (A), 3. Urbaś (S), 4. Mroczek (A); 3000 m: 1. Jakubowski (KPW) 10.8,8, 2. Płotkowiak (SMP), 3. Kegel K. (SMP), 4. J. Kegel (SMP); 3x300 m: 1. Warta II (Kniec, Erenski, Jeziński), 2. Warta I, 3. Sokół, 4. SMP. Zwycięska drużyna jeszcze po ostatniej zmianie była na czwartym miejscu. Świetny bieg Jezińskiego zapewnił jej zwycięstwo. Kula: 1. Hoffmann (W) 12.61, 2. Balcer (A) 12.49, 3. Świetlik (W) 11.69, 4. Schmidt (W) 11.31 m; tyczka: 1. Zakrzewski (A) 3.50 m, 2. Adamczak (W) 3.40 m, 3. Przygodzki (A) 3 m, 4. Olkiewicz (S) 2.90 m; w wóz: 1. Schmidt (W) 1.70 m, 2. Hoffmann (W) 1.65 m, 3. Szukalski (W) 1.60 m, 4. Draga (A) 1.55 m; w dal: 1. Schmidt (W) 6.455 m, 2. Hoffmann (W) 6.45, 3. Balcer (A) 6.20, 4. Gniot (A) 5.88; trójskot: 1. Hoffmann (W) 12.98 m, 2. Schmidt (W) 12.51 m, 3. Bielicki (W) 12.10 m, 4. Mocna (A) 10.67; 50 m płotki: 1. Balcer (A) 7.6 s., 2. Gancarz (S), 3. Jeziński (W).

Panie: 60 m: 1. Piasecka (A) 8.8 s., 2. J. Kryżanka (W), 3. Szajnówna (A), 4. Zandacka (K); 500 m: 1. Świdarska (A), 2. Mondralówna (A), 3. Białkowska (K), 4. Bięgańska II (A); 3x500 m: 1. Sokół, 2. AZS, 3. KPW; 50 m płotki: 1. Kozanówna (A), 2. J. Kryżanka (W); Radecka na pierwszym miejscu dyskwalifikowana za przewrócenie płotków; kula: 1. Jasińska (A) 11.23 m, 2. S. Kryżanka (W) 10.42 m, 3. Olszewska (S) 9.01 m, 4. J. Kryżanka (W) 8.84 m; w wóz: 1. Świdarska, 2. Piasecka, 3. Jasińska — wszystkie AZS po 1.30 m, 4. Szajnówna (A) 1.20 po rozgrywce z S. Kryżanką (W); w dal z miejsca: 1. Zandacka (K) 2.21 m, 2. Jasińska (A) 2.19 m, 3. S. Kryżanka (W) 2.16, 4. J. Kryżanka (W) 2.12

m; w dal: 1. Świtalska (A) 4.27 m, 2. Zandacka (K) 4.26 m, 3. Kraszewska (S) 4.14 m, 4. Szajnówna (A) 4.08 m.

W punktacji w konkurencji męskiej zwyciężyła Warta 56 pkt., 2. AZS 25 pkt., 3. Sokół 15 pkt., 4. SMP 8 pkt., 5. KPW 4 pkt. W konkurencji żeńskiej: 1. AZS 46 pkt., 2. Sokół 16 pkt., 3. Warta 15 pkt., 4. KPW 8 pkt. (ig)

Cztery okręgi wypowiedziały się za zwołaniem walnego zebrania PZLA, bowiem na ostatnim zebraniu zarządu okręgu wileńskiego postanowiono poprzeć wniosek okręgu białostockiego w sprawie zwołania nadzwyczajnego zebrania Polskiego Związku Lekkoatletycznego. Za wnioskiem Białegostoku wypowiedziały się zatem dotychczas: Śląsk, Kraków, Wilno i Białystok. Statutowo do zwołania nadzwyczajnego zebrania PZLA wystarcza wniosek trzech okręgów. (PAT)

W Zninie utworzony został podokręg POZLA do którego przystąpiły okręgi SMP — Znin, Szubin i Łabiszyn, „Pogoń” Mogilno, „Sokół” Nakło i „Sokół” Wapno.

Narciarstwo

Wiosenny konkurs skoków na Krokwi zgromadził 24 zawodników. Warunki na skoczni dobre, śniegu pod dostatkiem. Pierwsze miejsce zajął Łuszczek Izidor — nota 330,1 pkt., skoki 58, 60 i 60 m, 2. St. Marusarz 279,4 pkt., skoki — 64, 65 (z upadkiem) i 56 m, 3. Mrowca 269,9 pkt., skoki 44½, 49, 41½, m, 4. Dawidek — nota 267,4 pkt., 5. Bochenek, 6. Słowik. Skoki odbyły się z ograniczonego rozbiegu. Bronisław Czech, Kolesar i A. Marusarz nie startowali z powodu przemęczenia. (PAT)

Piłka nożna

„Warta” B i „HCP” 3:1 (3:0). Niespodziewane zwycięstwo rezerw „zielonych”, które grały bardzo ładnie zwłaszcza do paury. „HCP” po pauzie silnie atakuje, jednak bez skutku. Bramki uzyskali dla zwycięzców Andrzejewski, Gaszkowski i Sobkiewicz. Dla „HCP”, który wystąpił — wzmocniony Sadalskim z Siedlec, z Jakubowskim i Gadalskim, jedyną bramkę uzyskał Graczyński.

„KPW” i „Sparta” 4:2 (0:2). Zasłużone zwycięstwo drużyny wicemistrza okręgu, który dopiero po przerwie się rozegrał. Bramki uzyskali dla „KPW”: Siomaki, Nowicki i Preja, dla „Sparty” Zieliński.

„Poznanian” i „Pogoń” 2:2 (2:0). Do paury „Poznanian” była lepsza, po zmianie stron przeważała „Pogoń”, dla której bramki strzelił Pawlak i Zachęcał, dla „Poznanian” obie uzyskał Kawczyński.

„Korona” i „Pentaton” 6:0 (4:0). Łatwe zwycięstwo znajdującej się w dobrej formie „Korony”.

Konferencja porozumiewawcza PZPN z prezesami oraz kierownikami sportowymi klubów poznańskich, leszczyńskich i gnieźnieńskich ustaliła, że przydzielony na okres 6 tygodni trener PZPN p. Marjan Spojda w czasie od 15 marca do 30 kwietnia prowadzić będzie treningi klubów w Lesznie (wtorki), Ostrowie (środy) i w pozostałe dni w Poznaniu gdzie utworzone zostaną dzielnicowe obozy treningowe.

W Krakowie: „Wisła” — „Krowodrza” 3:0 (2:0), „Cracovia” — „Pogoń” Katowice 3:0, (2:0), „Podgórze” — „Wawel” 1:0.

W Łodzi: „ŁKS” — „Hakoah” 3:2 (1:2). W Łwowie: „Pogoń” — „Biały Orzeł” 16:1 (8:1).

W Warszawie: „Legja” — „Marymont” 5:0 (3:0), „Warszawianka” — „Orzeł” 8:1 (2:1).

Na Śląsku: „Garbarnia” — „Naprzód” Lipiny 4:8 (3:2), „Ruch” — „Orzeł” Wełnowiec 14:3 (5:0).

Nadzwyczajne walne zebranie ligi odbędzie się 18 bm. w Warszawie. Na porządku dziennym znajduje się jeden tylko punkt, a mianowicie zmiana statutu ligi przez dodanie w art. 4, że członkowie bezpośredni są kluby w liczbie 12 w roku 1934; 11 w roku 1935; 10 w roku 1936. Kluby te biorą udział w danym roku administracyjnym w rozgrywkach o mistrzostwo Polski. (PAT)

Nasi piłkarze w Czechosłowacji. W pierwsze dwa dni kwietnia (święta Wielkanocne) gościć będzie w Czechosłowacji „Garbarnia”, która zmierzy się ze „Slovanem” lub „SK Morawską Ostrawą” w Mor. Ostrawie, a nazajutrz w Brnie z „Zidenicami”.

7 kwietnia gościć będzie reprezentację Górnej Śląska, która rozegra spotkanie z reprezentacją Moraw.

8 kwietnia — Ślązacy grać będą w Hradcu Kralovem z reprezentacją Wchodnich Czech.

15 kwietnia w Pradze mieć będzie miejsce rewanżowe spotkanie Polska — Czechosłowacja o mistrzostwo świata.

Charakterystycznym jest, że Czesi zabiegają o sprowadzenie do siebie drużyn polskich przed meczem Polska — Czechosłowacja. W razie bowiem, gdyby reprezentacja Polski przegrała, akcje naszych piłkarzy spadłyby znacznie, a zainteresowanie publiczności — zmalałoby. (PAT)

O mistrzostwo świata: Meksyk — Kuba 3:2, Niemcy — Luxemburg 9:1 (5:1) w Luxemburgu, Holandia — Belgia 9:3 (4:1) w Amsterdamie. (PAT)

Szwajcaria — Francja 1:0 w Paryżu.

Pięściarstwo

Dwa mecze odbyły się w Warszawie. W jednym „YMCA”, pokonała „Skrę” 13:3, a z ciekawszych wyników zastępuje na wymienienie zwycięstwa Ozarka nad Głowackim na punkty. „Polonia” remisowała z „Gwiazdą” 7:7, przyciem w ramach tego spotkania, nadprogramowo Rotholz pokonał Kazimierskiego na pkt.

Gniezno i Bydgoszcz 14:2 zdecydowane zwycięstwo Gniezna. Wyniki poszczególnych spotkań (według kolejności wag) są następujące: Bidziński (G) wygrał na pkt. z Zacharskim (B), Stenzel (G) — w. o. z powodu niestawienia się przeciwnika. Walowski (G) pokonał Pokorskiego (B) w 2 kole przez techn. k. o., tak samo Chelmiński (G) — Amachera (B), gdy Lelewski (G) — zwyciężył już w 1 kole też przez techn. k. o. Amadera (B), Dajas (B) zdobywa jedyne punkty dla swych barw przez pokonanie Stolarza (G), Leśniak (G) wygrywa przez k. o. w 1 kole z Kaźmierczakiem, Dolacki (G) zwyciężył przez poddanie się Sienia (B). W ringu sędziował p. Dolata, na pkt. p. Lück z Grudziądza i Andrzejak z Gniezna. Bydgoszcz wystąpiła bez swych najlepszych zawodników z „Astorji”. (br)

„Warta” kombinowana i „Astorja” 8:8. Mecz odbył się w sali Resursy Kupieckiej wywołując ogromne zainteresowanie. W ringu sędziował p. Kościelski z Bydgoszczy, na pkt. pp. Lewicki z Torunia i Zapłotka z Poznania. Wyniki techniczne (od papierowej do półciężkiej) są następujące: Lada (A) pokonał na pkt. Wojtaszka (W), Sobkowiak (W) — Walkowskiego (A), Radomski (A) — przez techn. k. o. Dutkiewicza (W), Borowicz (A) — przez techn. k. o. Frankowskiego (W), Wolniakowski (W) — na pkt. Gorzyckiego (A), Karasek (A) — na pkt. Wyżkiewicza (W), Majchrzycki (W) — przez poddanie się Sobka (A) i „Jukart” (W) na pkt. Łukomskiego (A).

Boksery „Gedanj” zwyciężyli S. C. „ABC” 11:5. (PAT)

Polska — Austria, mecz międzypaństwowy, nie odbędzie się 2 kwietnia. Związek austriacki proponuje przesunięcie terminu na czas od 24 kwietnia do 15 maja z czego P. Z. B. najprawdopodobniej nie skorzysta.

Pływanie

Zebrań konstitucyjne P. O. Z. P. odbyło się przy udziale delegatów wszystkich zrzeszonych towarzystw z wyjątkiem Sokoła Międzychód. Po formalnym przyjęciu regulaminu oraz uchwaleniu rejestracji, odbyły się wybory. Przez akklamację wybrano prezesem ponownie p. dr. Wł. Sokółowski. Większością głosów wybrano następujące dalsze władze pp.: wiceprezes — Rymkiewicz (U), sekretarz — Ludwiczak (AZS), skarbnik — Knopek (HCP), ławnicy — Kurzewski (HCP), Podolski (SV) i Fortuniak (PTP); kapitan sport — por. Janowski; komisja dyscyplinarna: Skubiński (AZS), Szczepaniak (HCP), Gaszak (Sok), Doliński (AZS) i Narkowicz (PTP); kom. rew.: — Antoniewicz (U), Dworzanski (U), Kołodziejczak (HCP). Pod wolnymi głosami omawiano katastrofalny stan pływacki okręgowej, która w obecnym stanie zupełnie nie nadaje się do odbywania na niej zawodów. Dłuższą dyskusję wywołała również sprawa indemnizacji za start w mistrzostwach okręgowych dla klubów zamiejscowych. Ustalenie wysokości indemnizacji pozostawiono zarządowi. (wz)

Różne

Polski Komitet Olimpijski, chcąc dostarczyć polskiemu sportowi dobrych trenerów krajowych, pragnie zorganizować kurs, względnie — kursy instruktorskie, na które powołalby uzdolnionych zawodników, kończących już swoją karierę sportową.

Kurs ten miałby za zadanie dać uczestnikom ogólne podstawy z dziedziny fizjologii, anatomji, etyki dydaktyki, organizacji sportowej, gimnastyki itp.

Poszczególne związki sportowe nadesłać mają listę zawodników, którzy: 1. wykazują uzdolnienie na dobrych trenerów i zamiar poświęcenia się tej pracy, 2. przekroczyli już zenit możliwości sportowych. Do każdego wniosku należy dołączyć życiorys i krótką ocenę kandydata. (PAT)

RADJO

Wtorek, dnia 13 marca 1934 r.

Poznań (346 m) 13.00 płyty; 14.02 giełda; 16.40 skrzynka pocztowa; 17.50 skrzynka rolnicza.

Warszawa (1415 m) 7.00 audycja poranna; 12.05 koncert zespołu salonowego p. Tadeusza Serebryńskiego (tr. ze Lwowa); 15.40 dla znawców jazzu (płyty); 16.25



ng 5 273

skrzynka P. K. O.: 16.40 „Wiedza w walce o młodość” — wygl. dr. Świtalska; 16.55 koncert solistów; 17.50 „Biejące wiadomości rolnicze”; 18.00 odczyt pt. „Zwycięstwo” z cyklu „O celach dążeń ludzkich” — wygłosi prof. Kotarbiński; 18.20 recital fortepianowy Veltj Vait; 18.50 muzyka lekka z płyt; 19.25 feljton aktualny; 19.40 wiadomości sportowe; 19.47 dziennik wieczorny; 20.00 „Myśli wybrane”; 20.02 „Wróg kobiet” operetka Eyslera; w przerwie „Wspomnienie” — Władysława Reymonta, (kwadrans literacki); 22.00 C. Debussy „II Sonata na flet, altówkę i harfę (płyty z objaśnieniami); 22.30 muzyka taneczna z kabaretu „Polonia”.

Zużyte lampy radiowe zniekształcają odbiór. Już jedna nowa lampa PHILIPS „MINIWATT” daje wyraźną poprawę audycji.

Tg 242

Programy zagraniczne. Moskwa-Stalin: 17.25 „Trubadur” — opera Verdigo; Budapeszt: 20.00 koncert symfoniczny; Heilberg (Gdańsk): 21.10 „Der Herr von Gengenüber” — opera komiczna Schliepego.

Odbiór stacji zagranicznych zapewniony jedynie zapomocą eliminatorów.

„RADIOLA” Biuro Radjotechniczne Gwarna 11. Tel. 35-55. ng 5 293

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— St. J. Oborniki. Z wpłaty niedosłego lokatora może Pan potrącić straty, powstałe dla Pana wskutek niedotrzymania przez niego umowy, zaś resztę niech Pan zwróci. (K)

Nasze dzieci. Nauczycielka zadaje pytanie małemu Józiołowi: — Powiedz, kochanie, czy wiesz, co daje nam gęś prócz mięsa i jajek? — No, pomyśl trochę. Co macie w domu, w łózkach? — Pluskwy, proszę pani. (Journal)

TEATRY Z Teatru Wielkiego

Jutro występ Ewy Bandrowskiej-Turskiej. Jutrzejszy występ znakomitej primadony Ewy Bandrowskiej-Turskiej w operze „Traviata” wywołał nieprawdopodobne zainteresowanie P. T. publiczności, co świadczy o wielkiej popularności artystki w naszym mieście. Ewa Bandrowska występowała w ostatnich miesiącach w największych centrach muzycznych jak Wiedeń, Paryż, Moskwa, Bruksela, Amsterdam, Praga i przyjmowana była z największym entuzjazmem. Wszystkie głosy prasy uznały zgodnie Bandrowską za jedną z największych śpiewaczek doby obecnej. Jutrzejszy występ świetnej artystki będzie wielkim triumfem polskiej sztuki.

W środę, jako jedno z ostatnich przedstawień w tym sezonie wystawiona będzie opera „Mignon” w premjowej obsadzie.

Ostatnie dwa przedstawienia w Teatrze Wielkim

Dyrekcja Teatru Polskiego podaje P. T. publiczności do łaskawej wiadomości, że ostatnie dwa przedstawienia oficjalnego sezonu odbędą się w wtorek, dnia 13 („Traviata” — z Bandrowską) i w środę, dnia 14 b. m. „Mignon”).

Za ogłoszenia i reklamy odpowiadają administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.





Dnia 12 marca 1934 roku, o godz. 3 w nocy, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatuś, brat, stryj, wuj i teść, ś. p.

Stanisław Wróblewski

doktor praw
odznaczony orderem „Polonia Restituta“

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Kozichłowach odbędzie się w środę, dnia 14. bm., o godz. 9.30 do kościoła parafjalnego w Kicinie.

zg 5840

Poznań, Koziegłowy.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.



Dnia 10 marca 1934 r., zasnąła w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najlepsza, kochana matka, siostra, teściowa i babka, ś. p.

Teofilowa Chruszczyńska

Klementyna z Górzyńskich

w 63 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę, 14. bm., o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Śniadeckich 32a. Msza św. za spokój Jej duszy nazajutrz o godz. 9 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu.

zg 5838

Poznań, Berlin.

Strapiona
rodzina.



Dnia 10. bm. o godz. 7 rano, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój ukochany syn, nasz najdroższy, troskliwy i nigdy niezapomniany brat, siostrzeniec, szwagier, wuj i stryj, ś. p.

Michał Średnicki

przeżywszy lat 43. Ekspozycja do kościoła odbędzie się we wtorek, 13. bm. o godz. 5, a nazajutrz po mszy św. odprowadzenie zwłok do grobowca rodzinnego, o czym donosi

zg 5832

Żnin, Poznań, Ostrów Wlkp., Chodzież, 10 marca 1934.

Osobnych uwiedomień nie wysyła się.

w głębokim i ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

600 parcel - budowlanych

w wszystkich częściach miasta Poznania (peryferiach)
mamy na sprzedaż

w cenie 2.50 do 9.— zł. za m. na dogodnych warunkach spłaty i oprocentowania. Instytucja nasza istniejąca od roku 1918, daje bezwzględna gwarancję za prawidłowe i szybkie przewłaszczenie działek bez długów i ciężarów. Zwracamy uwagę na naszą fachową i bezpłatną poradnię budowlaną.

„Spółka Osadnicza w Poznaniu“ S. A.

ul. Rzeczypospolitej nr. 1

Tel. 31-16.

OKAZJA

Technicznie zmodernizowana fabryka mydła, Sp. Akc., interes intratny, w pobliżu Zagłębia Węglowego, okazynie do sprzedania wzgl. do zamiany. Łaskawe oferty pod: „Fabryka“ kierować do Tow. Rekl. Międzyn., Katowice, 3-go Maja 10. Tg 285

KONKURS.

Zarząd Miejski w Gnieźnie ogłasza konkurs na stanowisko

Prezydenta miasta

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie według grupy VI. uposażenia dla funkcyjnarzuszów państwowych, normowane według ustawy o uposażeniu z roku 1923 plus 20% dodatku reprezentacyjnego.

Wymagane warunki:

- 1) Wykształcenie conajmniej w takim zakresie, jakie uprawnia w myśl art. 52 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. nr. 38 poz. 389) do odbywania studjów w szkołach wyższych względnie § 33 rozporządzenia II Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 100/33 poz. 769) oraz wykazanie się conajmniej 3-letnią pracą w charakterze członka Zarządu Miejskiego w administracji samorządu terytorjalnego, bądź też na stanowisku urzędnika państwowego I. kategorii we władzach administracji ogólnej.
- 2) Kandydaci nie posiadający 3-letniej praktyki jak ad 1) podlegają postulatowi art. 50^a ustawy o samorządzie z dnia 23 marca 1933 r. poz. 294.

Zgłoszenia należy przedkładać najpóźniej do dnia 26 marca 1934 r. na ręce Tymczasowego Prezydenta miasta Gniezna.

Wnioski nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Gniezno, dnia 10 marca 1934 r.

(—) Dr. Lauterer

Tymczasowy Prezydent Miasta.

ng 5574

LICYTACJA ZASTAWU

We wtorek, dnia 20 marca 1934 r. o godz. 11 przy ul. Gąsiorowskich 6, w firmie spedycyjnej Gustaw Kaweckie, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

komplet plugów parowych „Sächsische Maschinen Fabrik Hartmann A. G.“ rok budowy 1917 Nr. 107 i 108 12 atm. i samochód otwarty „Benz“.

Obejrzeć można codziennie w firmie Gustaw Kaweckie, Poznań, ul. Gąsiorowskich 6, tel. 63-66. ng 5149

Jan Bartkowiak, kom. Sądu Grodzkiego, Rewiru IX. Poznań, ul. Poznańska 58 a. Tel. 75-24.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego ukochanego syna, ś. p.

Leona Marciniaka

odbędzie się za spokój duszy Jego

nabożeństwo żałobne

w środę, dnia 14. bm. o godz. 9 w kościele parafjalnym Bożego Ciała, o czym zawiadamiają

zg 5831

rodzice

Dnia 15 marca 1934 r., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p. Felicji z Thielów Dembińskiej, odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

w kościele św. Marcina w Poznaniu o godz. 8.30 za spokój dusz, ś. p.

zg 5835

Tadeusza i Felicji Dembińskich

Restaurację miejską

z wielką i małą salą parkietowaną, ubakcjami restauracyjnymi, sceną i mieszkaniami wydzierżawi od zaraz dg 1185

Zarząd Miejski w Starogardzie.

Poważna instytucja bankowa poszukuje dla dyrektora

7-8 pokojowego mieszkania z pełnym komfortem w wielkim domu lub willi — od 1 kwietnia lub później. Okolica ul. Szopena, pl. Wyspiańskiego, Zamek, Mickiewicza lub centrum. Oferty składać pod zg 5839 do Kurjera Pozn.

Bank Ludowy w Strzelnie poszukuje

III-go członka Zarządu

fachowca, z kilkuletnią praktyką bankową. Zgłoszenia z podaniem warunków wraz odpisami świadectw i życiorysem należy skierować najdalej do dnia 20 marca br. pod niżej podany adres. — Kaucja wymagana. — Nieuwzględnione oferty zostaną bez odpowiedzi. dg 1198

Za Radę Nadzorczą:

(—) Edward Budzyński, prezes ul. Św. Ducha 4.

Kawiarenkę
skład pieczywa, mieszkaniem, urzędzeniem, bez konkurencji. — Cena 800.— złotych spiesznie sprzedam. Jeweński. Długa 8 zd 33 947



Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę!

Przynoście waszą odzież wiosenną do farbowania i chemicznego czyszczenia.

Kto w „BARWIE“ czyści i farbuje
Wydanych pieniędzy nie żałuje.

„Barwa“ — Kałamajski

Następujące filje fabryczne udzielają wszelkich wyjaśnień i przyjmują zlecenia:

Poznań:
Pl. Wolności 6
ul. Wielka 18
ul. M. Focha 49
Wierzbicice 49
Rynek Jeżycki 1
Półwiejska 2

Toruń: ul. Szeroka 21
Ostrów: Rynek 28
Leszno: Rynek 25
Gdynia: ul. 10 Lutego 6
Gniezno: ul. Chrobrego 7
Inowrocław: Król. Jadwigi 31
Mosina: ul. Farbiarska 1.



Przybył z Warszawy na 2 dni
ŚWIATOWEJ SŁAWY JASNOWIDZ

Wacław Pyffelo

Zdumiewająco określa los życia. Osobiście przyjmuje od 10 — 8-jej. Poznań, 27 Grudnia. Hotel Wiktorja, pokój 17. zg 5830

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2305, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1. KAMIENICE

Kamienicę
czynszową w Poznaniu kupię. — Wpłaty gotówkowej ca. 50 000 złotych. Posrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zg 32 926

Kamienicę

w większym mieście, 2 piętrowa, dobrze rentująca się sprzedam tanio. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 51 006

2. PIENIĄDZ

Wspólnika

gotówka poszukuje do dobrze zaprowadzonego składu sprzętów kuchennych, centrum. Oferty Kurjer Poznański zg 33 980

Wspólnika

(8-15 000.—) do niezwykle rentownej wytwórni chemiczno-kosmetycznej poszukuje celem powiększenia. Oferty Kurjer Poznański zg 33 971

2 — 3 000

poszukuje na rok zabezpieczenie hipoteczne dwudziestokrotne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 33 973

7. SPRZEDAŻE

Gramofony
płyty, mechanizmy, reparacje. — Ceny niższe. F. Balon, Poznań, Woźna 12. Pg 2560-8.40

Parcela

ogrodzona Soląca, Janik, Staszica 20. zg 33 215

Meble najkorzystniej kupisz u Andrzejewskiego

Poznań

ul. Wrocławska 4. dg 1 137

Fiat 501

otwarty, bardzo dobry stan, obejrzeć warunki w Brzeskiauto lub Samolewski, Pniewy. zg 32 998

Gościniec

koncesja kolonijalka wielka wieś kościelna bez konkurencji do nabycia. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego, Krotoszym, ng 5549

Nowożeńcy

umeblują najkorzystniej mieszkanie tylko Fabryka Mebli, Rynek Śródecki, Poznań. zg 11 219

Dom

mieszkalny, 5 pokoj. chlew, 7/2 morgi warzywnego — owocowego, ogrodnikowi sprzedam. Krzesiny nr 28. zg 33 942

Parcelę

ulica Raczyńskich 2 718 kwm., i ulicy Milej 1 250 kwm. tanio sprzedam. Maciejewski, Zwierzyniecka 8. tel. 62-66. zg 34 028

Meble

najtaniej, gwarantowane dogodne warunki, tylko fabryka mebli Rynek Śródecki. zg 22 237

2 karoserje

torpedo 4 i 6 osobowe okazynie do oddania. Reprez. Samochodów „Skody“. Poznań, Strzelecka 14, telefon 1341. Pg 3 510-8.117

55 mórg

pszennej kolo Mogilna z dobrem zagospodarzeniem tanio z powodu wyjazdu zagranicę 15 000. Wielki wybór majątków. Jan Płoszyński, Mogilno, Wolności 6. zg 34 076

Motocykle

reparacje, ceny kryzysowe. Używane oraz nowe maszyny tania. Koszyczki, Dąbrowskiego 4, dawniej „Sarolea”. Pg 3 339-10,113

Maszyny
damską sprzedam. — Fabryczna 34 a, mieszkanie 13. zdg 33 721

Wózek
sportke, lustro, stół salonowy. Marcin 22 — 7. zdg 33 709

Sprzedam
samochód otwarty w dobrym stanie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 33 756

Skład
małym mieszkaniem, dzierżawa 50.—, zaraz sprzedam 1 800. Adres Kurjer Poznański zdg 33 774

Parcela
ul. Dąbrowskiego przy Botaniku korzystnie, Maciejewski, ul. Zwierzyniecka 8. zdg 33 778

Sprzedam
części rozebranej krochmalni: pompy, wały, tarce transmisyjne, centryfuge krochmalni etc. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 779

Krzaki
agrestowe, świętojankowe tania. Zaułek Wojciecha 6, I. lewo. zdg 33 781

Parcela
sprzedaje Radziński, Wodna 13. zdg 31 976

Dodatki do ubrań
najtaniej w wielkim wyborze — Andrzejewski, Szkołna 13. dg 1 062

Sprzedam
tania biurko podwójne, stół, szafa do akt, piec kafilowy przenośny, piec żelazny, widły, łopaty, 3 rolasy do okien, portjera oraz 2 wagi decymalne wszystko bardzo dobrze utrzymane. Gąsiorowickich 6 od 9—12. zdg 33 733

Fortepian
za bezcen sprzedam. Dominikańska 8, Dom Komisowy. zdg 33 733

Lampe
biurowa. Skarbowska 17, mieszkanie 4. zdg 33 887

Skład
fryzjerski damsko-męski z mieszkaniem sprzedam. Poznańska 22. zdg 33 874

Kiosk
sprzedam. Wiadomość Kurjer Poznański zdg 33 872

Skład
delikatesów, spożywczy, mieszkaniem, magiel elektryczny sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 33 829/30

Fryzjerstwo
Gnieźnie, stare zaprowadzone ruchliwa ulica 1 200 dzierżawa 60 informacja Winka, Poznań, — Wielkie Garbary 35. zdg 33 798/9

Dom
4 lokatorów, 2 morgi, remiza — sprzeda Urbanik, Gólszewo pow. Wągrowiec. ng 5573

Piekarnia
z powodu zmiany stosunków zaraz korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. dg 33 914/15

Parcela
Grunwaldzka, Ławica, Debiec. Informacje 2—6. Grobla 27, m. 22 zdg 34 062

Bielskie
materjały oraz galanteria meska najtaniej w firmie „Pan”. Frydry 1. zdg 33 292

Meble
najtaniej J. Baranowski Poznań, Podgórna 13. Pg 3086-23,59

Maszyna
pisania, prawie nowa, Stroma 27, m. 8. zdg 33 929

Sklep
pieczywa, cukierków, śródmieściu oddam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 935

Skład
kolonialny, delikatesów, tania — sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 33 940

Rehpintscher
na sprzedaż. Woźna 5, m. 2. zdg 33 900

Tanio
na spłate poleca Fligierski, (33 km Poznań) oddam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 001

Meble
najtaniej, gwarantowane, dogodnie warunki tylko fabryka mebli. Rynek Śródecki zdg 31 182/3

Materjały męskie, bielskie, ubraniowe, płaszczowe
szlachetne gatunki, piękne desenie i kolory na wiosnę i lato oraz sportywny podszewek poleca Władysław Zlotogorski. Poznań, Kramarska 19/20, piętro. Hurt-Detal. 500 deseni na składzie tania. Pg 3 034-9,41

Parcela
idealnie położona za Bramą Warszawską bezpośrednio przy osiedlu wodociąg. kanalizacja i światło tania. Matejki. Droga Debińska 11, telefon 11-90. Pg 3 337-8-10,97/8

Rower
wyscigowy na cynglach. Szkołna 7-8 — 8. zdg 33 912

Maszyny
do pisania Adler sprzedam. Podgórna 6 — 8. zdg 33 913

Skład
pieczywa tania sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 918

Olszyna
pantoflowa 2 mtr. wálki na sprzedaż. Popowo Podleśne, pow. Gniezno. zdg 34 069

Parcela
Grunwaldzka, Dąbrowskiego, Debiec. Informacje 2—6. Grobla 27, m. 22. zdg 34 063

Młyn
15 tonn przemiału, okolica bogata sprzedam lub zamienić na kamienicę w Poznaniu. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 075

3 łabędzie
mlode — piękne na sprzedaż. Tepla Chłapowska, Tuzów, powiat Kościan. zdg 34 074

Dom
nowy sprzedam. Cena 8 500, wpłaty 6 000 zł. Zbąski, Kościan, Sienkiewiczza. zdg 34 071

Radjo
lampkowe ekranowe, prąd stały, gramofonem, adaptor, dobry odbiór, całość elegancki mebel tania sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 994

Koń
dobry roboczy. Wielkie Garbary 7. zdg 33 992

Parcela
sprzedam. Dziennik, Wierzbicie 3. zdg 33 860

Planino
sprzedam. Kraszewskiego 5 — 5. zdg 33 851

Skład
bielizny towarem, bez — „Tani sklep”, Kraszewskiego 5. zdg 33 852

Majątek podmiejski pięcietrzydziesto morg
bonitacji 3,30 mkn., pałac dziesięciopokojowy, dwaście morgów parku inwentarz nadkompletny, zabudowania pierwszorzędne w mieście gimnazjum prywatne, sprzedam za 100 000, wpłaty 80 000 lub zamienić na kamienicę w Poznaniu. Nowak, Poznań, Kramarska 15, telefon 16-89. zdg 32 954

Telefony
dwa inductorowe ścienne Eriksona odpowiednio i do wewnętrznej komunikacji, fabryk okazyjnie sprzedam. Św. Marcin 15, mieszkanie 5. zdg 34 086

Restauracja - kawiarnia
dobrze prosperująca, dobry punkt Poznania, koncesja z powodów rodzinnych do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 087

Sprzedam
pokój meski, dywan, garnitur klubowy skórzany, stolowy porcelanowy 12 osób. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 092

Gabinet Gdański
bogato rzeźbiony na sprzedaż. Skarbowska 4, m. 8, p. tr. zdg 33 896

Maszyny
damską Singera, okrągłe czółenko tania. Słowackiego 29, m. 10. zdg 34 021

Rower
„Ideal”, skrzypce, hawajska gitara sprzedam. Małe Garbary 11, m. 10. zdg 34 014

Bufet
stół rozkładany, kanapa, fotele pluszowe, łóżka, stoliki leżanka. Ratajczaka 27, m. 5. zdg 33 834

Parcela
460 m przy Focha róg Hetmańskiej sprzedam lub wydzierżawie Baranowska, Fabryczna 1. zdg 33 999

Meble
najtaniej w Bakosia ul. Wencjańska 1 Most Chwałziewski przy krzyżu. zdg 34 041

Kolonjalka
Jeżyce 3 pokojowym mieszkaniem od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 023

Fiat 505
w bardzo dobrym stanie gotów do jazdy tania na sprzedaż. Półwiejska 36. dg 1 199

4. OSOBISTE

Kancelarję
adwokacką zaprowadzona, mieszkanie powiatowym (33 km Poznań) oddam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 001

11. KUPNA

Kupię
planino firmy „Rössler”. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 32 644

Maszyny
pisząca walizkowa dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 759

Rzeźnictwo
dobre kupię w Poznaniu lub wydzierżawie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 794

Planino
lub fortepian kupię spiesznie. — Oferty cena Kurjer Poznański zdg 33 784

Kupię
łodówkę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 814

Kupię
za gotówkę dom nowo wybudowany w Poznaniu do 45 000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 25 490/8.

Domek
2 morgi, blisko Poznania kupię do 5 tysięcy gotówką. Blizsze warunki podaniem ceny. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 936

Maszyny
do szycia i cerowania worków kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 920

Łóżko
składane kupię. Focha 71, skład. zdg 34 061

Salon i jadalnia
kupię okazynie za gotówkę. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne. Oferty opisem i ceną Kurjer Poznański zdg 34 056

Kupię
używany wentylator ścienny średnicy do 60 cm prądu zmiennego 220 lub 380 volt. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 078

Kupię
krzesło na kółkach używane, ale w dobrym stanie i wygodne dla starszej osoby. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 34 076

Radjo
nowoczesne, dużo stacyj, czysty odbiór, adaptorn, prąd zmienny lub częsci tania kupię. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 995

Cegiel
do 100 000 dobrych. żwir, wapno, drzewo budowlane. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 33 853

Komódkę
foteliki, biurowo brzoza ognista Biedermierowska kupię okazynie. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 096

Motor
6-cio konny benzynowy lub naftowy, okazynie. Zgłoszenia „Par”. Al. Marcinkowskiego 11 pod 11.1. Pg 3520-11.1.

Kupię
kilkaścian stołów jednoznacznych z krzesłkami do kawiarni. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego 9 5 571

Pies
wilk, owczarz do 8 miesięcy poszukiwany. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 749

Gniotarkę
do owsa gniecioną. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 949

Linoleum
dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 948

12. DO WYNAJĘCIA

4 pokoje
bardzo duże, komfortowe wszelkimi wygodami, centralnem ogrzewaniem. Obejrzeć Wyspiańskiego 12, portier. zdg 31 878

Siedmiopokojowe
mieszkanie parkiet centralne II. p. tr. Chelmońskiego 9, czynsz ustawowy, portier. zdg 32 807

4
komfortowe pokoje. Matejki 6. zdg 32 614

Mieszkanie
3 pokojowe (poddasze) II. piętro z ogrzewaniem centralnem i łazienką od zaraz do wynajęcia. Debiec, Malinowa 9, Grzegorzewski, telefon 74-46 ng 5 502

Dwa pokoje
kuchnia, ładnie położona Puszczycówku, uciążliwym reflektantowi na stałe. — Zgłoszenie Zborowski, sołtys. zdg 33 739

Pięciopokojowe
frontowe. Grunwaldzka 5 stróż. zdg 33 747

3 pokoje
kuchnia wydzierżawie zaraz. — Czynsz rok zgóry po 82. Pocztowa 20, II p. zdg 33 821

2
pokoje kuchnia, centrum, piętro, mieszkanie 40, wydzierżawie zaraz, zwrot renowacji. Telefon 2168 zdg 33 889

Pokoik
oddam za wypożyczenie 650 zł. gwarancja zapewniona. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 870

3 pokoje
z przynależn. od zaraz do wynajęcia. Miesięczny czynsz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 804

Pięciopokojowe
komfortowe przy Słowackiego, — czynsz 120. Informacja Metelski, Podgórna 6 — 6. zdg 33 937

Pracownia
krawiectwa damskiego zaraz do wynajęcia. Strzelecka 31, m. 16. zdg 33 910

Mieszkanie
5 pokojowe, parter, Jeżyce 1 200 rok zgóry wynajmę. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 993

Pokoik
kuchnia, Dziennik, Wierzbicie 3, gospodarz. zdg 33 861

Dwupokojowe
kuchnia (Focha) dzierżawa roczna. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 088

Czteropokojowe
Matejki objęciem pięknej jadalni. Zgłoszenia Zielke, Umirskiego 7 a, Wilda. zdg 34 027

6 pokojowe, I.,
ogrzewaniem centralnem. Św. Józefa 5. zdg 33 969

Śródmieście
jedno dwuosobowe, sypialnia z salonikiem osobno 1 pokój, łazienka, balkon, używanie kuchni komfort. Masztalarska 5 a, m. 8. Pg 3 493-54,35.

13. SZUKA MIESZK.

Trzypokojowego
Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 687

Oficer
poszukuje mieszkania 3-pokojowego z przynależnościami, możliwie w śródmieściu, od 1 kwietnia wprost od gospodarza. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 32 981

Trzy
pokoje komfortowe kuchnia, solidny, samotny pan. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 723. Pośrednicy wykluczeni.

3 — 4
pokojowego poszukuje stały płatnik. Okolice Wilda — Osiedle. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 741

Urzędnik Policijny
szuka 3 pokoje kuchnia zaraz lub później. Czynsz miesięczny, od gospodarza, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 742

3 pokoi
łazienka wygodami centrum. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 748

Mieszkania
2-pokojowego, śródmieściu, — wprost od gospodarza, czynsz pewny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 755

Dobry
płatnik, emeryt bezdzietny poszukuje 3 pokojowego mieszkania. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 930

Lekarz
6-7 pokoi w centrum od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański dg 1 179

Trzypokojowego
bliziej śródmieścia wprost od gospodarza poszukuje emeryt, dobry płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 855

Mieszkania
2-3 pokojowe lub większego wprost od gospodarza poszukuje w centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 094

Urzędnik państwowy
miesz. 3-4 pokoje. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 040

Pokoju
kuchni śródmieściu od gospodarza może być sutereną poszukuje, pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 841

3 — 4
pokojowego poszukuje urzędnik państw., emeryt wprost od gospodarza. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdg 33 950

14. ZAMIANA MIESZKANIA

2 pokoje
kuchnia, przynależnościami suche, słoneczne, śródmieście, czynsz 37 zł. na 3 pokojowe. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 34 095

15. POKOJE UMEBL.

Jedno.
dwuosobowy, utrzymaniem. Młyńska 12, parter, lewo. zdg 32 460

Niekrepujący
Wierzbicie 31, I. lewo. zdg 33 780

Pokoik
czysty, Półwiejska 38, I. m. 6. zdg 33 737

Pokoju
z utrzymaniem, śródmieściu poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 754

Skryta
7, mieszkanie 6, jeden - dwuosobowy. zdg 33 797

Solidnemu
elektryczność. Szewska 19, mieszkanie 4. zdg 33 795

Frontowy
kaloryfery, elektryczność, obiada, m. Wierzbicie 5, mieszkanie 5, popołudniu. zdg 33 788

Dwuosobowy
Łakowa 21 — 17. zdg 33 789

Mickiewicza 5
mieszkanie 3, czysty. zdg 33 703

Mielżyńskiego
22, I. mieszkanie 7, jedno - dwuosobowy, wygodami, również biurowo. zdg 33 782

Wrocławska 5
mieszkanie 4. zdg 32 895

Jednoosobowy
dwuosobowy, Fr. Ratajczaka 9, mieszkanie 11. zdg 33 260

Niekrepujący
Romana Szymańskiego 9, m. 10. zdg 33 827

Panny
na wspólny pokój. Wodna 2, m. 10, II piętro, front. zdg 33 825

Niekrepujący
Chwałziewo 5, m. 5. zdg 33 828

Pokoik
umeblowany, elektryczność, centralne ogrzewanie, łazienka. — Słowackiego 21, m. 5. zdg 33 813

Frontowy
klatki schodowej, Kopernika 10 a, m. 6. zdg 33 812

Pokoik
25.— zł. Słowackiego 20, m. 10. zdg 34 022

Słoneczny
Bódnicka 15, m. 12. zdg 33 951

Niekrepujący
2 panom. Mpostowa 29, skład. zdg 33 967

Czysty
niekrepujący (telefon). Strzelecka 14, I. 3. zdg 33 963

Pokoik
Szewska 9, m. 8. zdg 33 959

Lepszy
panom. Wrocławska 5-6, m. 5. zdg 33 956

Ratajczaka
pokoik słoneczny 11 a, m. 83. zdg 33 954

Pokoik
wynajmę zaraz. Focha 30, m. 3. zdg 33 968

Niekrepujący
słoneczny. Babińskiego 7 — 1. zdg 33 828

Dwuosobowy
balkonowy. Łakowa 10, mieszkanie 5, I. piętro. zdg 33 893

Klatki
korzystnie dobrem utrzymaniem inteligentnemu. — Ratajczaka 9, mieszkanie 8. zdg 33 890

Pokoik
Rynek Wildecki 67 — 7. zdg 33 888

Klatki
Chwałziewo 69, m. 14. zdg 33 886

Elegancki
utrzymaniem. Waly Jana III 11, parter, prawo. zdg 33 881

Dwuosobowy
Plac Asnyka 1, II. zdg 33 879

Pokoik
dwuosobowy. Skarbowska 4, mieszkanie 14. zdg 33 878

Klatki
schodowej jedno - dwuosobowy. — Pocztowa 15, miesz. 6. zdg 33 876

Dwuosobowy
Marcin 13 — 10. zdg 33 811

2 łączne
i osobne. Strusia 3a, m. 7. zdg 33 923

Pokoik
sympatyczny. Stroma 27, m. 8. zdg 33 928

Śniadeckich 30
m. 1. elegancko, umeblowany pokój od zaraz do wynajęcia. zdg 33 922

Próżnego
małżeństwo zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 932

Mielżyńskiego
4, m. 3, panu zdg 33 934

Małżeństwu
pokoik. Górna Wilda 31, m. 9. zdg 33 944

Solidnej
pani urzędniczki. Skarbowska 13, m. 2. zdg 33 902

Jednoosobowy
zaraz. Poplińskich 5, m. 9. zdg 33 905

Jednemu
dwom. Czesława 16 a, II. lewo. zdg 33 911

Jakania
oraz wszelkich wad językowych odczuca radykalnie przygotowanie do interpretacji referatów, mów itd. dla studentów ulgi. Jan Lange, b. dyrektor Teatrów Polskich. Krasieńskiego 13, m. 19 od 3-5. zdg 33 192

Francuzka
rodowita udziela lekcji oraz konwersacji początkującym i zaawansowanym. Ceny przystępne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 959

Która studentka
pierwszego roku prawa dostarczy notatek z wykładów koledze na posadzie poza Poznaniem? Oferty Kurjer Poznański zdg 33 758

Dwie
pensjonarki tania, opieka, pomoc, matematyka, języki, 1 kwietnia. Długa 3, m. 2 Od 13-14. zdg 34 012

25. MUZYKA

Wynajmie
fortepian za 30 kwartałnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 917

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Gospodyni
starsza dobrze gotująca poszukuje posady, pracą domową do samotnej osoby lub probostwo, długoletnie dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 085

Ekspedjentka
bufetowa szuka posady, może złożyć ewentl. kaucję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 030

Polecam służącą
dobrem gotowaniem (kuchnia warszawska) czystą, uczciwą obywatelką odchodzącą powodu likwidacji mieszkania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 055

Kto
o dobrym sercu przyjmie kupcową, lat 42 z 12-letnim synem w krytycznym położeniu, uczciwą i chętną do każdej pracy? Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 959

Uczciwa
panienka lat 24 skromna, zna szycie, haftowanie, skromne gotowanie, przyjmie posadę do dzieci lub inną, miejscowość obojętna. Jankowska, Wąbrzeźno, poste restante. zdg 33 601

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 12. 3.

TEATR POLSKI: Dziś — „Czwarty do bridge'a”.
Wtorek, 13. 3. „Ciapciusi”.

TEATR WIELKI: Wtorek, 13. 3. „Traviata”. Jedyny występ Ewy Bandrowskiej.
Środa, 14. 3. „Wesoła wojna”.

TEATR WIELKI — KONCERTY SYMFONICZNE: Czwartek, 15. 3. XI. Koncert Symfoniczny w auli uniwersyteckiej, dyrygent Dr. Zygmunt Lato-szewski, solistka: Wanda Piasecka, fortepian.

TEATR NOWY: Dziś — „Pieniądz nie jest wszystkim”.
Wtorek, 13. 3. „Pieniądz nie jest wszystkim”, — przedstawienie sprzedane

KINA

Poznań, poniedziałek, 12. 3.

APOLLO: „Dziś żyjemy”.
COLOSSEUM: „W służbie śledczej” i „Faworyta Maharadży”.

CORSO: „X 27”.
GWIAZDA: „Zdobycie Cię muszę”.

METROPOLIS: „Profesor w Kabarecie”.

MOJE: „Maż z drugiej reki”.

ORZEL: „Czerwony Djabek”
OSWIATOWE T. C. L.: — „Święte milczenie” oraz nadprogram humorystyczny.

RENAISSANCE: „Tajemnica Ogrodu Zoologicznego”
SFINKS: Ostatnia Carowa.
SŁONCE: „Prywatne życie Henryka VIII”.

TECZA-LAZARZ: „Rasputin”
TECZA - Wilda: „Trader Horn”.

WILSONA: „Jasnowłosy sen”.

Przedpłata

na miesiąc marzec 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskąd w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

100 zł
za posadę inkasentki, ekspedjentki lub biurowa. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 760

100.—
za posadę biurowa lub do składu, najchętniej w Gdyni. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 761

Wychowawczyni
inteligentna, kochająca dzieci, z dłuższą praktyką przy dzieciach dużych i małych, pomoc w nauce, poszukuje posady od 15. 3. lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 230

Gospodyni - klucznica
dzielnia, energiczna, wiek średni, kilkuletnia praktyka, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 401

Wszechstronnie
doświadczony rolnik poszukuje posady rządzący gospodarstwem lat 35-16 letnia praktyka w Pozn., Pomorzu w tem 6 lat samodzielnie. Bardzo energiczny, obojętny, bardzo energiczny, obojętny, najlepsze świadectwa i polecenia. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 33 196

Bielżniarka
z własną okretką szuka pracy, wykonuje starannie wszelką pracę, wchodząca w zakres bielżniarstwa przyjmie pracę w domu poza dom również wyjazd. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 833

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 880

Prania
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 873

Czeladnik
rzeźnicki, dzielny w swym zawodzie, dobrymi świadectwami szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 751/2

Młody
czeladnik szewski poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 33 867/8

Ogrodnik
samotny, sumienny, uczciwy, chlubnymi świadectwami przyjmie posadę od 1. 4. Zgłoszenia Ogrodnik zdg 34 068

Fryzjerka
samodzielną poszukuje posady od zaraz, najchętniej na prowincji. Oferty Poste-restante, Krotoszyn. zdg 34 064

Kucharka
samodzielną z długoletnimi świadectwami i poleceniami poszukuje posady od 1 kwietnia do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdg 33 785

Biuralistka
z polskim i niemieckim, pisząca biegle na maszynie szuka posady Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 746

Elegancki
Plac Nowomiejski 3. I., prawo. zdg 33 819

Ogrodnik
bezrobotny wykonuje tania wszelką pracę ogrodniczą Steinberg, Piastowa 7.

Posługaczka
szuka posługi lub prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 832

Posługi
przyjmie akuratna, silna, uczciwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 831

Szofer - mechanik
z dłuższą praktyką wykonuje wszelkie naprawy przy samochodzie, obejmie posadę od zaraz za 80 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 767

Książkowy
długoletnia praktyka, poszukuje posady zakładu, reguluje bilanse. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 180

Poszukuje
posady elewa na wzorowym majątku ziemskim. Ewentualnie oplate utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 602

Poszukuje
posługi cały dzień lub pół dnia od 15. 3. 34. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 33 727

Marszantka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 728

Dobrze
wykwalifikowany robotnik ogrodniczy, który pracował 6 lat jako pomocnik dobrem poleceniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 729

Dyplomowana
nauczycielka prosi o odpowiednią posadę w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 735

Służąca
wiejska z gotowaniem, pracownia, sumienna poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 787

Ekspedjentka
rzeźnicka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 764

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 924

Ślusarz
który zna wszelkie naprawy poszukuje posady stróża domu. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 765

Dziewczyna
szuka posady z gotowaniem do 2 osób lub 1. za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 927

Służąca
starsza poszukuje od 15. 3. posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 933

Dziewczyna
szuka posługi z praniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 899

Dziewczyna
z dobrymi świadectwami poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 916

Przyjmie
posługę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 919

Posługaczka
uczciwa szuka posługi od 15. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 048

Pomocnik
krawiecki, 2 lata praktyki poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 047

Panienska
inteligentna wymowna z lepszej rodziny szuka jakiegokolwiek pracy, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 045

Uczciwa
dziewczyna szuka posady z gotowaniem do wszystkiego od 15 lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 044

Ogrodnik bartnik
kawaler, lat 29, praktyki 11 lat, obeznany wszechstronnie w swym zawodzie, dobrze polecony poszukuje posady od 1 kwietnia lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 077

Osoba
z rodziny ziemianńskiej poszukuje posady zarządzającej, do towarzyszywa lub prowadzenia pensjonatu. Warunki skromne. Zofia Suchorzewska u p. Plockiej, Bohemiec p. Golub (Pomorze). zdg 34 070

Uczciwa
panienka skromna zna szycie szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 997

Kierownik
mleczarz poszukuje zaraz posady, kaucja dowolna, przystaje jako współnik nowo założonej mleczarni w miejscowości obojętnej, w rachubę wchodzi Poznań, Włocławek, Warszawa. Oferty Kurjer Poznański ng 5 575

Panna
z porządnej rodziny znająca język niemiecki poszukuje posady do składu i do kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 869

Dziewczyna
czysta uczciwa szuka posługi. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 803

Dziewczyna
poszukuje posługi bez spania. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 800

Aplikant adwokacki
z prawem występowania przed sądem poszukuje aplikacji. Oferty Kurjer Poznański dg 1160

Ogrodnik
samotny, lat 37 poszukuje od 1 kwietnia posady na plantacji owocowo-warzywniej, kultury doznikowe i park. Zgłoszenia N. Wache, Potrice (Ogród) p. Naklo n/N. zdg 34 080

Buchalterka bilansistka
pierwszorzędne referencje poważnych firm, zmieni posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 34 081

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady od 15. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 906

Krawcowa
dzielnia szuka posady do domach. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 991

Bufetowa
z obsługą gości lub bez szuka posady. Miejscowość obojętna. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 975

Ekspedjentka
branży piekarsko-cukierniczej poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 972

Panienska
z ukończonym kursem handlowym poszukuje posady książkowej lub ekspedjentki. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 897

Szukam
posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 020

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem — dobre polecenia szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 011

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 008

Szukam
posady stałej z dobrem gotowaniem u państwa lub samotnej osoby od 15 lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 037

Mistrz rzeźnicki
przyjme posadę w składzie w Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 970

Dziewczyna
czysta, uczciwa poszukuje posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 955

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych gotowaniem szuka posady zaraz lub 1. Dobre polecenia ewentl. przychodniej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 946

Krawcowa
biegła po domach poszukuje posady 1,50 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 036

Służąca
uczciwa, pracownia, gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 046

Siodlarz
z poleceniami przyjmie posadę najchętniej w majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 048

Gospoia - kucharka
samodzielną chętną zajmie się dziećmi poszukuje posady od 15. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 062

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi na cały dzień z praniem w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 960

Poszukuje
posługi w lepszym domu z szyciem. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 103

Żelazniak
młody pomocnik poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 147

Bona
doświadczona szuka posady do lat 10 pomoc w lekcjach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 087

Karmelkarz
dzielny fachowiec szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 240

Posługi
za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 261

Poszukuje
pracy jakiegokolwiek. stawiam kaucję 200 złotych. Władysław Disterhöft, Gościejowo, p. Rogoźno. ng 5 486

Szofer
młody z kaucją poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 234

Krawcowa
dzielnia, Zgłoszenia Kurjer Po-dzielnia poszukuje posady 1,50 znański zdg 33 231

27 WOLNE MIEJSCA

Dziewczę
lat 15 do dzieci zaraz. Adres wskaze Kurjer Pozn. zdg 32 975

Młodszy
pomocnik ogrodniczy, pilny, sumienny (kawaler) obeznany w warzywnictwie tylko z dobrymi świadectwami potrzebny od 15. 3. 34. Zgłoszenia do Kurjera z podaniem pensji przy wolnym utrzymaniu oraz odpisy świadectw zdg 33 088

Modniarka
potrzebna zaraz. Wolne utrzymanie. Zgłoszenia podaniem warunków, fotografia, świadectwa. R. Włodarski, Gostyni, św. Ducha 9. ng 5 555

Kucharka
restauracyjna, sła tylko pierwszorzędna, dobrze polecona potrzebna od 15. 3. Restauracja Pasaż, Fr. Ratajczaka 15. zdg 33 140

Potrzebna
kucharka z dobrem gotowaniem i prasowaniem sztynowej bielżny na majątek ziemski. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 301

Służąca
czysta do wszystkiego na prowincję potrzebna zaraz. Poznań, Wolnica 4/5, mieszk. 11. od 3-5. zdg 33 770

Samotny
urzednik gospodarczy poszukuje od 1. 4. gosposi uczciwej, milej w obejści. Oferty z podaniem referencji Kurjer Pozn. zdg 33 772, odpisami świadectw.

Czeladnik
szewski, zdolny, potrzebny Szcze-ciński, Gen. Chłapowskiego 26. zdg 33 736

Kierownika
do pierwszorzędnej Probierni i Śniadalni poszukuje — ewtl. oddam na własny rachunek za kaucję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 824

Ekspedjentka
biegła, z branży cukierników poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 820

Czysta
predka dziewczyna do wszystkiego. Piekary 24, m. 2. zdg 33 736

Panienska
na spaceru z 4 letnim chłopczykiem potrzebna. Ul. Garniearska 2-7. zdg 33 818

Młodsze
inteligentnej panienski, bieglej polskim i niemieckim do winiarni — piwiarni. Schultz, Chwali-szewo 60/62. zdg 33 816

Dziewczyna
wszystkiego, Fabryczna 36, m. 8. zdg 33 833

Dobry
pomocnik krawiecki na duże sztuki potrzebny. Marsz. Focha 84. zdg 33 892

Posługaczka
młoda, dobrze polecona potrzebna. Rybaki 18, mieszkanie 8, nar. Wałów Jagielly. zdg 33 891

Dziewczyna
gotowaniem (do wszystkiego). — Waly Królowej Jadwigi 3, mieszkanie 2. zdg 33 883

Potrzebny
mężczyzna (w rodzaju szwajcera). Dąbrowskiego 83/85, mieszk. 2. zdg 33 882

Uczennicę
przyjmę. Pracownia. Matejki 39. zdg 34 003/04

Piekarz
cukiernik deserowy potrzebny. Młyńska 2. zdg 33 925

Chłopak
do posyłek potrzebny. Plac Bernardyński 3, m. 11 zdg 33 941

Dzielnia
prasowaczka potrzebna. Wodna 26, wejście Klasztorna. zdg 33 901

Bank Ludowy w Ostrzeszowie
przyjmie od zaraz rutynowanego młodszego urzednika, obeznanego z pracami w Spółdzielni kredytowej. Zgłoszenia tylko pisemnie wraz z odpisami świadectw i z podaniem wysokości wymaganej pensji uprasza się skierować do zarządu Banku. ng 5568

Fryzjer
damsko męski do Wolsztyna zaraz. Zgłoszenia Mostowa 4, Poznań. zdg 33 907

Uwaga
6 panów, 4 panie do inteligentnej pracy zewnętrznej przyjmie poważna instytucja. Warunek dobra prezentacja, tylko osobiste zgłoszenia z dokumentami od 11 — 2. Ratajczaka 17, m. 5. zdg 33 908

Posługaczka
potrzebna. Szewska 19 — 7. zdg 33 909

1 500
kto pożyczyc pewną gwarancja dam zaraz stanowisko kierownika. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 059

Dziewczyna
uczciwa, czysta do wszystkiego bez spania. Focha 71, skład. zdg 34 057

Rutynowana
kasjerka z kaucją 500 do cukierni tylko z branży. Cukiernia Józ-wiak, pl. Wolności 8. zdg 34 052

Pomocnik
krawiecki może się zgłosić zaraz. Adres Kurjer Pozn. zdg 33 996

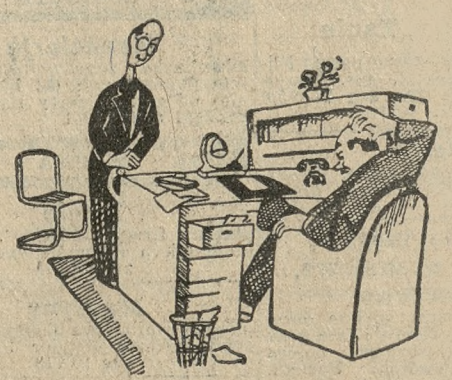
Służąca
czysta z praniem i gotowaniem od 15. III. 34. Zgłoszenia Wielkie Garbary 8, skład wedlin. zdg 33 802

Fryzjer
damsko - męski, ondulator potrzebny Wojtkiewicz, Kępnia. ng 5 570

Posługaczka
młodsza 3 razy tygodniowo. Zacz-sze 2, parter (Jasna). zdg 34 033

Gorseclarka
kaucja, stała posada. Oferty Kur-rier Poznański zdg 33 843

Humor zagraniczny



— Dowiedziałem się, że pan poszukuje kasjera.
— Właściwie, to nawet dwóch. Nowego i tego, który zwiął...
(Gai — Paris). S. F.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowe); słowa nagłówkowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowe); słowa nagłówkowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.